

PROTOKÓŁ NR XXX/26
z XXX sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 28 maja 2026 r. – I część,
w dniu 1 czerwca 2026 r. – II część.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10⁰⁰ i trwała do godz. 15³⁰ – I część

Sesja rozpoczęła się o godz. 15³⁰ i trwała do godz. 16²⁰ – II część

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
3. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Aleksandra Szymanowicz
4. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
5. Radca Prawny Tomasz Uldynowicz

Ad. I. Sprawy regulaminowe

- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, burmistrza Mieczysława Sawaryna, zastępcę burmistrza Aleksandrę Szymanowicz, sekretarz, skarbnik, radcę prawnego, sołtysów, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, mamy za sobą oficjalne powitanie, ale tu jeszcze poproszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Tomasza Namiecińskiego.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w zeszłym tygodniu doszła do nas nie fajna wiadomość. Zmarła pani Ewa Mular, młoda nauczycielka z Gardna, wychowawczyni, w poniedziałek odbył się pogrzeb. W związku z powyższym proszę państwa o powstanie i uczymy panią Ewę minutą ciszy, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, wczoraj, czyli 27 maja 2026 roku, przypadał Dzień Samorządu Terytorialnego. Został uchwalony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 2000 roku. Święto upamiętnia pierwsze wybory samorządowe z 27 maja 1990 roku, minęło od tego czasu 36 lat. Historyczne wybory zostały zarządzane przez Prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego na podstawie ustawy o samorządzie gminnym uchwalonej przez Sejm Kontraktowy 8 marca 1990 roku, czyli taką naszą małą konstytucję samorządową. Ustawa ta do dzisiaj stanowi właśnie taki nasz kierunek działania. Dzięki niej społeczności lokalne mogły zarządzać częścią spraw publicznych, gminy otrzymały własne źródła dochodów i możliwość decydowania o wydatkach. W pierwszych wyborach lokalnych wybierano członków 2383 rad gmin, w tym 1547 rad w gminach, 145 rad miejskich, w miastach do 40 000 mieszkańców, 110 rad miejskich, w miastach powyżej 40 000 mieszkańców i 574 gmin i miast, 7 rad dzielnic. Do obsadzenia było 52 037 mandatów, kandydowało 147 389 kandydatów. Frekwencja wyborcza wyniosła 42,27%. Wybrano 51 987 radnych do rad gmin, bo nie wszystkie mandaty zostały obsadzone. W kampanii wyborczej uczestniczyło około 2000 partii i ugrupowań politycznych oraz organizacji. Liczba oddanych głosów nieważnych nie przekraczała 2%. Najwięcej głosów uzyskały Komitety Obywatelskie Solidarność, około 53,1%, w dalszej kolejności Lokalne Komitety Wyborców 24,7% oraz Polskie Stronnictwo Ludowe 4,3%. Były to pierwsze całkowicie wolne wybory po II wojnie światowej. W Gminie Gryfino spośród 81 zgłoszonych kandydatów wybranych zostało 29 radnych. Frekwencja wyniosła 35,74%. Pierwsza sesja Odrodzonego Samorządu

Gminnego odbyła się w dzisiejszym Centrum Handlowym "Maks Chiński", a wtedy bardzo popularnym lokalu rozrywkowym "Disco Variette" ze względu na dużą liczbę gości. Przez te 36 lat w naszej gminie swoje funkcje pełniło 4 burmistrzów, 12 zastępców burmistrza, 8 przewodniczących Rady Miejskiej i aż 119 radnych. W tym czasie Gmina Gryfino bardzo się zmieniła dzięki pracy radnych, burmistrzów, urzędników, pracowników samorządowych, a przede wszystkim mieszkańców. Możemy być dumni z ostatnich 36 lat. Ci ludzie potrafili wznosić się ponad podziałami, świadomie i z godnością pełnili swoje funkcje i reprezentowali Gryfinian. Z kulturą i powagą budowali naszą małą samorządową wspólnotę. Tak było przez większość tego czasu. Dzisiaj z zazdrością patrzę na wiedzę, pracę, merytoryczność, spokój i kulturę osobistą tych ludzi. Widzę i doceniam ich niezależność i wierność przede wszystkim swoim wyborcom, która pozwoliła im dokonywać w większości wielkich rzeczy i czynów. Ale to święto jest często nazywane po prostu Dniem Samorządowca. W ten sposób należy pamiętać o codziennej pracy i poświęceniu pracowników samorządowych, tak urzędników, jak i osób pracujących w obsłudze, nie tylko w urzędzie, ale także we wszystkich instytucjach podległych. Warto pamiętać o waszym trudzie, wspomagać go i dziękować wam za waszą pracę. Wszyscy starali się budować wielkość naszej gminy. Wszystkim im należy się cześć i wyrazy wdzięczności za ich służbę. Niniejszym składamy życzenia wszystkiego najlepszego dla wszystkich osób związanych z Samorządem Gryfińskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych.

Na podstawie listy obecności oraz systemu Przewodniczący stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych.

Listy obecności radnych na sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowią **załączniki nr 1-2**.

Lista obecności sołtysów stanowi **załącznik nr 3**.

Listy obecności radnych na sesji w dniu 1 czerwca 2026 r. stanowią **załączniki nr 4-5**.

Godzinowa lista obecności **załącznik nr 6**.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 7**.

Raport z głosowań na XXX sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

- przyjęcie protokołu z XXIX sesji.

W związku z brakiem uwag Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XXIX sesji Rady Miejskiej w Gryfinie. W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem protokołów głosowało 20 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się, głosów przeciwnych nie było. Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że protokół został przyjęty.

Raport z głosowań na XXX sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Nie zgłoszono wniosków o zmianę porządku obrad.

Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

O głos poprosiła pani przewodnicząca Anna Pęciak, proszę bardzo.

Anna Pęciak (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący. Na dzisiejszej sesji chciałabym zgłosić 7 interpelacji, zacznę od pierwszej, uważam najważniejszej. Panie burmistrzu, koleżanki i koledzy, mieszkańcy Gryfina- interpelacja, zapytanie składałam w sprawie, uważam najważniejszej w tej chwili, awarii gazowej na placu Barnima. W związku z przeprowadzaną rewitalizacją

placu Barnima w ciągu kilku dni doszło do dwukrotnego uszkodzenia instalacji gazowej. Proszę o pilne udzielenie odpowiedzi na następujące pytania: 1. Jakie środki zostały podjęte przez urząd, aby zadbać o bezpieczeństwo okolicznych mieszkańców? 2. W jaki sposób zostanie instalacja naprawiona? 3. Kto odpowiada za naprawę instalacji i gwarantuje za jej bezpieczeństwo w przyszłości? Druga interpelacja, zapytanie jest w sprawie odpowiedzi burmistrza z dnia 23 kwietnia 2026 roku. W związku z odpowiedzią burmistrza na moją interpelację 305/26 z dnia 26 marca 2026 roku proszę o przedstawienie protokołu z przeprowadzonej kontroli dotyczącej postępowania urzędowego, w którym to postępowaniu mogło dojść do złamania prawa przez zastępcę Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasza Millera. Trzecia interpelacja, składam w sprawie Laguny, proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania: 1. Jaki był koszt zakupu sztucznej roślinności na basenie rekreacyjnym w strefie saun oraz tężni? Kiedy zostały zakupione i czy generują koszty związane z utrzymaniem ich właściwego stanu? Jeżeli tak, to jaki to jest koszt? 2. Ile kosztowała kabina służąca do przebierania się w strefie saun i kiedy została zakupiona? 3. Ile kosztowały zjeżdżalnie do brodzików dziecięcych i kiedy zostały zakupione? Czwarta interpelacja składam ją ponownie w sprawie kortów. Zgodnie z zarządzeniem nr 0050/86/2024 Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino z dnia 16 lipca 2024 roku przez jednostki organizacyjne Gminy Gryfino zostały przygotowane materiały planistyczne do projektu budżetu Gminy Gryfino na rok 2025. Proszę o przedstawienie dokumentacji, która została przygotowana jako materiał planistyczny zgodnie z art. 5 pkt. 12 ppkt b przywołanego powyżej zarządzenia, na podstawie której do budżetu Gminy Gryfino wpisany został wydatek majątkowy w dziale 926 rozdział 92 601 § 6050 w Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie w wysokości 151 500 zł. Proszę, by przedstawiona dokumentacja była dokładnie taka sama jak ta, która została złożona w wersji papierowej i elektronicznej, tak jak jest to określone w § 18 zarządzenie nr 0050/86/2024 Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino z dnia 16 lipca 2024 roku. Następną moją interpelacją, którą składam również w sprawie kortów, w związku z tym, że udzielona przez pana Burmistrza odpowiedź na moją interpelację nr 329/26 de facto nie jest odpowiedzią na postawione przeze mnie pytania, czyli ponownie pytam: 1. Czy pan i pańska zastępczyni wiedzieliście o zawarciu przez dyrektora CSiR-u aneksu do umowy ze Spółką Cywilną MB "Tenis" Mirosław Dziuba i Marek Żygadło i akceptowaliście ten fakt? 2. Czy pan i pańska zastępczyni wiedzieliście i zaakceptowaliście wydatkowanie środków finansowych na rozbiórkę trybun stalowych? Następną moją interpelacją również jest w sprawie kortów. W interpelacji z dnia 23 kwietnia 2026 roku, a oznaczonej w BIP-ie nr 328/26 pytałam, czy umowa na wydzierżawienie terenu kortów podpisana z upoważnienia Burmistrza w pełni zabezpiecza interesy Gminy Gryfino. Udzielona mi 6 maja odpowiedź, że dzierżawca zrealizował obligatoryjnie inwestycje wynikające z umowy nr 8/2021 zawartej 1 czerwca 2021 roku nie jest odpowiedzią na postawione mi pytanie. W związku z powyższym ponownie pytam, czy umowa na wydzierżawienie terenu kortów podpisana z upoważnienia Burmistrza w pełni zabezpiecza interesy Gminy Gryfino? Ostatnia moja interpelacja dotyczy ulicy Łużyckiej w Gryfinie. 5 stycznia 2016 roku wspólnie ze Skarbnikiem Miasta i Gminy Gryfino, panią Beatą Blejsz, podpisał pan trójstronne porozumienie pomiędzy Skarbem Państwa, Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna i Gminą Gryfino w sprawie wspólnego przygotowania i realizacji zadania „Przebudowa ulicy Łużyckiej w mieście Gryfino”. Porozumienie to przygotowała wtedy jeszcze ekipa pana świętej pamięci Henryka Piłata, a pan podpisując je zobowiązał się do jego wykonania w zakresie zapisanych w nim obowiązków Gminy Gryfino. 30 maja 2019 roku podpisał pan przy kontrasygnacie pani Skarbnik Beaty Blejsz aneks, którym zmieniono w ustawie byłego porozumienia, które otrzymało brzmienie: "Do końca grudnia 2019 roku Gmina Gryfino wykona przebudowę sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej ulicy Łużyckiej w Gryfinie." § 1 pkt. 1 zmieniono porozumienie, które otrzymało brzmienie: "Do końca grudnia, czyli 12, 2020 roku, na podstawie przekazanego przez PGE projektu wykona roboty drogowe związane z remontem

nawierzchni ulicy Łużyckiej w Gryfinie wraz z przebudową zatok autobusowych i parkingu oraz przebudową chodnika i budową ścieżki rowerowej." § 5 porozumienia zapisano, że niniejsze porozumienie wygasa bez potrzeby jego wypowiedzenia w przypadku, gdy Gmina Gryfino nie wykona przebudowy wszystkich sieci uzbrojenia technicznego ulicy Łużyckiej w Gryfinie w terminie umożliwiającym zakończenia robót drogowych związanych z remontem nawierzchni ulicy Łużyckiej w Gryfinie wraz z przebudową zatok autobusowych i parkingu w terminie określonym w § 4 pkt. 1. I w związku z tym, że nie wywiązał pan się z podpisanego przez siebie porozumienia, ono wygaśnię, do dnia dzisiejszego ulica Łużycka nie została przebudowana. Mogę dalej czytać, przepraszam bardzo, panie radny? Dziękuję. Do dnia dzisiejszego ulica Łużycka nie została przebudowana. W konsekwencji wyboru, wybudowania można powiedzieć obwodnicy Gryfina, ulica Łużycka straciła po prostu charakter drogi krajowej i zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych na podstawie kroków prawnych władz wojewódzkich i powiatowych stała się w ogóle drogą gminną. Ponadto przypominam panu i mieszkańcom w ogóle Gminy Gryfino, że w odpowiedzi na interpelację nr 16/18 z dnia 13 grudnia 2018 roku radnego Rady Miejskiej poprzedniej kadencji Marka Saneckiego napisał pan: "Biorąc pod uwagę zminimalizowanie uciążliwości prowadzenia robót na głównym ciągu komunikacyjnym miasta Gryfina, szczególnie dla mieszkańców naszej gminy, prowadzone są rozmowy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Szczecinie odnośnie przygotowania i ogłoszenia jednego postępowania przetargowego obejmującego w swoim zakresie prace wyszczególnione. Trwa w tej chwili postępowanie sądowe z Powiatem Gryfino w zakresie prawidłowości przekazania dróg powiatowych, w tym ulica Łużycka w posiadaniu gminy Gryfino". W związku z przedstawionymi faktami, bieżącymi informacjami pojawiającymi się w lokalnych środkach masowego przekazu, które określić można jako materiały propagandowe, proszę o odpowiedzenie na pytania i przedstawienie dowodów je potwierdzających: 1. Skoro w odpowiedzi na interpelację nr 16/18 z dnia 13 grudnia 2018 roku zapewniał pan, że trwają rozmowy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Szczecinie odnośnie przygotowania i ogłoszenia jednego postępowania przetargowego obejmującego w swoim zakresie prace wyszczególnione, to dlaczego nie było efektu w postaci ogłoszenia przetargu i wykonania porozumienia w zakresie przebudowy ulicy Łużyckiej w mieście Gryfino? Proszę o przedstawienie dokumentów potwierdzających przygotowanie wspólnego przetargu. Proszę, by były one przedstawione chronologicznie. 2. Na jakie orzeczenie liczy pan w wyroku sądowym w sprawie sądowej z Powiatem Gryfino w zakresie prawidłowości przekazania dróg powiatowych, w tym ulica Łużycka w posiadaniu Gminy Gryfino? Jakie są w ogóle koszty tego sporu sądowego? 3. W jaki sposób zamierza pan sfinansować przebudowę ulicy Łużyckiej wraz z infrastrukturą techniczną w niej leżącą? I 4. Kiedy rozpocznie się i kiedy zakończy całościowa przebudowa ulicy Łużyckiej wraz z wymianą sieci gminnych, czyli wodnej, kanalizacyjnej, budową kanalizacji deszczowej i budową ścieżki rowerowej? Bardzo dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Chciałem zgłosić interpelację w temacie utworzenia tak zwanych zielonych miejsc parkingowych. Kierując się głosami i dobrem mieszkańców Gminy Gryfino w związku z dużym obłożeniem miejsc parkingowych przy cmentarzu od strony ulicy Hugo Kołłątaja, zwracam się o utworzenie pomiędzy powyższą ulicą a cmentarzem miejskim 30 miejsc parkingowych konstrukcji nawierzchni z ażurowych paneli plastikowych, tak zwanych zielonych miejsc parkingowych. Nadmieniam, że zaproponowane tak zwane zielone miejsca parkingowe generują najniższy koszt utworzenia, najbardziej ekologiczny i przyjazny środowisku wygląd oraz są alternatywą dla kierowców przybyłych w obręb ulicy

Hugo Kołtąta oraz pobliskich działkowców w przypadku wyczerpania miejsc parkingowych przy wejściu na cmentarz od osiedla Górny Taras, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan radny Piotr Zwoliński.

Piotr Zwoliński (Radny)

Panie burmistrzu, wysoka rado, w wyniku wielu spotkań i rozmów z mieszkańcami kilka interpelacji: w zakresie egzekwowania przepisów w ruchu drogowym, w zakresie parkowania i użytkowania hulajnóg elektrycznych na wynajem na terenie Gryfina, możliwości zmiany ilości mocowań służących do powieszenia flag na słupach oświetleniowych przy ulicy Jana Pawła II, remontu chodników przy ulicy Iwaszkiewicza, Prusa, Okrężnej, to jest w nawiązaniu do odpowiedzi na wcześniejsze interpelacje, pilnej interwencji w zakresie remontu ulicy Reymonta w Gryfinie, informacji o realizacji zadań z zakresu inwestycji i rozwoju oraz utrzymania czystości ulicy, chodników i ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Wojska Polskiego oraz ulicy Piastów i przyległych do niej chodników, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Jeżeli nie, to pozwólcie, że ja też się zgłoszę, szanowni państwo, i mam 2 sprawy. Pierwsza, zgodnie z § 23 statutu Gminy Gryfino, składam interpelację i zapytanie w sprawie pomnika niedźwiedzia Wojtka oraz druga sprawa w sprawie kamieni brukowych pozyskanych podczas remontu fragmentu ulicy Kościelnej w Gryfinie, dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Interpelacje radnej Anny Pęciak stanowią załącznik nr 9,10,11,12,13,14,15.

Interpelacja radnego Zbigniewa Szmai stanowi załącznik nr 16.

Interpelacje radnego Piotra Zwolińskiego stanowią załącznik nr 17,18,19,20,21,22,23.

Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią załącznik nr 24,25.

Ad. IV. Informacja z działalności Nadleśnictwa Gryfino – DRUK NR 1/XXX.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Obecny jest z nami dzisiaj na sali pan Jan Grzyś, Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino, a więc najwyższa szarża, można powiedzieć. Szanowni państwo, oddamy głos najpierw panu nadleśniczemu, gdy będą się pojawiały pytania, poproszę pana nadleśniczego, żeby się pan nadleśniczy też odniósł, proszę bardzo.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Dziękuję. Dzień dobry państwu, panie przewodniczący, panie i panowie radni, bardzo chciałbym podziękować za zaproszenie na dzisiejszą sesję i cieszę się, że będę mógł państwu przedstawić działalność Nadleśnictwa Gryfino za rok ubiegły, jak również plan na rok obecny, który jest już w trakcie realizacji. Czy mógłbym sobie przesunąć? Dziękuję. W sumie wolę stać, ale jeżeli mam siedzieć, nie chciałbym tak w ogóle, ale usiądę. Proszę państwa, właśnie ten gość to od prawie 2 lat jest Nadleśniczym w Nadleśnictwie Gryfino. Jeżeli chodzi o samą strukturę organizacyjną lasów nadleśnictwa, tutaj się niewiele zmieniło. W Polsce mamy 429 nadleśnictw, Nadleśnictwo Gryfino jest jednym z tych nadleśnictw. Ten slajd prezentuje zmiany, jakie zaszły w ubiegłym roku i obowiązują od 1 stycznia bieżącego roku. Jakże to są zmiany? Więc Nadleśnictwo Gryfino powiększyło się w sumie o 4660 ha kosztem Nadleśnictwa Kliniska i kosztem Nadleśnictwa Chojna. Te zmiany dotyczyły wielu nadleśnictw w dykcji, one są związane głównie z tym, żeby Nadleśnictwo Gryfino mogło się utrzymać finansowo, bo jak wiemy, Puszcza Bukowa na razie jest wyłączona z użytkowania rębego całkowicie, ale o tym jeszcze powiem

troszeczkę więcej później. Aktualny zasięg administracyjny nadleśnictwa, ten slajd prezentuje. Nadleśnictwo położone jest w 4 już powiatach. Jeden powiat nam doszedł, Powiat Stargardzki, Gmina Kobylanka, w związku z przyjęciem tych gruntów z Nadleśnictwa Kliniska. To są grunty na północ od Płoni i w tej chwili chyba 9, 9, jak się nie mylę, na terenie 9 gmin położone jest Nadleśnictwo Gryfino. Oprócz tego, że zarządza nadleśnictwo gruntami Skarbu Państwa, sprawuje jeszcze nadzór nad lasami niepaństwowymi. Tych lasów jest co prawda niewiele, bo tylko 365 ha z małym haczykiem. Ten slajd prezentuje gminy, które tutaj są w zasięgu działania Nadleśnictwa Gryfino, w samym centrum jest Gmina Gryfino. O strukturze organizacyjnej już wspominałem i sama struktura się nie zmieniła, natomiast doszły nam 3 leśnictwa: Leśnictwo Jezierzycze, to na terenach przyjętych z Nadleśnictwa Kliniska, oraz Leśnictwo Krzywina i Widuchowa na terenach przyjętych z Nadleśnictwa Chojna. Tu jest slajd prezentujący podział nadleśnictwa, tych leśnictw obecnie w nadleśnictwie jest 15. Oprócz tego nadleśnictwo prowadzi przechowalnię nasion dla buka w związku z Puszczą Bukową, która znajduje się w zasięgu Nadleśnictwa Gryfino. Tak, tyle gruntów mieliśmy według stanu na 31 grudnia 2025 roku, 18882 ha, to są powierzchnie leśne, a tyle mamy obecnie, 23 518, więc tak jak wspominałem, urosiliśmy trochę. Grunty Nadleśnictwa Gryfino w Gminie Gryfino, ten slajd właśnie to prezentuje, jak one są położone. Ten slajd prezentuje formy własności, na czerwono są inne własności niż grunty Skarbu Państwa. Jak widać, tych gruntów leśnych jest niewiele na terenie Gminy Gryfino. A teraz już przechodzę do konkretnie, do stricte danych dotyczących lasów w gminie Gryfino. No, tutaj też można wyłączyć miasto Gryfino, na którym też mamy niewiele, bo niewiele, ale 22 ha lasu i Gryfino, obszar wiejski, 5400 ponad ha. Te lasy, jeżeli chodzi o wiek, są średnie, można powiedzieć, bo 62 lata to jest przeciętny wiek również dla wszystkich lasów w Polsce. Także jesteśmy tutaj w tej strefie stanów średnich. W składzie gatunkowym dominuje sosna, zresztą podobnie jak w lasach całej Polski. Nadleśnictwo na chwilę obecną zatrudnia 58 osób i tak wydawałoby się, że tutaj jedna osoba doszła, ale tak naprawdę przyszły nam z tymi ruchami gruntowymi 3 osoby, także te per saldo to 2 osoby mniej pracują w nadleśnictwie. System drogowy w nadleśnictwie, to są różne drogi. Najwięcej jest dróg leśnych, prawie 203 km dróg leśnych, są również inne drogi, drogi powiatowe, drogi gminne. Średnia gęstość dróg 10,79 m na ha. Te slajdy kolejno prezentują sieć drogową zarówno w obszarze zasięgu działania nadleśnictwa, jak i w gminie, na terenie gminy Gryfino. Przechodzę teraz do ochrony przyrody, form ochrony przyrody. W nadleśnictwie występuje 11 rezerwatów, one są oznaczone na czerwono. Parki krajobrazowe, to są 2 parki krajobrazowe, obszary Natura 2000, użytki ekologiczne, których jest niewiele, i zespoły przyrodniczo-krajobrazowe. To może przejdziemy dalej. Tu jest położenie tych różnych form ochrony przyrody. Najwięcej to stanowią obszary Natura 2000, których jest dosyć sporo i parki krajobrazowe, parki krajobrazowe, ale to głównie na terenie Puszczy Bukowej i Park Krajobrazowy Dolina Dolnej Odry, który, miał się stać parkiem, nie jest. Po części może będzie, tak, po części będzie. No i rezerwat, który jest w zasięgu gminy Gryfino, Wysoka Skarpa rzeki Tywy. Tu mieliśmy taki mały problem z tym, bo w ubiegłym roku po silnych wichurach spadło drzewo na posiadłość mieszkańca i całe szczęście, że się nic nie stało, ale drzewo było naprawdę potężne i narobiło troszeczkę szkód w infrastrukturze. Natomiast, na szczęście, tak jak podkreślam, nikomu nic się nie stało. To jest nasz wieczny problem, te zagrożenia drzew, które są w różnej kondycji zdrowotnej. Tu są obszary Natura 2000, tak jak wspominałem, jest to obszar Dolina Dolnej Odry, PLB, czyli obszar ptasi. Jezioro Miedwie to nie w całości, ale również to jest obszar PLB, obszar ptasi i jeziora Wełyńskie, również obszar PLB, który jest tutaj w całości na terenie gminy i na terenie Nadleśnictwa Gryfino. I dalej obszary Wzgórza Bukowe, obszary Natura 2000, to jest obszar PLH, czyli habitatowy, i Dolina Płoni, Jezioro Miedwie, również obszar habitatowy. Dolina Dolnej Odry, o której już wspominałem, Dolina Tywy, która też w znacznej tutaj części znajduje się na terenie gminy Gryfino. Ostoja Wełyńska, ale to już jest PLH, czyli habitatowy, bo jest i obszar ptasi, i habitatowy, one się w pewnym sensie łączą. Las Baniewicki jako PLH, czyli obszar

habitatowy. Użytki ekologiczne, jak wspominałem, ich jest niewiele i bodajże na terenie gminy Gryfino nie występują w ogóle. Pomniki przyrody, mamy ich 105, w tym najszlachetniejszy z tych pomników chyba wszystkich, powierzchniowy pomnik przyrody, Krzywy Las. Ja dodam tylko tyle, że podpisaliśmy umowę z ZUT-em na modelowanie i kształtowanie, i opracowanie jakby sposobu gęścia tego nowego, starego lasu. Mam nadzieję, że chociaż po części uda nam się odtworzyć to, co jest w tym starym, krzywym lesie. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że on jest już wiekowy i coraz więcej drzew wypada, i przyjdzie taki moment, że pozostaną niestety tylko pojedyncze drzewa. Ochrona gatunkowa, też jest dosyć bogata, oprócz tego, że występują chronione rośliny i zwierzęta. Oczywiście tutaj ptaków jest najwięcej, bo praktycznie 100% gatunków ptaków podlega ochronie, ale dodatkowo są jeszcze ptaki, które mają strefy ochronne, w które nie możemy wchodzić, nie możemy tam jakichś działań podejmować. I tych stref ochronnych w przypadku bielika mamy 19, 2 stanowiska kani rudej, 3 stanowiska orlika krzykliwego i bocian czarny. Ostatnia taka informacja, jej tutaj nie ma, ale chyba będziemy mieli też rybołowia już drugiego, także ta avifauna nam się, szczególnie ta, na której nam zależy, chodzi głównie o właśnie o rybołowia, o bieliki, które są jak gdyby symbolem tutaj Pomorza. I ekosystemy referencyjne, są to takie powierzchnie, na których nie wykonujemy żadnych działań związanych z gospodarką leśną. Mieliśmy ich w ubiegłym roku 3116, obecnie po tym powiększeniu obszaru 3552 ha. Siedliska przyrodnicze to też jest taki element ochrony przyrody i siedlisk, przede wszystkim tych siedlisk. I kilka słów o planie urządzania lasu, który to dokument jest takim podstawowym dokumentem, na podstawie którego prowadzi się gospodarkę leśną, on jest opracowywany na okres 10-letni. Ten plan, który obecnie realizujemy, wygasa w tym roku, ekspiruje, a od roku 2027, mam nadzieję, będziemy pracować na następnym planie urządzania lasu, który będzie obowiązywał do roku 2036. Ten plan urządzania lasu zawiera takie podstawowe elementy związane z opisaniem tego lasu, z zaplanowaniem zabiegów, które są na dziesięciolecie planowane do wykonania. Jest dosyć obszerny, także zresztą państwo mogą się zapoznać z planem urządzania lasu w każdej chwili, nie wychodząc z domu nawet, także pokażę za chwilę, jak to można zrobić. O, właśnie, to jest Bank Danych o Lasach, taka aplikacja, która jest ogólnie dostępna. Po zamontowaniu tej aplikacji możemy nie tylko zorientować się w lesie, gdzie jesteśmy, w jakim punkcie, także mając tą aplikację i zasięg komórkowy, raczej nie powinniśmy się zgubić w lesie. A dodatkowo mamy właśnie te informacje o lesie, o każdej powierzchni, w której aktualnie będziemy, możemy mieć opis, możemy mieć cały spis tego, co jest tam planowane do wykonania, co jest wykonane. Także polecam ściągnąć tą aplikację i rozejrzeć się.

Mówca 1

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

No, niestety takiej informacji nie zawiera. Rydz to taki grzyb, który częściowo w lasach rośnie, bo najczęściej takie siedliska pomiędzy łąką a lasem, trawiaste, takie tam jest właśnie najwięcej rydzów i troszeczkę wilgotne. Proszę państwa, tu może mało widoczne, ale to jest zestawienie realizacji zadań określonych przez ten plan urządzania lasu, który obecnie obowiązuje. I tu jest wykonanie do roku 2025, czyli tego, co nam się skończył, bo tak jak wspominałem, ten rok jest ostatnim rokiem tego planu. Czyli dołączymy jeszcze jak gdyby do wykonania tego 10-letniego to, co w tym roku będzie wykonane. Tam były zadania z zagospodarowania lasu, tutaj są zadania z użytkowania lasu. Od dziesięcioleci te zadania z użytkowania lasu raczej nie są realizowane i to najczęściej właśnie użytkowanie rębne nie jest realizowane. Sami się zastanawiamy, dlaczego tak się dzieje, ale być może, że jakiś tam algorytm troszeczkę źle liczy. W każdym razie troszeczkę nam tam zawsze brakuje. I przechodzę do części drugiej, podsumowanie. No to, jeżeli chodzi o pozyskanie drewna, to 50, 51 z małym tam haczykiem pozyskaliśmy grubizny. No to jak na takie nadleśnictwo, to jest mało, ale przyczyną jest to, że nie użytkujemy w pełni drzewostanu w Puszczy Bukowej. Drewna opałowego pozyskaliśmy 7300, no to wiadomo, że większość

tego drewna to idzie na potrzeby miejscowej ludności, zaopatruje tych, co mają piece, kominki i tak dalej. No i gałęziówka, czyli to drobne drewno 1777 m³. Jeżeli chodzi o ceny, to one są różne w zależności od gatunku drewna i zawierają się w granicach od 52 do 170 zł, jeżeli chodzi o drewno opałowe, i 21 do 26 zł, jeżeli chodzi o drobnicę. Cennik jest dostępny w każdej leśniczówce i na stronach nadleśnictwa, także można się z nim w każdej chwili zapoznać. O pozyskaniu drewna mówiłem, ale tu jest takie zestawienie, ile na terenie gminy Gryfino, więc ponad 18000 pozyskane zostało. Tak, i tu ten slajd przedstawia zakłady usług leśnych, które wykonują usługi związane z leśnictwem na terenie nadleśnictwa. Tych zakładów nie jest dużo, one się powtarzają. To jest w sumie 6 zakładów usług leśnych, które świadczą nam usługi. I odbiorcy drewna to są odbiorcy lokalni, ale tych odbiorców mamy dosyć dużo. Jak państwo zwrócą uwagę, to co jest nad zdjęciami, ogólna liczba to jest 116 odbiorców i z każdym mamy podpisaną umowę. Taką umowę podpisuje się raz na półrocze w tej chwili, bo takie są obecnie zasady. I wybrane zagadnienia z hodowli lasu, to co się działo w roku ubiegłym. Odnowienia w gminie Gryfino to 35 ha, 35-46 to niewiele. Trzebieże, czyli to jest rodzaj takich zabiegów pielęgnacyjnych w starszych drzewostanach, 272 ha. Czyszczenia to są z kolei zabiegi pielęgnacyjne w młodszych drzewostanach, takich młodniczkach, 86 ha. I ochrona przed zwierzyną, to głównie tutaj wchodzi w rachubę grodzenia upraw, gdzie gatunki są narażone na zgryzanie od zwierzyny, na przykład dęby, 123 ponad hektarów grodziliśmy. Dodam tylko, że ilość grodzień spada w ostatnim czasie i będzie spadała, bo i zwierzyny w tej chwili jest mniej niż było. O tym mówiłem w nadzorze, tutaj jest 215,96 ha. I sprawy finansowe, podatki głównie, ogólnie to przychody nadleśnictwa wynosiły ponad 18 milionów, koszty natomiast prawie 17. Sporo dosyć korzystaliśmy z funduszu leśnego, to jest taki mechanizm, który pozwala właśnie żyć takim nadleśnictwom, które nie za dużo sprzedają drewna i są na deficycie. Podatki, opłaty lokalne, jeżeli chodzi o gminę Gryfino, łączna kwota 527 787, tyle wyniosły, z podziałem na podatek leśny i podatek od nieruchomości. Zagrożenia, jeżeli chodzi o zagrożenia, to takich jakichś wielkich zagrożeń nie zauważyliśmy. Jednymi z zagrożeń, które stale występują i jesteśmy na to narażeni, to są pożary lasów. W ubiegłym roku taki większy pożar mieliśmy na Wełtyniu tak w leśnictwie Wełtyń. No w tym roku też mieliśmy i wszystko wskazuje na to, że jest to podpalenie. Oby nam się jakiś podpalacz tutaj nie uaktywnił. Jeżeli chodzi o zagrożenia, to w ostatnim czasie też się okazało, że na Międzyodrze nam się wyhodowała bródniczka nieparka. To jest taki szkodnik, który atakuje czy zgryza liście z drzew liściastych. Jego jest dosyć sporo, ale na szczęście poszedł na zachód i na tamtej stronie Odry Zachodniej jest go sporo. Na razie obserwujemy, zobaczymy, czy będziemy coś z tym robić, czy nie. No ale musimy też bacznie tą część tutaj obserwować na wschód, czy tutaj nam gdzieś się nie załęgnie. Proszę?

Mówca 1

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Mamy szopa pracza, ale to już raczej zadanie kół łowieckich, jeżeli chodzi o ograniczenie liczebności szopa pracza. Rzeczywiście on jest w dużej ilości i trzeba pomyśleć, co z tym zrobić, żeby go skutecznie likwidować. O pożarach mówiłem. A może teraz przejdę już do, tu jest chyba błąd, bo na 26 powinno być, także to za ten błąd przepraszam, jest na 26. Jeżeli chodzi o pozyskanie drewna, ono jest na zbliżonym poziomie jak w roku ubiegłym, nawet troszeczkę niższym, czyli 49200. Tutaj ten slajd prezentuje lokalizację pozyskania drewna, czyli te miejsca, gdzie będziemy pozyskiwać w roku bieżącym. I to jest na tle zasięgu nadleśnictwa, mapy zasięgu nadleśnictwa. Ten zasięg w nadleśnictwie jest dosyć duży, bo 1066 km² wynosi, to jest, proszę państwa, jak przeliczałem, około 7 razy większy niż Liechtenstein, także zasięg jest dosyć duży. I tutaj są lokalizacje pozyskania drewna na terenie gminy Gryfino, ten slajd to prezentuje. Hodowla lasu jest na bardzo zbliżonym poziomie jak w ubiegłym roku, także nie będę tego omawiał. Dziękuję bardzo, jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Mamy zgłoszenie, pani przewodnicząca, jeszcze raz proszę, bo uciekło, pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo za przygotowane sprawozdanie. Ja w związku z zawartym w tym sprawozdaniu materiałem mam kilka pytań, a dokładnie trzy związane z bezpieczeństwem, ale również komunikacją na terenie gminy Gryfino na obszarze lasów. Od września 2005 roku radni Rady Miejskiej zajmują się rozwiązaniem konfliktu między mieszkańcami sąsiadującymi z obszarem, który państwo wydzierżawiliście dla Bractwa Kurkowego pod strzelnicę, chodzi o działkę 126 i 127, obręb Mielenko. Chciałabym zapytać, czy mają państwo wiedzę, że od 2023 roku strzelnica posiada regulamin tylko na jedną działkę, to jest na działkę 126. I właśnie w kontekście bezpieczeństwa użytkowników Lasów Państwowych chciałabym zapytać, czy jeśli taką wiedzę państwo macie, że ten regulamin jest tylko na jedną działkę, a duża druga działka 127 nie ma tego regulaminu, czy podjęliście państwo jakieś działania, aby poprawić bezpieczeństwo, czy zagwarantować bezpieczeństwo w związku z lokalizacją strzelnicy? Drugie moje pytanie dotyczy dróg, które pięknie państwo remontujecie, natomiast po wyremontowaniu te drogi są zamykane dla mieszkańców, głównie chodzi o rolników, dla których te drogi niejednokrotnie są jedyną możliwością dojazdu do pól, czyli do prowadzenia działalności gospodarczej właśnie rolników. I tutaj też chodzi o drogę, która biegnie, która głównie służyła przed wyremontowaniem rolnikom z miejscowości Mielenko. Po wyremontowaniu została ona dla rolników zamknięta, natomiast w dość swobodny sposób mogą z tej drogi korzystać osoby, które udają się na strzelnicę Bractwa Kurkowego. I gdzieś tak w potocznym przekazie informacji padło takie stwierdzenie, że te osoby korzystające ze strzelnicy mają państwa zgodę. Więc mój apel i wielka prośba, aby podobne zgody również wydać dla rolników, którzy tylko tą drogą mogą obecnie dojechać do pól. I w końcu trzecie pytanie, myślę, że też bardzo istotne w kontekście bezpieczeństwa, znaczy chciałabym zapytać, chociaż tak naprawdę z pism, które kierowaliście państwo do mieszkańców Mielenka, to takie trochę retoryczne pytanie, ale zadam je: czy mają państwo informacje o obecności opon na terenie strzelnicy? I czy dokonaliście państwo oceny tej sytuacji i jaką rolę te opony pełnią na terenie strzelnicy? Czy należy je traktować jako odpad komunalny, który tam w związku z tym byłby składowany w sposób nieuprawniony, czy też stanowi element konstrukcyjny strzelnicy, a w związku z tym też powinien, znaczy możliwość użycia tych opon w inny sposób niż odpad powinno Bractwo Kurkowe przejść odpowiednią procedurę, aby dostać zgodę na takie użycie opon w tym miejscu. Będę bardzo wdzięczna, jeśli odpowie mi pan na te pytania. Jeśli jest trudność, żeby odpowiedzieć dzisiaj, to prosiłabym o odpowiedź na piśmie. Dwie komisje zajmują się sprawą strzelnicy, jest to Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego. Od niedawna również, mamy w planie pracy Komisji Rewizyjnej temat strzelnicy, więc są to bardzo istotne dla nas informacje i myślę, że ja, ale również moje koleżanki i koledzy będą wdzięczni za taką informację. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Czy pan Nadleśniczy chce teraz odpowiadać, czy po wszystkich zadających pytania?

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

No spróbuję teraz odpowiedzieć.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Jeżeli ta odpowiedź będzie niesatysfakcjonująca, to zapraszam do Nadleśnictwa. Tam obejrzymy wszystkie te materiały, które mamy zgromadzone i udzielimy takiej szczegółowej odpowiedzi. Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze, otóż od pewnego czasu wiemy, że tak jest, iż tylko jedna działka znalazła się, jest jako strzelnica może funkcjonować,

natomiast druga nie. No jest to jakaś wada, nie wiem, czy to przeoczenie, z czego wynika. Natomiast obydwie działki były wydzierżawione Bractwu przez Nadleśnictwo, to prawda. Formalnie trudno coś zarzucić, ponieważ jest to na podstawie zgody Dyrektora Regionalnego, taką zgodę Regionalny Dyrektor udzielił. Nadleśnictwo wysłało zapytanie, więc tą zgodę otrzymało. No i później to już było zatwierdzenie regulaminu strzelnicy i chyba tam, jak się nie mylę, wkraść się ten błąd z nieuwzględnieniem tej jednej działki, aczkolwiek w umowie, tak jak powtarzam, obydwie działki istnieją i umowa, która jest zawarta na czas określony, bodajże na 20 lat, jest umowa z Bractwem zawarta. Także mamy tę świadomość, ale to już jest kwestia dzierżawcy i funkcjonowania tej strzelnicy. W zasadzie oni nie powinni tam prowadzić strzelań, jeżeli nie mają regulaminu zatwierdzonego dla tej działki. Myślę, że tutaj trzeba raczej dochodzić tego od Bractwa. Jeżeli chodzi o drogi, otóż w prawie leśnym jest tak, że drogi leśne generalnie te, których my nie udostępnimy i nie oznakujemy, one nie są udostępnione do ruchu i ruch pojazdami mechanicznymi nie może się tam odbywać, poza pewnymi wyjątkami. I do tego wyjątku należy właśnie taka sytuacja, że rolnik nie ma innego dojazdu do swojego pola, tylko tą drogą leśną. I to prawo, ustawa o lasach to gwarantuje i w takim przypadku rolnik może tej drogi używać. Nie musi nawet niczego pisać, bo to jest zagwarantowane w ustawie o lasach. I pytanie trzecie dotyczyło opony.

Mówca 1

-wypowiedź niestyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Tak, ja zleciłem tutaj kontrolę, która chyba dwa miesiące temu, to tak mniej więcej już była przeprowadzona przez moich pracowników, pracowników Nadleśnictwa i tam też ten temat był poruszany opon. Natomiast z tego, co pamiętam, to te opony nie potraktowano jako odpad, jako element, który tam pewne funkcje spełnia. Ale tak jak podkreśliłem, jeżeli państwa interesuje ta kwestia, to zapraszam do zapoznania się tak szczegółowiej w siedzibie Nadleśnictwa.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Pani przewodnicząca ad vocem, tak? Proszę.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję za tą informację, bo jakby utwierdza nas tutaj pana wypowiedź, że niestety wiele spraw z funkcjonowaniem strzelnicy w obrębie Mielenka niestety nie do końca jest właściwe i zgodne z obowiązującym prawem. I to dotyczy to tego, że od 2023 roku prowadzona była działalność Bractwa Kurkowego na działce 127, gdzie nie powinna być prowadzona, ponieważ nie ma tam regulaminu. Jeśli chodzi o opony, to pan twierdzi, że to nie jest odpad, więc jeśli nie odpad, to Bractwo Kurkowe powinno mieć zgodę na zmianę sposobu jakby nazywania i wykorzystania tych opon, a z tego, co sprawdziliśmy, również nie ma. Jeśli to jest element konstrukcyjny, to z kolei trzeba uznać, że interpretacja PINB-u, czyli Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, że strzelnica powstała tylko w związku z przesunięciem mas ziemi, również nie do końca jest właściwa, bo również elementem konstrukcyjnym na terenie Nadleśnictwa są prawdopodobnie opony. Ale bardzo dziękuję, to pewnie też pomoże Komisji Rewizyjnej w podejmowaniu dalszych działań. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Ja także mam parę pytań. Tu już w ramach kontynuacji tematu strzelnicy chciałem spytać się, ale tak z takiej perspektywy chociażby tego olbrzymiego pożaru, który był na wschodzie Polski. Powiedział pan, że znalazł się jakiś tam podpalacz, czy takie sytuacje, czy nagromadzenie materiałów łatwopalnych, jakimi są opony na terenie, przy terenie leśnym, nie powoduje dużego zagrożenia i czy nie powinniście w trybie pilnym zażądać o usunięcie

tych materiałów, żeby nie powtórzyło nam się nieszczęście ze wschodu Polski. Wiemy, że ściółka jest bardzo sucha, opadów jest, mimo że ostatnio były, jest minimalnie i żebyśmy nie obudzili się w rzeczywistości, że brak decyzji o usunięciu materiałów łatwopalnych spowoduje nieszczęście w naszych lasach. To chciałem spytać się, czy nie powinno być szybkiej decyzji o usunięciu takich materiałów, które są po prostu zagrożeniem dla naszych lasów, to jest jedno. Drugie, chciałem spytać się, użył pan takiego stwierdzenia, że Park Krajobrazowy nasz Doliny Dolnej Odry tam nie do końca jest parkiem. Nie wiem, czy źle zrozumiałem, czy mógłby pan to ewentualnie naświetlić. I jeszcze jeden temat, powiedział pan, że to jest temat kół łowieckich i tak i nie. Ilość gatunku inwazyjnego, jakim jest szop, pracz, jest na międzyodrze naprawdę zatrważająca. W związku z tym, że pracuję tam, gdzie pracuję, bardzo często spotykam się z tym gatunkiem. Są to bardzo miłe zwierzątka, bardzo inteligentne, ale nie wiem, czy za chwilę będziemy mieli te nasze ptactwo wodne, bo one po prostu są tak tak agresywne i tak po prostu niszczą te gniazda, więc uważam, że po za mówieniem i tylko podawaniem albo wyliczaniem, że jest tego coraz więcej, bo na pewno jest tego coraz więcej, lasy państwowe powinny, ja uważam, podjąć jakieś konkretne działania, czy z kołami łowieckimi, czy w jakiejś innej formie. I chciałem spytać się, czy takie próby działań o zmniejszenie pogłowia, szopa pracza i ochrony naszej rodzimej przyrody już miały miejsce, czy ewentualnie macie plany, bo pozostawienie to samemu sobie, to okaże się, że to będzie park krajobrazowy szopa pracza, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję. Czy pan nadleśniczy? Proszę bardzo.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Tak, spróbuję odpowiedzieć na te pytania, więc to pytanie pierwsze, ja szczerze powiedziałem, nie spotkałem się jeszcze z takim twierdzeniem, że opony są łatwopalne. Jeżeli tak, to nie powinniśmy jeździć chyba samochodami na oponach.

Mówca 1

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Okej, ale...

Mówca 1

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący, ale proszę dać odpowiedzieć panu nadleśniczemu, ponieważ dyskusja jest poza protokołem.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Natomiast no oponę nie jest łatwo zapalić. Trzeba ją celowo tam dosyć długo rozgrzewać, że tak powiem, żeby ona się zapaliła. Ale jak się już zapali, rzeczywiście to jest problem, wtedy jest może być duży pożar. Natomiast w tamtej sytuacji to jest kompleks taki, to jest kraj kompleksu leśnego, to nie jest gdzieś środek kompleksu leśnego, więc ja tutaj nie widzę takiego zagrożenia. Jeżeli ktoś celowo nie podpali tych opon, to pożaru nie powinno być. Opony nie powinny być powodem tego pożaru, tak. I na temat parku, więc ja troszeczkę takiego skrótu myślowego użyłem, ponieważ wiem, że ma powstać park, ale nie tak, jak było to planowane. Nie na całym obszarze Doliny Dolnej Odry, tylko na części i to nie będzie powiedzmy Park Doliny Dolnej Odry, tylko z tego, co wiem, to będzie jakaś część Drawieńskiego Parku Narodowego. I w tym sensie tutaj chciałbym tu wyprostować to, tak. Kwestia szopa pracza, otóż lasy rzeczywiście tam, gdzie zarządzają obwodami łowieckimi, a jest kilka takich nadleśnictw w skali Dyrekcji Regionalnej w Szczecinie, które zarządzają tymi obwodami, to ich obowiązkiem jest rzeczywiście odstrzeliwanie tych gatunków IGO, eliminacja czy jakikolwiek sposób. Natomiast generalnie to nadleśnictwa nie mają takich zadań. Nie mają zresztą środków na to, żeby takie coś realizować. Owszem, jeżeli taka decyzja byłaby gdzieś tam odgórnie, czy w ministerstwie podjęta, czy w Dyrekcji

Generalnej, to byśmy pewnie realizowali to. Natomiast to musi być po zapewnieniu środków na te cele.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Tak humorystycznie powiem, że tutaj, jeżeli chodzi o szopy pracze, to nawet są takie super wielkie sztuki. Czasami się zdarzają w mediach społecznościowych, widzieliśmy dwumetrowe. Ad vocem pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Chciałem jeszcze tak może uzupełnić, czy nie byłoby celowe, żeby nadleśnictwa wyraźnie i głośno wyraziły swoje potrzeby odłowy tego gatunku, pisząc do, nie wiem, do Dyrekcji Krajowej, bo temat jest wszystkim znany. Straty są na pewno duże w rodzimym ptactwie i generalnie nic się nie robi z tematem. Natomiast to trzeba konkretnego zadziałania, bo z Warszawy może tego nie widać, ale na międzyodrzę na pewno jest to odczuwalne, dziękuję bardzo.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Ja się zgadzam z tym, że szop stanowi wielki problem i coraz większy niestety, ale na to potrzebne są decyzje, potrzebne są środki, tak jak wspominałem. Bez tego to się nie odbędzie, a naprawdę to muszą być duże środki, naprawdę duże środki.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, panie nadleśniczy bardzo dziękuję za przedstawienie tych informacji. Myślę, że tutaj temat, który został przedstawiony przez moją koleżankę przewodniczącą Elę Kasprzyk, jest tematem, którym zajmujemy się od kilku dobrych tygodni i jest bardzo mocno przez nas w tym momencie jako Komisję Rewizyjną i Spraw Społecznych analizowany. Natomiast ja już nie będę powtarzać tych wątków związanych z funkcjonowaniem strzelnicy w Mielenku, a odniosę się do tych treści, które pan zaprezentował i które znaleźliśmy w sprawozdaniu. Wskazał pan kwestie finansowe, czyli podatki lokalne, które państwo płacą. Jest to kwota około 530 000 zł i samo przez się nasuwa się pytanie, bo wiemy, że transport drewna ciężkim sprzętem, ciężkimi samochodami wpływa na infrastrukturę drogową, która jest w 99% bolączką samorządów, nie tylko gminnego, ale i powiatowego. Bardzo często my w imieniu mieszkańców piszemy o te drogi, o ich stan. I teraz pytanie, czy państwo mają pomysł na to, czy też uczestniczą, czy partycypują w kosztach napraw dróg, które ulegają zniszczeniu? To jest jedno pytanie, takie finansowo-partycypacyjne. Drugie pytanie to taki obszar związany z planem urządzania lasu. Wspomniał pan, że będzie on obowiązywał od 27 do 36 roku. Proszę powiedzieć, na jakim etapie teraz przygotowania do aktualizacji tego dokumentu, do tworzenia nowego dokumentu? Jaka rola nasza jako mieszkańców, jako radnych będzie w tworzeniu tego dokumentu? Bo obszarowo jednak nadleśnictwo w gminie Gryfino jednak spory ten teren obejmuje. I jeśli chodzi o drogi, a propos planu, to czy będą konsultacje? Jak w ogóle będzie ta procedura wyglądać? I kwestia, o której też mieszkańcy mówią, sygnalizują gdzieś w rozmowach kwestie zamykania dróg dla mieszkańców, jakie kryteria, jak to się odbywa, co jest brane pod uwagę, że drogi są robione, a później zamykane dla mieszkańców. Kwestia znakowania i na przykład informowania mieszkańców o tym, że na przykład będzie w najbliższych dniach czy godzinach odbywał się transport taki cięższy, większych ładunków drewna. To tak tytułem wstępu, bo ja sobie też pozwolę te pytania skierować na piśmie, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pan Jan Grzyś, nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino, proszę bardzo.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Dobrze, dziękuję. Odpowiadam na pytanie pierwsze, jeżeli chodzi o drogi, one faktycznie wywóz niszczy drogi, nie tylko nasze leśne, gdzie naprawdę duże środki musimy na to wyłatać, żeby je utrzymać w jako takim stanie, żeby się nadawały do wywozu, a pojazdy, to już wiadomo, jakie są, to są tiry duże, potężne, które wywożą drewno z lasu. I tak naprawdę to teoretycznie to mogę powiedzieć, że mnie to nie interesuje, ale jednak dlaczego? Ponieważ to jest firma prywatna, przewoźnik, którego zatrudnia odbiorca, tak to funkcjonuje. My nie zlecamy wywozu, tylko odbiorca nasz, tak to mniej więcej wygląda. Ale wiemy, że ten przewoźnik też nie przyjedzie, jeżeli te drogi będą w stanie złym. Swoje drogi remontujemy. Do niedawna były możliwe tak zwane inwestycje wspólne, czyli nadleśnictwo mogło zawierać umowę albo z gminą, albo ze starostwem powiatowym i na podstawie tej umowy, przy jakimś tam udziale również gminy albo starostwa, drogi były remontowane, ewentualnie od nowa wszystko było wykonywane i tak to funkcjonowało. W tej chwili praktycznie te środki się troszeczkę zmniejszyły, bo to szło z funduszu leśnego, a fundusz leśny jest zasilany z tego, co sprzedajemy, czyli z drewna. W ostatnim czasie dosyć duże ograniczenia nastąpiły, jeżeli chodzi o pozyskanie drewna i to w skali Polski i to rzutuje jednak na wysokość tego funduszu leśnego. W związku z tym dyrektor generalny postanowił, ograniczył po prostu te inwestycje wspólne. Aczkolwiek nie wiem, czy do tego nie powrócimy, do tych inwestycji wspólnych, ale to oczywiście jest decyzja dyrektora generalnego, chyba tyle o tych drogach. Plan urządzania lasu, tak jest, tak jak wspomniałem, obecnie jesteśmy już na końcowym takim etapie projektu planu urządzania lasu, bo to jeszcze trudno nazwać planem urządzania lasu. A czeka nas jeszcze takie ostatnie spotkanie poświęcone właśnie temu planowi i na pewno państwo będziecie zaproszeni na to spotkanie. Będzie na pewno jeszcze co najmniej jedno spotkanie ZLW, dwa się już odbyły, a na pewno będzie jeszcze jedno i ten plan będzie wystawiony również do takiej publicznej, będzie zamieszczony na stronie naszej, na stronie Lasów. Będzie można się z nim zapoznać i swoje uwagi również wniesć, także te konsultacje jeszcze są przed nami. I po tych konsultacjach projekt tego planu zostanie przestany, pośrednio przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych do Ministra Klimatu i Środowiska i tam zapada decyzja odnośnie tego, czy plan zostanie zatwierdzony, czy nie zostanie zatwierdzony. Jeżeli zostanie zatwierdzony, to pracujemy na tym zatwierdzonym planie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Jeszcze jakieś pytanko było, tak? O drogi. O szlabany, więc prawo jest takie leśne, że my nie musimy tych dróg znakować leśnych, ale czasami je zamykamy szlabanami, ponieważ jest duży ruch. Ja nie mówię, że tutaj ten ruch powodowany jest przez mieszkańców miejscowości, ale przebiegają drogi wojewódzkie, drogi krajowe i niestety mamy tony śmieci, że tak powiem, w lasach, a mamy też poważny problem z rozjeżdżaniem lasów przez kłady, przez motory crossowe i to jest w tej chwili nasz największy problem. Natomiast mając dwóch strażników leśnych na taką powierzchnię, jak wspomniałem, która jest prawie siedem razy większa od Liechtensteinu, to trudno, trudno złapać każdego za rękę. A jeżeli się nie złapie za rękę, to niestety takie mamy prawo. Nie udowodnimy, musimy mieć dowód konkretny i z tego powodu właśnie zamykamy niektóre drogi szlabanami. Natomiast biorąc pod uwagę tę ilość dróg, którą tutaj przedstawiłem, mamy ponad 200 kilometrów, to ilość tych szlabanów jest naprawdę niewielka, a poza tym ja akurat mam taką politykę, żeby tych szlabanów było... no oczywiście ja nie postawiłem żadnego szlabanu i jestem jako nadleśniczy przeciwny temu i jeżeli tylko ulegają uszkodzeniu szlabany, to je po prostu wycofuję. Bo one są, te drogi leśne są chronione jak gdyby z ustawy o lasach, więc tam nie wolno wjeżdżać i koniec środkami mechanicznymi. Poza wyjątkami, tak jak wspomniałem.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Jeszcze w formule ad vocem pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska chciała dopytać. Proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję bardzo. Ja właśnie chciałam dopytać, pan już o tym wspomniał, a propos śmieci w lasach, czy jest zauważalne zwiększenie, nie wiem, jakaś większa ilość odpadów wszelkiej maści, która się z początkiem roku pojawiła na terenie nadleśnictwa? Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Niestety tych śmieci mamy w dalszym ciągu sporo, aczkolwiek ja tak prywatnie zauważyłem, bo też mieszkam w lesie, w pobliżu lasu, często chodzę na spacer do lasu. No może to dziwne, że leśnik chodzi na spacer do lasu, ale tak jest rzeczywiście. Te wolne chwile też wykorzystuję na spacer i tak jak zauważyłem, znacznie mniej jest wyrzucanych gdzieś do rowów, na przydroża czy do lasu śmieci plastikowych, butelek, szczególnie butelek. Rzeczywiście ta ilość tych plastikowych opakowań się zmniejszyła, to mogę potwierdzić. Ale inne śmieci, problem mamy z tymi śmieciami tak zwanymi budowlanymi, bo niestety podjeżdżają jakieś samochody. Oczywiście dowiadujemy się po fakcie, wysypują do lasu, to jest moment i niestety na nas ciąży jako zarządcach lasów ciężki obowiązek utylizacji tych śmieci. I to są też potężne koszty, które każde nadleśnictwo co roku ponosi.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

Magdalena Chmura (Radna)

Panie nadleśniczy, ja mam takie krótkie pytanie, bo nas radnych czasami pytają mieszkańcy o różne rzeczy. Jesteśmy gminą przygraniczną, moje pytanie dotyczy korzystania z darów lasu, czy są jakieś limity, jeżeli chodzi o grzyby, jagody, jeżeli chodzi o nas, a że jesteśmy gminą przygraniczną, czy są jakieś kary za korzystanie już i za zbieranie? Tutaj mówię o jagodach, grzybach na terenie Niemiec. Czy pan ma tę wiedzę, czy u nas coś jest i czy przy granicy coś jest? Bo jedna z mieszkanki mnie o to zapytała. I jakie są konsekwencje właśnie kar? Czy są limity za zbieranie tych, czy to grzybów, czy jagód?

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Ja powiem, jak to jest u nas. Nie wiem, jak jest w Niemczech, więc trudno mi się wypowiadać. Pewnie jest tak, że każdy land ma inne uregulowania prawne. A u nas, wygląda to tak, znaczy ustawa to reguluje, że każdy obywatel może wejść do lasu i zbierać sobie te runo, jagody, grzyby, co tam rośnie. Aczkolwiek jest taki zapis też, że jeżeli to robi w dużej ilości i przeznacza to na handel, to powinien zawrzeć umowę z nadleśnictwem. Aczkolwiek nigdzie nie jest określone, ile to jest ta duża ilość. W związku z tym ja nie znam przypadku, żeby któryś z nadleśniczych w Polsce w tym temacie interweniował.

Magdalena Chmura (Radna)

A jeżeli chodzi o naszych sąsiadów, nie ma pan wiedzy, czy są jakieś konsekwencje finansowe w zakresie zbierania?

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Nie, nie mam takiej wiedzy. Mogę zastępcę zapytać, on tam ma szersze kontakty z leśnikami niemieckimi i wtedy mógłbym udzielić odpowiedzi.

Magdalena Chmura (Radna)

Dobrze, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił Pan Przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. A ja, szanowni państwo, panie nadleśniczy, chciałbym tutaj wzmocnić głos kolegi Szmaji. Z tego względu, że chyba nie jest tak do końca, jeżeli mówimy o tym szopie praczu, że to myśliwi odpowiadają, nie wiem, za ilość tego gatunku. Bo sobie tak gdzieś wyczytałem, że Lasy Państwowe, to leśnicy odpowiadają za prowadzenie zrównoważonej gospodarki leśnej, ochronę drzewostanu przed szkodnikami oraz pożarami. Kwestia szopa pracza, to nie jest tylko kwestia międzyodrza, bo wystarczy się przejechać, ja bardzo często jeżdżę gdzieś tutaj sobie nad Odrę, Żabnica, Radziszewo, gdzie niejednokrotnie widziałem te zwierzę. To samo jest w okolicach Gardna czy Wełtynia, jeżeli on już jest poza międzyodrzem, to on już jest pewnie i w Puszczy Bukowej.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Ja rozumiem, że to takie troszeczkę przerzucanie, to niech ktoś tam inny za nas załatwi temat. Natomiast niedawno była kwestia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry, mówiono nam tutaj, radnym, o dużych środkach finansowych, które miały być przeznaczone na stworzenie parku, etatów i innych rzeczy i się dziwię, że co najmniej nie można sygnalizować. Także moja prośba jest taka, żeby ten temat jednak sygnalizować gdzieś do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pani minister, że taki problem występuje u nas. Bo z jednej strony chciano zrobić park, a z drugiej strony, no nie wiem, co w tym parku by było. Myślę, że pan Nadleśniczy wspólnie z Dyrektorem Parku Krajobrazowego, nie wiem, tą filią, która ma powstać bo tam też pewnie będą pracownicy Drawieńskiego Parku Narodowego, należy ten temat w jakiś sposób sygnalizować. Jeżeli o tym nie będziemy mówili to nikt o tym nie będzie wiedział i z jednej strony mówię, miał być park, miliony, które miały pójść na Park Narodowy, a z drugiej strony nie możemy sobie poradzić ze zwierzęciem, które, nie wiem, można odłowić, to już ja nie jestem fachowcem w tej kwestii. Natomiast na pewno ten temat trzeba sygnalizować, nie wiem, jakąś wspólną opinię, stanowisko, jak to wygląda u nas, to jest, to taka pierwsza sugestia. Natomiast moje pytanie brzmi jeszcze o jedną rzecz bo bardzo często i w mediach społecznościowych, i nasi mieszkańcy sygnalizują nas, że jest mnóstwo wilka, pogłowie wilka, jak to tak naprawdę wygląda w powiecie Gryfińskim? Bo słyszymy, że gdzieś tam nawet są sytuacje, że gdzieś ktoś nagrał na kamercę, że wilki podchodzą już pod domostwa. I czy tutaj nie ma jakiegoś też niebezpieczeństwa dla ekosystemu? Czyli dla tych zwierząt mniejszych, bo jego jest coraz więcej. Nawet słyszałem takie historie, że ktoś wyszedł z psem na spacer, jak to mówią mieszkańcy, i właściciel wrócił, a pies nie. Jak to wygląda tak naprawdę w gminie Gryfino? Bo na pewno pan Nadleśniczy w tej kwestii ma wiedzę. Czy to też nie jest w perspektywie jakiejś czasowej zagrożenie tutaj dla naszego powiatu, i dla mieszkańców naszej gminy? Widzimy, co się dzieje w Bieszczadach, jak tam sobie hasają po miejscowościach, na przykład niedźwiedzie, podobno jest nawet specjalny program monitoringu. Czy nas to nie czeka w perspektywie czasowej? Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Homo homini lupus est. Proszę bardzo, pan nadleśniczy.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Dobrze, spróbuję na to pytanie odpowiedzieć. Z wilkiem to nie jest tak jak z niedźwiedziem, myślę, to jest zupełnie inna sprawa. Rzeczywiście wilków jest sporo, ale tak naprawdę one są spotykane sporadycznie. Owszem, jak jeżeli ktoś ma jakiś sprzęt do termowizji, to widzi go. Natomiast generalnie działalność wilka, to w nocy następuje, więc on jest mniej widoczny, ale rzeczywiście jest sporo. My tu szacujemy na terenie nadleśnictwa bodajże ostatnie szacunki, ale podkreślam, to są szacunki, około 35 wilków. Z mojego doświadczenia wiem, że wilk generalnie, jak widzi człowieka, to stara się iść mu z drogi, ustąpić. I to jest takie normalne zachowanie wilka, aczkolwiek słyszałem już o takich zachowaniach, że niektóre osobniki mogą być agresywne. Natomiast przypisywane to jest jakimś krzyżówkom wilka, bo wilk się krzyżuje normalnie z psem, więc może to z tego wynikać. Wszystkie moje spotkania z wilkami były raczej takie pokojowe, spokojne, można powiedzieć. Aczkolwiek być może ktoś się spotkał z jakąś agresją. I myślę, że

kwestia wilka to populacja wilka nie będzie wzrastała w sposób nieograniczony, ponieważ on się żywi jeleniami, żywi się dzikami, nawet tymi bobrami, innymi zwierzętami. Natomiast w tej chwili, tak jak wspominałem, notujemy spadek, jeżeli chodzi o pogłowie jeleniowatych, sarna to już jest kompletnie. Nie wiem tutaj, na tych terenach jeszcze troszeczkę jest, ale tam, gdzie mieszkam, tej sarny praktycznie nie ma. Jelenie są jeszcze, ale w znacznie mniejszej ilości niż były jeszcze, założmy, kilka, kilkanaście lat temu. Z dzikiem, jak jest, to wiemy, afrykański pomór świń praktycznie można powiedzieć, że całkowicie dzika wykasował. On się oczywiście będzie pojawiać, aczkolwiek te ogniska afrykańskiego pomoru świń zawsze będą gdzieś tam odżywały. Więc z tego powodu, że mu się ta baza pokarmowa zmniejszy, to prawdopodobnie wilk będzie sam się utrzymywał, to jest taki mechanizm samoregulacji, on będzie się utrzymywał na jakimś tam poziomie bo po prostu nie będzie miał co jeść. A jeżeli chodzi o te ataki na psa, no cóż, rzeczywiście wilki dosyć chętnie psy atakują. Nie wiadomo, z jakiego powodu, czy są głodne, czy jako konkurenta traktują. No aczkolwiek jeżeli się na spacer z psem idzie, a tym bardziej w lesie, powinien być na smyczy i wtedy tego problemu nie ma. No jeżeli chodzi o myśliwskie psy, to zazwyczaj one są dosyć karne i na gwizdek przychodzą, są odwoływane niezależnie od sytuacji, więc.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo. Ja chcę podziękować panu nadleśniczemu za tą informację, że nie jest zwolennikiem stawiania szlabanów, które zamykają drogi, bo te szlabany zamykały drogę nie tylko dla mieszkańców, ale również dla służb, które w określonych sytuacjach muszą dojechać szybko, na przykład w przypadku pożaru. I na pewno takie stawianie szlabanów to było duże utrudnienie do szybkiego reagowania. Chciałabym dopytać jeszcze o tych rolników i dojazdy do pól, ponieważ powiedział pan, że jeśli nie ma drogi dojazdowej do pól, to rolnicy bez jakiegoś tam zwracania się o zgodę mogą dojechać do tych pól, do swoich pól. Rozumiem, że nie będziecie państwo szukać teraz jakichś objazdów i nadrabiania nie wiadomo ilu kilometrów, aby udowodniać rolnikom, że gdzieś tam jest droga, która jest otwarta, która jest drogą gminną czy powiatową i z tej mogą państwo skorzystać. Tylko potraktujecie to w sposób rozsądny i wiadomo, że to też jest paliwo, sprzęt, który musi pokonać dłuższą trasę i po prostu po ludzku będziecie państwo podchodzić do takich sytuacji. Wspomniał pan również o tym, że jest dwóch strażników leśnych, którzy jakby pilnują tego porządku, również korzystania z dróg, z których nie powinniśmy korzystać. Ale mam wiedzę i chciałabym, żeby pan to potwierdził, czy to jest prawda, że przy drogach tych wybudowanych, nowych leśnych montowany jest monitoring leśny i gdzieś tam słyszałam, że nawet są wystawiane mandaty na podstawie tego, co tam się nagra na tym monitoringu w przypadku korzystania z tej drogi w sposób nieuprawniony, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Czasami faktycznie montujemy kamerki, bo no to też, jeżeli ktoś się tam porusza, a ktoś nie ma uprawnień tą drogą, to przekracza przepisy prawa, więc, więc tutaj monitorujemy to rzeczywiście. A jeżeli chodzi tak już o uszczegółowienie tego dojazdu rolników do pól, więc ustawa mówi tak, że każdy rolnik, który ma grunty w lesie, gdzieś w środku i tam ta droga, przy lesie nie, w lesie i ta droga jest jedyną drogą dojazdową do tych jego gruntów, ma prawo bez niczego, że tak powiem, jeździć, dojeżdżać tą drogą, wykorzystywać ją do swoich celów.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. O głos poprosił jeszcze pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Mam jeszcze dwa pytania. Jedno pytanie to jest dotyczące Puszczy Bukowej, pan tutaj przedstawił, że została całkowicie zakazana możliwość pozyskiwania drewna z Puszczy Bukowej. Czy nie jest to zbyt takie, może nie bezmyślne, ale czy nie jest to złe posunięcie w związku z tym, bo były przedsiębiorstwa, które zajmowały się dystrybucją, przetwarzaniem tego drewna. Mówi pan, że niestety nie ma wpływów. Ja nie mówię o rabunkowej tutaj gospodarce, ale są różne straty związane z wiatrami i innymi tematami. I czy nadleśnictwo nie próbuje w jakiejś innej formie powrócić, chociaż częściowo do tego odzyskiwania, i także uruchomienia miejsc pracy? To poprosiłbym o odpowiedź, bo to jest jednak przemysł przetwórczy. Tutaj chociażby także w drewno zaopatrywała się bodajże sucha destylacja drewna, to też są miejsca pracy u nas i poproszę o odpowiedź.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Tak, nie do końca to tak jest, bo ja powiedziałem o użytkach rębnych, czyli nie wykonujemy tam użytków rębnych, czyli to są takie czynności, które doprowadzają do wymiany pokoleń. Akurat w puszczy nie wykonujemy jakichś zrębów zupełnych, bo od dawna się tam nie wykonuje, aczkolwiek były inne rodzaje rębni stosowane. I w tej chwili to moratorium, które w zasadzie Regionalny Dyrektor wprowadził, takie para moratorium, polega na tym, że są wyłączone z cięcia wszystkie drzewa, czy drzewostany, czy lasy liściaste, chodzi o liściaste bukowe, dębowe i tak dalej, których wiek jest powyżej 80 lat. I to było takie czasowe zabezpieczenie do momentu, aż przejdziemy procedurę tworzenia tak zwanych lasów społecznych, czy lasów o wiodącej funkcji społecznej. W tej chwili to już dobiega końca i ta procedura, mam nadzieję, że za miesiąc, dwa się zakończy i ona dopuszcza, będzie dopuszczała użytkowanie rzeczywiście. I tak w nowym planie to ujmujemy, że modyfikujemy troszeczkę gospodarkę leśną w Puszczy Bukowej, tak żeby ona nie była na tyle intensywna, jak do tej pory była, a żeby osiągnąć też określone cele, żeby też to drewno było dla miejscowych tutaj wytwórców, przetwórców, żeby zakłady usług leśnych miały pracę. Także też o tym myślimy, tak, myślimy, żeby w nowym planie już takie zapisy się znalazły.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Jeszcze raz do głosu zgłosił się pan przewodniczący Zbigniew Szmaja.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Pytanie, jeśli można. Chciałem się dowiedzieć, czy są jakieś plany, jak to wygląda, czy na terenach leśnych Nadleśnictwa Gryfino przewidywana jest budowa wiatraków, czy nie? I ewentualnie, jeżeli byłaby przewidziana jakaś, to miałby wpływ na przyrodę?

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Na razie nic o tym nie wiem, żeby miały być budowane jakieś wiatraki na terenie Lasów Państwowych. Wiem, że takie działania są bodajże w Nadleśnictwie Skwierzyna realizowane. To są wysokie wiatraki, takie bardzo wysokie nadleśne, ale to działania są w formie takich projektów, dokładnie takich projektów. I czy to będzie realizowane? Nie sądzę, nie sądzę, więc wiatraki też na pewno by troszeczkę zeszpeciły, moim zdaniem, ten krajobraz Puszczy Bukowej, więc ja nie byłbym zwolennikiem stawiania wiatraków tutaj na gruntach leśnych.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Nie mamy więcej pytań, bardzo serdecznie dziękuję panu nadleśniczemu, pan Jan Grzyś, Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino, za prezentację, za bardzo cierpliwe odpowiadanie na wiele pytań, które się dzisiaj pojawiło, bardzo dziękuję.

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Ja również dziękuję bardzo. Ja już za chwilę pójdę, nie sądziłem, że państwo mnie tak mocno wymęczycie, ale gdybym wiedział, to bym zastępcę przysłał. Ale, dziękuję bardzo, bo też...

Mówca 2

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Jan Grzyś (Nadleśniczy Nadleśnictwa Gryfino)

Te pytania też są dla mnie bardzo ważne, bo też pomogą mi w pewien sposób inaczej może patrzeć na tą gospodarkę leśną prowadzoną przez Nadleśnictwo Gryfino, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękujemy. Na usprawiedliwienie powiemy, że sami nie wiedzieliśmy, że będzie tyle pytań. Dobrze, szanowni państwo, zamykamy ten punkt, nie ma więcej uwag i zapytań.

Informacja z działalności Nadleśnictwa Gryfino **stanowi załącznik nr 27.**

Informację z działalności Nadleśnictwa Gryfino Rada Miejska przyjęła do wiadomości.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pozwólcie państwo, że przywitam, jest z nami na sali, a wczoraj był Dzień Samorządu Terytorialnego, wieloletni radny Rady Miejskiej w Gryfinie, wiceprzewodniczący rady pełniący wiele funkcji, taki multifunkcyjny, pan Janusz Skrzypiński. Dokładnie, sprawdzałem czujność, pan Janusz Skrzypiński, witamy serdecznie pana Janusza. Pana naczelnika będziemy przedstawiali w odpowiednim momencie, w odpowiednim punkcie, ale też witamy serdecznie.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 12:00.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. V. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Planu Adaptacji do Zmian Klimatu dla Gryfina, jest to druk nr 2/XXX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Otwieram dyskusję w tym punkcie i szanowni państwo, tutaj mamy na początku przewidzianą prezentację. Jest z nami obecna, tak jak mówiłem na początku, pani Emilia Skłucka, hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu. Mam nadzieję, że wszystko dobrze powiedziałem.

Emilia Skłucka (hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu)

Dziękuję bardzo. Bardzo dobrze, witam państwa bardzo serdecznie. Przed przerwą miałam pomysł, żeby ten kilkusetstronicowy dokument wraz z załącznikami maksymalnie zsyntetyzować, ale skoro państwo odpoczęli i słuchając głosów niektórych radnych, że chcą państwo szczegółowej analizy, to oczywiście do państwa dyspozycji pozostaje. Jak już zostało zapowiedziane, Emilia Skłucka reprezentuje firmę FPP Enviro. Na koncie mamy już ponad 50 tego typu dokumentów strategicznych opracowanych, więc jeśli chodzi o taką strategię ilościową, to jesteśmy pierwsi w Polsce, natomiast jeśli chodzi o jakość dokumentu, to pozostaje to państwa ocenie i jestem gotowa się z nią skonfrontować. Dodam tylko, że reprezentuję zespół ekspertów, który ma doświadczenie nie tylko w kontekście opracowywania dokumentów strategicznych, ale później wdrażania założeń i działań projektujemy, realizujemy w terenie, więc dla państwa jesteśmy gwarantem solidnie tutaj wykonanej pracy i gwarantem tego, że działania, które wpisaliśmy w ten dokument kierunkowy, mielibyśmy ambicję, żeby stały się dla państwa taką mapą drogową do wdrożeń w kontekście adaptacji do zmiany klimatu. I poza tym przypominę może, że zgodnie z nowelizacją aktów prawnych na przełomie zeszłego i poprzedniego roku, wszystkie miasta w Polsce,

wzorem miast Unii Europejskich, wszystkie miasta powyżej 20 000 mieszkańców zostały zobligowane do opracowania i wdrożenia tego dokumentu. Państwa, miasto, pracownicy urzędu pozyskali na ten cel dotację celową z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i właśnie w procedurze przetargowej ten dokument dla państwa opracowaliśmy. Jest to efekt prac wielu miesięcy, zarówno mojego zespołu, jak i specjalnie powołanego, zresztą uchwałą Rady Miejskiej, zespołu miejskiego, więc przede mną dzisiaj ambitne wyzwanie, żeby streścić to w taki najbardziej syntetyczny sposób. Ale poza wymogiem prawnym i to w mojej, czy w naszej ocenie, co jest najważniejsze w tym dokumencie, to przede wszystkim chcielibyśmy i taka była intencja ustawodawcy, aby MPA, będą używać tego skrótu, stanowił wsparcie i podstawę działań w gospodarce wodno-ściekowej, planowaniu przestrzennym w zakresie właśnie łagodzenia skutków zmiany klimatu, w zakresie adaptacji do tych skutków. Natomiast nie bez znaczenia pozostaje fakt, że posiadanie tego dokumentu jest często obligatoryjnym warunkiem pozyskania środków zewnętrznych. Państwo mają absolutnie też duże doświadczenie w pozyskiwaniu takich środków w zakresie błękitno-zielonej infrastruktury, również przed tym momentem opracowania dokumentu. Niemniej jednak tutaj fundusze regionalne, dwa konkursy jeszcze w tym roku będą ogłoszone przez państwa Marszałka, nie dalej niż jutro NVO się ogłasza konkurs w zakresie renaturyzacji. Także poza tym, że zmiana klimatu jest faktem i konieczność dostosowania się do niej, w ślad za tym idą środki, w ślad za tym idą działania, więc w naszej ocenie bardzo dobrym kierunkiem jest opracowanie tego dokumentu już dziś, a nie czekanie na rok 2027, który będzie taką zapadającą klamką dla wszystkich samorządów o tej liczbie mieszkańców. I tyle tytułem wstępu. Tak jak już wspomniałam, został powołany państwa również decyzją zespół miejski do opracowania planu i to opracowanie, poza tą formą ekspercką, miało też taką formę warsztatową. Część z państwa, panów i pań film radnych uczestniczyła w tych naszych spotkaniach konsultacyjnych, co mnie bardzo cieszy. Natomiast sam dokument opracowywaliśmy przez kilka miesięcy. Został ten proces podzielony na cztery takie zasadnicze kamienie milowe. W pracach wstępnych przyjęliśmy wspólnie założenia tego procesu, rozpoznaliśmy interesariuszy i przeanalizowaliśmy dokumenty strategiczne, aby nasz dokument nie powstał w oderwaniu od istniejących tutaj aktów prawa miejscowego i innych dokumentów wiążących, czy też kierunkowych. W etapie diagnozy to był taki etap już ekspercki, bardziej nasz wewnętrzny. Analizowaliśmy podatność, czyli ekspozycję, wrażliwość, potencjał adaptacyjny oraz ryzyka związane ze zmianą klimatu. Oczywiście pracowaliśmy na danych udostępnionych przez państwa, pozyskanych w ramach prac własnych. Następnie wspólnie partycypacyjnie etap planowania, opracowania wizji i celów, opracowania opcji i działań adaptacyjnych wraz z analizą kosztów i korzyści. I ostatni etap, poza przygotowaniem dokumentu, etap strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Z racji tego, że żadne działania, które zaplanowaliśmy, czy zaproponowaliśmy w ramach realizacji dokumentu, nie stanowią działań potencjalnie znacząco mogących oddziaływać na środowisko, zarówno Sanepid, jak i Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Szczecinie odstąpili od konieczności przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Niezależnie natomiast od tego, przeprowadziliśmy też zgodnie jakby z wytycznymi i zgodnie z prawem proces konsultacji społecznych. Dokument wraz z załącznikami został wyłożony do publicznej wiadomości. Mieliśmy

też spotkania w tym zakresie, w którym też państwo częściowo uczestniczyli. Powstał też taki protokół, czy załącznik z uwag. Te uwagi były przekazywane zarówno na spotkaniach, jak i pocztą tradycyjną i mailową. I chciałabym tylko nakreślić pewne wnioski płynące z dokumentu. Oczywiście wszystkie osoby, które szczegółowo nie miały szansy zapoznać się z dokumentem, bardzo do tego zachęcam. I mam kilka takich slajdów bardziej podsumowujących, ale chyba kierujących ten proces powstawania dokumentu i to, jak ten dokument został zbudowany. I przede wszystkim w etapie diagnozy przeanalizowaliśmy historyczne dane klimatyczne. Tutaj od razu może uprzedzę pytanie, dlaczego Stacja Szczecin, mianowicie dlatego, że zgodnie z wytycznymi ministerialnymi dokument MPA powinien być opracowany w oparciu o dane 30-letnie nieprzerwanych pomiarów, tak żeby mówić o zmianie klimatu, o adaptacji jest to jakiś okres referencyjny, stąd ta stacja szczecińska. Natomiast z punktu widzenia dokumentu strategicznego, użyję takiego uproszczenia, czy kolokwializmu, to, czy średnia temperatura jest na poziomie 7,8, czy 8,0, może ma mniejsze znaczenie z punktu widzenia jakości życia i adaptacji, istotny jest trend. Także tutaj dla przykładu wykres obrazujący średnioroczną temperaturę powietrza i jej zmiany od roku 1990 do 2023 i wszystkie wykresy w załączniku nr 1 do MPA, ich jest bardzo dużo wraz z interpretacją, są zbudowane w oparciu o ten sam schemat. Niebieska linia to są zmiany danego parametru klimatycznego z roku na rok i tutaj widzimy, że oczywiście po latach cieplejszych są lata chłodniejsze i tak dalej, i tak dalej. Natomiast to, co jest dla nas istotne, to linia czerwona, bo to jest linia trendu, tak która w tym przypadku pokazuje nam wzrost średniorocznej temperatury powietrza i oczywiście to koresponduje z innymi miastami na terenie Polski i z tendencją ogólnoswiatową. Tych wykresów jest oczywiście dużo, dużo więcej. Czyli po pierwsze analizowaliśmy dane historyczne, natomiast w drugim kroku przeanalizowaliśmy scenariusze klimatyczne, czyli tą perspektywę 30 lat do przodu. Czyli wiemy, co było, staramy się przewidzieć, co będzie, ale nie na zasadzie wróżenia z fusów, tylko na zasadzie wykorzystania dwóch ogólnoswiatowych scenariuszy klimatycznych: RCP 4,5 i 8,5. Jeden z nich, niebieski 4,5, zakłada taką sytuację, w której polityki klimatyczne, czy prośrodowiskowe są wprowadzane, a emisja dwutlenku węgla odpowiedzialnego wprost za zmianę klimatu jest obniżana, scenariusz niebieski. Scenariusz czerwony obrazuje taką sytuację, w której i niestety tym scenariuszem czerwonym dzisiaj świat podąża, tak czyli emisja wzrasta, zmiany klimatu postępują. Także z tego z tego wykresu negatywny i smutny wniosek jest taki, że niezależnie od skali emisji ta zmiana jest już tak rozpędzona, że średnia roczna temperatura będzie rosta. To, na co mamy wpływ, to tempo tych zmian będzie albo wolniejsze, albo szybsze po prostu. I te dane dotyczyły nie tylko oczywiście temperatury, ale opadów, wiatrów i tak dalej, i tak dalej. I na tej podstawie zsyntetyzowaliśmy pewne wnioski, definiując kluczowe czynniki klimatyczne i ich pochodne wpływające na funkcjonowanie naszego miasta. I przede wszystkim wzrost temperatury, tak czyli wzrost obserwowany i prognozowany, tak czyli i historycznie, i do przodu, zarówno w okresie lata, jak i zimy, lata gorętsze, zimy łagodniejsze, w tym zwiększenie liczby dni gorących, upalnych, wartości temperatur maksymalnych i częstości występowania fal upałów, a spadek ilości dni mroźnych. Zmiana charakteru opadów, czyli wzrost intensywności opadów przy spadku rocznej sumy opadów. Sumarycznie mniej, ekstremalnych więcej, niestety wpisujemy się w ten ujemny bilans wodny. Kolejny aspekt to podtopienia. Prognozujemy, że właśnie gwałtowne

zjawiska klimatyczne, wzrost ich intensywności, będzie powodował to, że kanalizacja projektowana lat temu kilkadziesiąt na inne opady będzie po prostu niewydolna i sytuacje podtopień będą się zdarzały. I kolejny kontekst dotyczący również całej Polski, susze. Choć prognozy nie wskazują tutaj liczby dni bezopadowych, ta susza się pogłębia, bo klimatyczny bilans wodny w Polsce jest od lat ujemny. To była praca na danych, na wykresach. Przystąpiliśmy następnie do oceny wrażliwości i ta wrażliwość na zmianę klimatu jest uzależniona poza tym od położenia, od szerokości geograficznej, czy jesteśmy daleko od morza, czy blisko, od wielu elementów, to też od charakteru tkanki miejskiej, infrastruktury, zabudowy, użytkowania i tak dalej, i tak dalej. I podzieliliśmy miasto, też jak gdyby przy całym dokumencie pracowaliśmy w oparciu o wytyczne ministerialne w tym zakresie, więc podzieliliśmy miasto na klasy wrażliwości. Oczywiście chyba nikt nie umie tego odczytać z tej mapy, ale niebieskie wody i intuicyjnie chwil tereny zielone zostały podzielone zarówno na tej zieleni nieurządzonej, jak i urządzonej w centrum miasta, tereny przemysłowe, obszary zabudowy wielorodzinnej, jednorodzinnej. To była taka podstawa wydzielenia, bo inaczej na intensywne opady reagują tereny przepuszczalne, tak inaczej uszczelnione, inaczej zwarta zabudowa, inaczej tereny leśne i tak dalej, i tak dalej. Na polach uprawnych oczekujemy tych opadów, w gęstej zabudowie śródmiejskiej może mniej się z nich cieszymy. I szereg analiz kartograficznych, one się przewijają przez cały dokument i przez załączniki, między innymi detekcja w zakresie powierzchni biologicznie czynnej. W ogóle po co robiliśmy te analizy? Przede wszystkim po to, żeby poznać stan istniejący i zobaczyć, gdzie i jakie działania należy wdrożyć, aby to miało sens adaptacyjny. Czyli jeżeli wiemy, że na terenach wokół centrum jest dużo powierzchni biologicznie czynnej, to dla nas taka informacja jest taka, należy ją zachować, tak ponieważ ona pełni funkcje te adaptacyjne. Jeżeli w centrum mamy jej mało, poniżej 20%, pytanie, czy możemy zrobić coś, aby to zwiększyć? I mapa lustro, nieprzepuszczalność, tak czyli zwarta zabudowa, tereny nieprzepuszczalne. W przypadku Gryfina właściwie całe centrum, nawet powyżej 90%. Stąd w dokumencie w wielu jego miejscach zwracamy uwagę na konieczność, czy też potrzebę rozszczelniania. Stąd cieszy mnie to zdanie o parkingu nieprzepuszczalnym, jeśli chodzi o cmentarz, sprawdziłam sobie na mapie, o którym miejscu mówimy, nawet na Street View. Kolejny taki problem, który analizowaliśmy w tych właśnie obszarach wrażliwości, to powierzchniowa wyspa ciepła, czy miejska powierzchniowa wyspa ciepła. W oparciu o dane satelitarne wskazaliśmy te miejsca przegrzewania się miasta, zarówno w porze letniej, jak i zimowej. No i nie ma tutaj oczywiście niespodzianek, te tereny uszczelnione nagrzewają się szybciej do większych temperatur i znowu dla nas ekspertów, dla państwa wdrażających plan, to też są takie informacje i pomoc. Jeżeli chwil będą państwo składać na przykład wnioski o dofinansowanie, to taka mapa też stanowi argument, że pewne działania w tym miejscu mają sens, ponieważ pomogą nam obniżyć ten negatywny efekt, czy zniwelować dyskomfort też z punktu widzenia mieszkańców. Kolejny aspekt to kontekst podtopień. Tutaj w Gryfinie mamy teraz zalewową, nad zalewową specyficzne położenie w zakresie spływu wód opadowych. Dokonaliśmy takiej detekcji w oparciu o numeryczny model terenu tych obszarów, które potencjalnie mogą być podtopione w wyniku intensywnych opadów. No i znowu, jeśli podtapiane są obszary zurbanizowane, zabudowane, traktujemy to jako zjawisko negatywne i próbujemy tego temu zapobiec. Jeżeli takie miejsca

naturalnej retencji mamy na terenach biologicznie czynnych, to tą retencję powinniśmy wzmacniać. Generalna zasada, którą powinniśmy się kierować, wdrażając plan, to przede wszystkim w momencie tych intensywnych opadów stworzyć taką infrastrukturę, niekoniecznie szarą, to mogą być zagłębienia, niecki terenu i tak dalej, i tak dalej, żeby opóźnić odpływ wód opadowych do Odry i żeby zatrzymać wodę na ten okres suszy. Bo retencja lokalna nie tylko wzmacnia bilans wodny, ale po prostu poprawia wilgotność, mikroklimat, bioróżnorodność i też poczucie komfortu wśród mieszkańców, zwłaszcza grup wrażliwych do 5. i po 65. roku życia. Kolejny kontekst, kontekst suszy, zbadany dość szczegółowo, jest to trochę mój osobisty konik. Mamy cztery rodzaje suszy i cztery stopnie każdego rodzaju suszy. Każdy kolejny rodzaj jest jak gdyby efektem pogłębiającego się poprzedniego. Atmosferyczna, tak jak długo po prostu nie pada, to pierwsze odczuwa to rolnictwo, susza rolnicza, potem wody powierzchniowe, susza hydrologiczna i potem wody podziemne w tym zakresie. No i niestety w skali Polski, jak państwo widzą, ten środkowy pas jest najbardziej narażony. Natomiast niestety tutaj jest to odejście w stronę Szczecina, więc i i nasze Gryfino, głównie w zakresie suszy atmosferycznej i suszy rolniczej, jest na trzecim i czwartym stopniu zagrożenia, silne oraz ekstremalne. Nieco lepiej sytuacja się ma, jeśli chodzi o suszę hydrologiczną. Na tę chwilę zasoby wód podziemnych w tym pasie nie są zagrożone. Ten stopień jest określany jako niski, czyli zielony. Ten kontekst suszy analizowaliśmy w takim może dziwnym dla państwa kształcie. Gryfino jest taką małą czarną obwódką w środku w kontekście zlewni, ponieważ przyroda nie zna granic administracyjnych i kontekst wody należy zawsze rozpatrywać w kontekście zlewni, czyli całego obszaru, z którego wody spływają do jednego odbiornika, najczęściej rzeki, czy też jeziora. I to były analizy własne, eksperckie, w oparciu o dane klimatyczne, w oparciu o dane kartograficzne, czy GIS-owe. Natomiast już we wspólnej pracy warsztatowej wybraliśmy kluczowe sektory wrażliwe na zmiany klimatu w Gryfinie i wskazaliśmy gospodarkę wodną, zdrowie, jakość życia, energetykę, bo zwracam uwagę, że plan adaptacji do zmian klimatu to nie tylko kolokwialnie żabki, drzewa i woda, ale to też kontekst energetyki, transportu, czyli wszystkich tych elementów, które wpływają właśnie na zdrowie i jakość życia i też budżet jednostek samorządu terytorialnego. I taki kontekst również różnorodności biologicznej, również w kontekście gatunków inwazyjnych, tak bo im większa, nawiążę trochę do wypowiedzi poprzednika, liczebność gatunków inwazyjnych, w tym ta różnorodność biologiczna jest zagrożona. Ja może tylko podpowiem, że działania w zakresie gatunków inwazyjnych należy zgłaszać do RDOŚ-u w Szczecinie. Natomiast zgodnie z prawem to właściciel lub użytkownik terenu jest zobligowany do tego, aby gatunki inwazyjne się nie rozprzestrzeniały. Nie mówi ustawa wprost, co należy z nimi robić, natomiast obliuguje każdego obywatela, właściciela danego gruntu, w przypadku stwierdzenia do podjęcia wszelkich działań mających na celu nierozprzestrzenianie się tych tych gatunków. W kolejnym kroku określiliśmy potencjał adaptacyjny miasta, przeprowadziliśmy takie badania, powiedzmy sobie ankietowe, to znaczy inną ankietę przeprowadzaliśmy wśród mieszkańców, inną w obrębie członków zespołu miejskiego. Natomiast ten potencjał określaliśmy, jest takich osiem charakterystycznych punktów potencjału adaptacyjnego i te niskie wartości wskazują nam te elementy, które należałoby dążyć do ich wzmocnienia, natomiast te wysokie pokazują, że w państwa, czy naszej wspólnej ocenie, temat jest

zaopiekowany. I wysoko oceniliśmy przygotowanie służb, muszę podejść, żeby to odczytać, mechanizmy informowania i ostrzegania społeczności miasta o zagrożeniach związanych ze zmianą klimatu oraz systemowość ochrony i kształtowania ekosystemów miejskich. I tutaj ja mogę potwierdzić, że państwa miasto ma plan na tą błękitno-zieloną infrastrukturę i to bardzo, bardzo cieszy. Natomiast nisko zostały ocenione sieci, wyposażenie instytucji i placówek miejskich w sektorze ochrony zdrowia i edukacji, organizacja współpracy z sąsiadami, z gminami sąsiednimi, czy też istniejące zaplecze innowacyjne, co dla miasta tej skali jest taką powszechną bolączką ogólnopolską, ale też sygnałem, że być może warto popracować również w tym aspekcie. Następnie określiliśmy wizję miasta, ale oczywiście w kontekście adaptacji do zmiany klimatu i cel główny, jaki chcielibyśmy osiągnąć wdrażaniem tego planu w życie. Wizja, czyli Gryfino jako bezpieczne i odporne na zmiany klimatu miasto w Dolinie Odry, dbające o wodę, zieleń, jakość życia mieszkańców, a cel główny to zwiększenie odporności klimatycznej Gryfina na skutki zmian klimatu poprzez ograniczenie ryzyka związanego z ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi, ochronę zasobów wodnych Doliny Odry oraz wzmacnianie odporności infrastruktury miejskiej i środowiska przyrodniczego, czyli z jednej strony proste, ogólne, a z drugiej strony w mojej ocenie zamykające te bolączki, które zdiagnozowaliśmy na liczbach i na mapach. I aby osiągnąć tą wizję, czy zmierzać do jej osiągnięcia, wyznaczyliśmy pięć celów, do których osiągnięcia będziemy, czy będziecie państwo dążyć. Zapewnienie strategicznego i operacyjnego wdrożenia adaptacji do zmiany klimatu w polityce miasta, zwiększenie zdolności miasta do retencji i zrównoważonego gospodarowania wodami opadowymi. Tu po prostu państwo mają bardzo duże spadki terenu, ta woda podczas opadów po prostu ucieka. Ochrona i wzmocnienie bioróżnorodności oraz rozwój systemu zieleni miejskiej, kluczowy wyraz systemu, tak nie pojedyncze działania, tylko pewna zielona mapa w tym zakresie. Wzmocnienie efektywności energetycznej oraz bezpieczeństwa energetycznego miasta. Ja wiem, że państwo tutaj szereg działań już realizują, szereg działań planują, więc też zapisem w dokumencie chcieliśmy wzmocnić tutaj wasz potencjał w tym zakresie oraz rozwój edukacji klimatycznej, partycypacji społecznej, świadomości adaptacyjnej nas wszystkich. I teraz pod konkretny cel zaproponowane zostały działania, one są szeroko rozpisane w dokumencie, natomiast pamiętajmy jedno, to jest dokument strategiczny, to jest dokument kierunkowy i te działania bardzo często są sformułowane w taki sposób dość ogólny, dla niektórych być może za mało precyzyjny, ale też po to, aby już działania kierunkowe, które państwo będą wdrażać, na które będziecie pozyskiwać środki, wpisywały się w ten katalog. I w celu pierwszym zapewnienia strategicznego wdrożenia adaptacji, to takie działania powiedzmy sobie organizacyjno-administracyjne. Nadanie planowi rangi dokumentu strategicznego, co mam nadzieję dzisiaj nastąpi, uwzględnienie kwestii klimatycznych w dokumentach strategicznych, planistycznych i sektorowych, oczywiście tych przyszłych, nie tych, które już mamy, czyli przy aktualizacji należy dążyć do tego, aby nie dopuścić do pewnej sprzeczności tych dokumentów, ale to państwo doskonale wiedzą. No i oczywiście warunek obligatoryjny, raportowanie, monitorowanie i aktualizacja planu co najmniej raz na sześć lat. Działania już bardziej, że tak powiem, twarde, techniczne w celu drugim rozwój systemów lokalnej retencji wód opadowych z wykorzystaniem BZI, czyli błękitno-zielonej infrastruktury, modernizacja i rozwój

systemu odwodnienia miasta z wykorzystaniem retencji, ponownego wykorzystania wód opadowych oraz BZI. Cel trzeci, czy w zakresie ochrony bioróżnorodności, w zakresie zieleni mamy aż pięć działań. Zrównoważone zagospodarowanie dolin rzecznych i ekosystemów wodnych, woda, zieleń, tematy zależne, ochrona bioróżnorodności, rozwój, rewaloryzacja i powiększenie zasobów zieleni miejskiej, budowanie narzędzi wdrażania BZI oraz rozwój BZI w przestrzeni miejskiej. Cel czwarty energetyka, bezpieczeństwo energetyczne, cztery działania, zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego w warunkach ekstremalnych zjawisk klimatycznych, rozwój energetyki odnawialnej. A tutaj znowu dygresja, w kontekście wiatraków zawsze tego typu inwestycje wymagają przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, także Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska szczeciński również w takim przypadku, gdyby były takie plany, będzie nad tym czuwał. Modernizacja systemów ciepłowniczych oraz poprawa efektywności energetycznej budynków, ograniczenie emisji gazów cieplarnianych poprzez poprawę efektywności. Ograniczenie emisji to już nawet nie adaptacja, a mitygacja, czyli twarde działanie, które przekłada się na liczbę. Ostatni cel, proszę nie wychodzić, zbliżam się do końca. Działania w zakresie edukacji klimatycznej dla mieszkańców, interesariuszy, dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych oraz kampanie informacyjne, partycypacja społeczna, oczywiście w kontekście adaptacji do zmiany klimatu. Te działania również prowadziliśmy równolegle, opracowując dokument, też częścią opracowania dokumentu były takie działania, w pewnym sensie nawet nie mogę powiedzieć, że je zainicjowaliśmy, bo państwo te działania prowadzi już od wielu lat, więc kontynuowaliśmy je i liczymy na dalszą kontynuację. Plan gry na najbliższe sześć lat, dokument opracowany na przełomie 2025-2026, znowu muszę podejść, realizacja założeń przez te sześć lat, bieżący monitoring stały, co dwa lata raportowanie do Instytutu Ochrony Środowiska, a maksymalnie za sześć lat aktualizacja planu. Staraliśmy się pracować z zespołem miejskim w taki sposób, aby wyrównać wiedzę, aby po tym, jak mówiąc kolokwialnie, podpiszemy protokół odbioru i wystawimy fakturę, zostawić państwa ze świadomością, z wiedzą, z umiejętnością, jak taki dokument wprowadzać w życie, realizować jego założenia. Dodam tylko, że wszystkie analizy kartograficzne zostały państwu przekazane również w formie geobazy, zatem te mapy papierowe, małoskalowe mogą państwo wdrożyć w swoim geoportalu jako dodatkową zakładkę, żeby też udostępnić mieszkańcom i też planistom, tak wydając taką, mieliśmy ambicję, żeby był to dokument kierunkowy i wspomagający, dać państwu takie narzędzie też do pewnej polemiki, na przykład w przypadku wydawania warunków zabudowy, w obszarach już przeciążonych, już dociążonych i tak dalej, i tak dalej. Bardzo mi przykro, że jestem tutaj u państwa dzisiaj, bo to oznacza, że to koniec pracy nad dokumentem, a powiem szczerze, że przy kilkudziesięciu miastach, które już opracowaliśmy, współpraca z wami była wzorcowa. Wróciłam wczoraj z Białowieży z konferencji Renatura, gdzie nazwa Gryfino pojawiała się przynajmniej kilkukrotnie na konferencji, jako ten model współpracy. Zupełnie nie miałam poczucia tej hierarchii zamawiający-wykonawca i wykorzystuję, że tu pan szef wyszedł, więc mogę mówić i mówić, nie wyłączy mi dźwięku. Także ze swojej strony, ze strony mojego zespołu dziękuję, dziękuję państwu, paniom, panom radnym, którzy uczestniczyli w tym procesie aktywnie. To wcale nie jest takie powszechne, że na warsztatach pojawiają się radni i radne, więc za to serdecznie dziękuję, ale przede

wszystkim dziękuję zespołowi miejskiemu na czele z panią Justyną Siwek-Matura oczywiście. Z serca dziękuję, bo to była wielka przyjemność i wielkie wyzwania, a ja pozostaję do państwa dyspozycji, i mam nadzieję, że tutaj wzorem mojego poprzednika nie dadzą państwo mi szybko wyjść.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Bardzo serdecznie dziękuję, pani Emilia Skłucka, hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu, szanowni państwo. Poproszę, żeby oczywiście pani jeszcze była do naszej chwili dyspozycji i odpowiedziała na ewentualne pytania. O głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo, udzielam głosu.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowne koleżeństwo, ja nie będę mieć pytań do pani, dlatego że, a tak dobra, to coś wymyślę. Powiem tak, zdecydowanie cieszy ten proces konsultacyjny. Wcześniej w podobnym składzie trwały prace nad nową strategią rozwoju gminy Gryfino i proces ten też pochwaliłam, bo uważam, że tak, wszystkie dokumenty, bez względu na to, czy są kolorowe i ciągną za sobą pieniądze, powinny w taki sposób być konsultowane, tworzone, współtworzone, nie przedstawiane na zasadzie już gotowego dokumentu, tylko rozmowy nad tym. Więc ja doceniam taką przestrzeń, wielokrotnie o tym mówię w przestrzeni obrad Rady Miejskiej i też jako osoba, która tematyką szkoleń, konsultacji, w ogóle aktywności społecznej zajmuje się też, zawodowo-społecznie, może tak. Bardzo krótko, ponieważ myślę, że już też zmęczenie dopada i ta pogoda też nie sprzyja, ale oprócz tego, że doceniam ten proces, doceniam również kwestię tego, że była ta przestrzeń do rozmów, do dyskusji, do kontrargumentacji na moje spostrzeżenia, czy spostrzeżenia innych osób uczestniczących w spotkaniach i tego, że normalnie, otwarcie, rzeczowo ze sobą rozmawialiśmy nie na zasadzie przeciągania liny i twardego stania po swoich stronach. Złożyliśmy jako Klub Koalicji Obywatelskiej i Samorządowej, zgodnie z wytycznymi, w terminie na formularzu swoje uwagi i bardzo takie krótkie podsumowanie. Dziękuję za to, że te uwagi zostały ujęte w raporcie. Większość została ujęta częściowo, co też rokuje na to, że dogadaliśmy się w sensie takim, że jakby mamy rację w wskazywaniu pewnych obszarów, bo temat zieleni, tego, jak gospodarujemy tą przestrzenią, która daje nam tlen, która daje nam cień i miejsce do relaksu, jest realizowane, jest utrzymywane i jest nasze po prostu. Ja już szczegółowo o tych uwagach z naszej strony czytać nie będę, jest to w sprawozdaniu, które jest oczywiście do pobrania na stronie platformy konsultacyjnej. Zwracam też uwagę bardzo mocno na to, że mocno państwo podkreślili i uwzględnili wskazywane przez nas wskaźniki i monitoring i to jest bardzo ważne, bo to, tak jak w przypadku strategii, nie powinien być dokument położony na półkę, tak zwany „pułkownik”. Mocno też państwo podkreślili i uznali słuszność ochrony istniejącej już zieleni. Ja też zwracałam uwagę i ta dyskusja na tym ostatnim spotkaniu dotyczyła również tego, aby pamiętać o zabudowie, szczególnie o zabudowie wielorodzinnej na osiedlach, które w roku bieżącym obchodzą 50. urodziny, mówię tu o górnym tarasie. Oczywiście cieszy budowa nowych osiedli, zwracanie uwagi na to, żeby tam również miejsca rekreacji powstawały, ale w tym wszystkim pamiętajmy również o to, że na tych osiedlach wspomnianych przeze mnie również ta przestrzeń wymaga unowocześnienia. Jeżeli mówimy o zmianach klimatu, to to jest widoczne szczególnie w betonozie ulicy

Konopnickiej. Rozszczelnienie przestrzeni, i oczywiście kwestia tego, że to jest dokument bardzo ogólny. Zwracali państwo w odpowiedziach na nasze wnioski, że nie będą uszczegóławiać konkretnymi osiedlami, ulicami, ale że to będą działania już w poszczególnych projektach i inicjatywach. My będziemy się temu przyglądać, będziemy wskazywać. Cieszymy się, że jest taka przestrzeń i mówimy o tej zieleni i o tych zmianach klimatu, dlatego my poprzemy oczywiście ten dokument i będziemy się jemu bardzo mocno przyglądać. I ja bardzo dziękuję raz jeszcze.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

W sumie nie było pytania, ale dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

W tym momencie, tak?

Emilia Skłucka (hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu)

Tak.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo, pani Emilia Skłucka.

Emilia Skłucka (hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu)

Dziękuję bardzo za ten głos i za aktywność w całym procesie, wsparcie merytoryczne, za tą walkę. Konopnicka śni mi się po nocach, ale ja wierzę i jestem przekonana, widząc i doceniając państwa aktywność, że nie tylko będą się państwo przyglądać, ale też uczestniczyć we wdrażaniu, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo. Ja również bardzo dziękuję za ten dokument, aczkolwiek ubolewam, że jest to dokument, który dotyczy tylko miasta. Gmina Gryfino to również 28 sołectw i wiemy, jak duże zagrożenia są również dla terenów wiejskich. Oczywiście ten plan adaptacji jakby robi się trochę inaczej, bo inne zagrożenia są na terenach wiejskich. Dotyczy to rolnictwa, hodowli, ekosystemu, leśnictwa, ale również struktury wodnej i w kontekście tego, co wypowiedziała pani tak naprawdę w pierwszym zdaniu prezentacji, że jest to ważny dokument przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych, no niezwykle istotne jest dla terenów wiejskich również, żeby taki plan adaptacji do zmian klimatu powstał również na terenach wiejskich i myślę, że przekonamy tutaj Radę Miejską, Rada Miejska przekona pana burmistrza, aby przystąpić do takiego planu na pozostałej części naszej gminy, bo to gospodarka, to produkcja żywności, to melioracje, które są w katastrofalnym stanie na terenie naszej gminy, a nie mamy tak naprawdę środków na to, aby je odbudować i wskazane jest, aby takich środków szukać zewnętrznie. No to susze, to coraz droższa żywność w związku z tym, więc bardzo istotne jest, aby cała gmina taki dokument posiadała, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, proszę bardzo.

Emilia Skłucka (hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu)

Ja się chętnie odniosę, jak gdyby właściwie mogłabym powiedzieć: tak, zgadzam się, ale pociągnę troszkę ten temat, bo faktycznie obszary wiejskie są trochę poza tą pulą środków. Środki są dla miast na adaptację jeszcze powyżej określonej

liczby mieszkańców i tak dalej, i tak dalej. Trochę działamy z funduszami PROW-owskimi, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, natomiast z moich doświadczeń, może to państwu podpowiem, tworzymy też plany dla gmin, gminne plany adaptacji. Są też tworzone plany i może to jest dobry kierunek, dla mnie najlepszy, po prostu ta skala, to co mówiłam o zlewni, im większy obszar w danym regionie, tym lepiej. Bardzo często lokalne grupy działania, na przykład Dolina Baryczy, na przykład Kłodzka Wstęga Sudetów, pozyskała środki, a państwo mają taką możliwość z powodu przygranicznego położenia. Ostatnio, właśnie, róbcie grupę, tak zrobili w Baryczy. Mściwojów, na przykład, mała rolnicza gmina, prawie 90% rolnictwa, problemy z melioracją. Cała Polska, ale na tych obszarach rolniczych, tak, 80% melioracji w Polsce odwadnia. Więc ten impakt, skala, im szerzej, tym szerzej, ale z punktu widzenia pojedynczej gminy wiejskiej o mniejszym, powiedzmy sobie, budżecie sumarycznym, statystycznie, to często takie stowarzyszanie się i zrobienie jednego planu dla kilku gmin ościennych obniża te koszty jednostkowe, a ten impakt, ta skala jest większa. Także, tutaj mogę tylko jakby pogratulować takiej otwartości myślenia i myślę, że to jest właściwy kierunek i niestety bardzo szybko, chyba szybciej niż mówią nawet scenariusze klimatyczne, się o tym będziemy przekonywać z roku na rok, także populacja już to czuje, dzietność spada, niestety.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. O dzietności wiele ostatnio było na sesjach. O głos poprosiła jeszcze pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Ja bardzo krótko, tak naprawdę pani wywołała ten temat właśnie lokalnych grup działania. Gmina Gryfino jest członkiem Dolnoodrzańskiej Inicjatywy Rozwoju Obszarów Wiejskich i z tego, co jest mi wiadomo, jest aktualizacja właśnie tych lokalnych strategii rozwoju obszarów wiejskich. Być może będzie to przestrzeń do tego, żeby zadbać i jakby podjąć taką inicjatywę, taką innowację, aby taki dokument również dla tych naszych 28 sołectw powstał, tym bardziej, że to nie są nasze początki, bo w sołectwach dzieją się rzeczy związane ze zmianą klimatu, z ekologią, z tymi wątkami, więc być może będzie wspólna inicjatywa, wniosek do budżetu, jakieś działania. Także ja dziękuję raz jeszcze i będzie okazja, żeby wrócić, nie będzie pani przykro.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, nie mam więcej zgłoszeń, na tym skończyliśmy dyskusję. Chciałem bardzo serdecznie podziękować pani Emilia Skłucka, hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu, za prezentację, za pracę całą włożoną, za wszystkie działania, za współpracę i za dzisiejszą chęć odpowiadania na wszystkie pytania.

Emilia Skłucka (hydrołożka, ekspertka adaptacji do zmian klimatu)

Z radością przekażę zespołowi podziękowania, dziękuję państwu.

Przewodniczący Rady Rafał Guga zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Planu Adaptacji do Zmian Klimatu dla Gryfina.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 17 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 3 głosach wstrzymujących się.

Raport z głosowań na XXXII sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

UCHWAŁA NR XXX/214/26 **stanowi załącznik nr 28**.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 13:00.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. VI. Projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem jest Gmina Gryfino, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków - DRUK NR 3/XXX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie mam zgłoszeń, Szanowni... Dobrze. O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Przepraszam, bo tak myślałam, że będę miała chwilkę, ale już... Już momencik. Przepraszam, to jeszcze nie ten projekt uchwały. Pośpiesznie się zgłosiłam, przepraszam.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję. Szanowni państwo, nie mam zgłoszeń, zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem jest Gmina Gryfino, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 17 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się, Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXX sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

UCHWAŁA NR XXX/215/26 **stanowi załącznik nr 29**.

Ad. VII. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Gryfino a Gminą Miasto Szczecin w zakresie realizacji zadań z zakresu publicznego transportu zbiorowego – DRUK NR 4/XXX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Otwieram dyskusję w tym punkcie, o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ze względu na to, że pan prosił, żeby długo dzisiaj, nie dyskutować ze względu na Żabnicę, ja tylko krótka taka uwaga, panie

burmistrzu ja zwracałem na to uwagę na Komisji Budżetu, natomiast jeżeli mamy jakiegokolwiek porozumienia, to bym bardzo prosił, żeby był chociaż jakiś projekt porozumienia, które mamy podpisać, bo tak naprawdę to ja już wiem, za czym głosuję i za czym będziemy głosowali. Pytaliśmy o to pana naczelnika, natomiast w perspektywie czasowej, jeżeli są jakiegokolwiek porozumienia, to chociaż, żeby był jakiś projekt porozumienia dołączony do uchwały, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, trochę presja czasowa się chyba nam wszystkim udziela, bo nie zrozumiałam prawie nic z wypowiedzi pana przewodniczącego przed momentem, tak szybko pan mówił. Ja nie wiem, czy mi się uda szybko powiedzieć, dlatego że temat transportu jest tematem trudnym i nie dostaliśmy wnioskowanych informacji, o których rozmawialiśmy i na Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego w poniedziałek, i wczoraj na Komisji Rewizyjnej, czyli w tym projekcie uchwały mówimy o porozumieniu z Gminą Miasto Szczecin dotyczącą zmiany trasy linii nr 1, czyli linii, która w obecnym systemie dojeżdża do Ronda Ułanów Podolskich, a w nowym rozwiązaniu, które państwo planują wprowadzić od 1 lipca do SKM-ki w Szczecin Podjuchy. I szanowni państwo, informując opinię publiczną o tych rozwiązaniach, wiemy, były konsultacje. W wyniku prowadzonych konsultacji mieszkańcy nie zgłosili swoich uwag, ale zgłaszają je teraz. I oczywiście pojawia się wątek dotyczący tego, że to nie jest dobry pomysł, że nikt się nikogo o to nie pytał, że chcą powrotu transportu do dworca PKP. Natomiast dyskusja dotyczyła również przedstawienia kosztów, które ponosimy w chwili obecnej, oszczędności, które pojawią się w wyniku skrócenia trasy z Ułanów Podolskich do nowego przystanku PKP SKMK Szczecin Podjuchy i zagospodarowania tych środków, pomysłu, czy tam przyjętych kryteriów na zagospodarowanie tych oszczędności na linii dotyczące naszego terenu gminnego, gdyż druga uchwała z kolei przyjmuje nowe rozwiązania i modyfikacje na liniach gminnych. Pojawia się Parsówek, który dotychczas był wykluczony komunikacyjnie. Jest dopisana Żabnica, jest Krzypnica i na wczorajszej Komisji Rewizyjnej ponownie podkreślaliśmy temat wykluczenia komunikacyjnego Żórawi, Żórawek i Szczawna i wstępnie koncepcja została tutaj, pan burmistrz Tomasz Miler, obecny na Komisji razem z panem Adameczkiem, jakąś wstępną koncepcję przygotowali. Temat transportu wzbudza szereg emocji, dużo na ten temat rozmawiamy. Pojawiają się informacje dotyczące rozkładu jazdy SKM-ki w nowym rozkładzie od grudnia. Myślę, że ja zadałam to pytanie, co by się stało, gdyby te dwa projekty uchwał dzisiaj nie przeszły i czy jakbyśmy je procedowali w czerwcu, bo to jakby pojawienie się tych projektów wywołało dyskusję i ta dyskusja trwa. Nawet teraz dostaję informacje na temat tego transportu i mam tego świadomość, że nigdy nie będzie tak, że będzie 100% zadowolenie, ale myślę, że warto by było przemyśleć to. Ja też o to prosiłam w interpelacjach, żeby ponowić te konsultacje, żeby wyłuszczyć. Przejrzałam media gminy Gryfino, przejrzałam portal konsultacyjny. Nie było tam takiej informacji mówiącej o tych istotnych dla wielu naszych mieszkańców zmianach w wyniku skrócenia linii nr 1. Tych głosów, które też wczoraj z panem wiceburmistrzem Millerem dyskutowaliśmy, czyli planów i pomysłu, rozważań na temat wprowadzenia typowej linii miejskiej, czyli

obejmującej tylko i wyłącznie teren Gryfina, które się rozbudowuje, są nowe osiedla, też są potrzeby transportowe. Mimo, że jesteśmy liderem jako zachodniopomorskie w ilości samochodów, proszę wierzyć, nie wszyscy mają też samochody w dzisiejszych czasach. Więc zacznę od końca pytanie, czy my ten projekt uchwały, te dwa projekty uchwały dzisiaj musimy na 100% procedować, czy jednak nie znajdą państwo przestrzeni na to, żeby powtórzyć te konsultacje i zebrać te opinie, odpowiedzieć na te wszystkie głosy, wnioski, które się pojawiły po przeanalizowaniu tych dwóch projektów uchwał i przedstawienia nam informacji, o które prosiliśmy na dwóch komisjach wspomnianych wcześniej przeze mnie, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo, udzielam głosu.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, temat transportu jest, zgadzam się tutaj w 100%, bardzo ważny, natomiast nie wyobrażam sobie w tej chwili wycofania tych uchwał i ponowienia konsultacji, ponieważ oczywiście te działania prowadziliśmy i za każdym razem może zdarzyć się taka sytuacja, że ktoś jeszcze chciałby wyrazić swoje zdanie. My te zdania szanujemy, ale przypomnę szanownym państwu, że te zmiany są także realizacją waszych oczekiwań, jeżeli chodzi o skrócenie linii. Z jednej strony mamy tutaj mniej pracy po terenie miasta Szczecina. Też no głosy krytyczne płynęły z Rady, że jeździmy tam w sposób taki nielimitowany. Płynęły z waszej strony też prośby o to, żeby to zintegrować ze Szczecinem odnośnie funkcjonujących na terenie miasta Szczecina linii 61, 64, 66 i to wszystko się stało. Czyli teraz ten nowy model z obsługą do SKM Podjuchy pozwoli nam realizować te przewozy zdecydowanie sprawniej, unikamy szczecińskich korków. Ja sobie nie wyobrażam powrotu do kursowania z Dolnej Odry do stacji Szczecin Główny, bo wtedy o jakimkolwiek regularnym kursowaniu moglibyśmy zapomnieć. Powiem wprost, jesteśmy po rozmowach intensywnych z miastem Szczecin, z ZDTiM. Te nasze argumenty, przynajmniej o integracji, o połączeniu, nie zostały wysłuchane, więc w Podjuchach będzie komfortowe miejsce na przesiadkę. Teraz były też głosy o tym, że na Rondzie Ułanów Podolskich ta przesiadka nie była idealna, bo trzeba było kawałek podejść. Teraz mamy sytuację znacznie lepszą, jeżeli chodzi o tą przesiadkę. Wszyscy wiemy, że SKM-ka w pełnym kształcie coraz bliżej nas. Te rozkłady, które się pojawiają, jak się udało nam zweryfikować, nie do końca są prawdziwe, powiem wprost. Trzeba jeszcze nad tym popracować. Oczekujemy na informacje od organizatora transportu, jak to naprawdę ma wyglądać zarówno w wymiarze rozkładu, jak i finansów, bo to też w sposób znaczący wpłynie na nasze możliwości finansowe. Natomiast uważam, że taki tryb pracy i wprowadzenie zmian od 1 lipca jest właściwe, bo da w czasie wakacji, kiedy jest zdecydowanie mniejsze obłożenie linii, kiedy nie ma uczniów, nie ma studentów, ten czas na naukę, na wdrożenie i jest to zdecydowanie lepszy pomysł niż na przykład 1 września. Jeżeli zaś chodzi o te wszystkie inne pomysły, o których dyskutowaliśmy na komisjach, to myślę, że tutaj pokazaliśmy swoją otwartość i nam też zależy, żeby te zmiany wprowadzać. Od początku tego roku, w tamtym roku sporo drobnych rzeczy, ale ważnych, czy Krzypnica, Żabnica, Parsówek teraz, zmiany w Chwarstnicy i tak dalej, te wszystkie głosy, które płyną z państwa strony, ze strony sołtysów, są uwzględniane. Oczywiście nie w takim tempie, jakbyśmy sobie wszyscy życzyli, bo

każdy z nas chciałby mieć linię jeszcze dodatkowo miejską, mieć dodatkowo linię Szczawno-Żórawie i tak dalej. Tylko szanowni państwo, pamiętajmy o tym, że działamy w określonym reżimie finansowym i można dużo oczekiwać, ale musimy o tym pamiętać też, kiedy zapadają decyzje o wysokości podatków, o uchwaleniu budżetu, o innych zmianach, które wpływają na nasze możliwości finansowe, bo to się wszystko łączy ze sobą w sposób ewidentny i nie możemy sobie wymarzyć i nagle wyciągnąć pieniędzy z kapelusza i zamiast 7 000 000 wydawać 14 000 000 i mieć taki system, jakbyśmy sobie tego życzyli. Raczej będziemy tutaj metodą małych kroków postępowali. Natomiast myślę, że widzą państwo, że te kroki są w stronę właściwą robione i proszę państwa dzisiaj o poparcie tych kolejnych projektów uchwał, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Zapytam pani przewodniczącej Elżbiety Kasprzyk, czy pozwoli w formule ad vocem?

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ja tylko chcę powiedzieć.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie, to udzielam głosu. Proszę bardzo, pani przewodnicząca, udzielam głosu.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie przewodniczący, dalej nam się nie zgadza to, co mamy wyświetlone na tablicy z tym, co powinniśmy. Czy numery druków się nie zgadzają?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę. Panie mecenasie, czy to jest problem?

Mówca 8

Czwórka.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Momencik, to ja sobie to odświeżę jeszcze raz.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czyli jest wszystko dobrze, tak? Dobrze. Czy pani przewodnicząca już? Mogę?

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Mogę teraz oddać głos, bo zgłoszę się za chwilę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze, dziękuję. W formule ad vocem o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący, panie burmistrzu, tak, bo rzeczywiście pojawiają się w przestrzeni publicznej informacje, jedni informują, że fantastyczna praktyka, że już mamy maj, że w maju wiemy o tym, jaki będzie rozkład jazdy i że będzie pełna realizacja połączeń wynikających z planu naszego, z tych połączeń. Uciekła mi nazwa jeszcze przed chwilą, ale zaraz wrócę do tego. Z tych połączeń, które mamy w ramach SKM-ki, bo to jest ważne, bo my cały czas rozmawialiśmy o tym, że zmiana funkcjonowania transportu gminnego znaczy jest podyktowana tym, że rozwija się Szczecińska Kolej Metropolitalna. Wiemy, jakie są opóźnienia, wiemy, jak to wygląda i że jeszcze ta inwestycja jest w trakcie, ale lada moment będziemy już dojeżdżać tam, co niektórzy piszą coraz dalej. I teraz jest pytanie, czy wprowadzenie tych zmian i to, że ta SKM-ka jeszcze nie jest w pełni zrealizowana, nie spowoduje tego, że nasi mieszkańcy nadal będą mieli problem jednak ze skomunikowaniem autobusu z terenów wiejskich z połączeniem kolejowym, bo

taka była wizja. Pamiętam, jak rozmawialiśmy o tym, że nastawiamy się na SKM-kę jako główny środek transportu do Szczecina i dzięki tym środkom, tym oszczędnościom będziemy finansować i wpływać bardziej na modernizację tego systemu na terenach naszych 28 sołectw, tak, aby walczyć z wykluczeniem transportowym. Więc moje pytanie, czy ta zmiana nie jest po prostu przedwcześnie? Tego 1 lipca. Też wątpliwość jest, zresztą ja o tym też mówiłam, że wprowadzenie tego pilotażu w okresie letnim być może, ja nie mówię, że tak będzie, ale być może wpłynąć trochę na zaburzenie tych statystyk, no bo jednak to jest zupełnie inne obciążenie wtedy, jeśli chodzi o liczbę pasażerów. No ale okej, robimy pilotaż, ważne, że coś tam staramy się zmodernizować i sprawdzić. Tu bardziej chodzi o te wszystkie głosy, które się pojawiają od miesięcy, po tych wszystkich naszych doświadczeniach wykluczenia transportowego i dojazdów dwugodzinnych do Szczecina, kiedy most w Podjuchach był w remoncie, w kontekście korelacji, synchronizacji i usprawnień dotyczących dojazdów do Szczecina. Szczególnie chciałabym podkreślić głos pań, matek, które do mnie napisały w dniu wczorajszym o dojeżdżaniu do szpitala w Zdrojach i dwóch przesiadkach, które im w tym momencie będziemy fundować. Wiem, nie wszystkim dogodzimy, ale mimo wszystko jednak to jest głos, też bardzo ważny, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo. Myślę, że dyskusja powinna się toczyć w kontekście dwóch projektów przygotowanych, czyli porozumienia, ale również projektu w sprawie utworzenia linii autobusowych o charakterze publicznym. Dość długo pracowaliśmy nad utworzeniem planu transportu publicznego i jakby zapowiedzi, które się pojawiały, to było również utworzenie pilotażowo linii autobusowej, która organizowałaby transport publiczny dla miejscowości Żórawie i Szczawno. To wstyd dla gminy Gryfino, że te miejscowości przez tyle lat w niedalekiej odległości od Gryfina są wykluczone, nie mają połączeń, nie mają transportu publicznego. Wiemy, z czym to się wiąże. Wiemy, że stan dróg, który w tych miejscowościach jest, powoduje, że trudno tam zorganizować transport dużym pojazdem, dużym autobusem. Natomiast można to zrobić mniejszym autobusem czy busem po prostu i zagwarantować ludziom dojazd. I takie obietnice, takie zapowiedzi gdzieś tam padały. Niestety okazało się inaczej i te miejscowości dalej nie mają żadnego transportu. Porozumienie ze skróceniem linii, porozumienie z miastem Szczecin, no tak trochę robi dobrze dla Szczecina, niekoniecznie dobrze dla Gryfina, bo z jednej strony skracamy linię ze Zdroi do Podjuch, ale z drugiej strony dokładamy trzy kursy autobusów do Podjuch, za które będziemy musieli zapłacić, tak żeby skorelować z kolei transport gminy z gminą Szczecin. Ja jestem za tym, żeby akurat skrócić tę linię i żeby nie wozić mieszkańców nie naszej gminy, a żeby właśnie środki z oszczędności wynikające ze skrócenia linii przeznaczyć na transport na pozostałych terenach wiejskich. Ponieważ wszyscy mamy świadomość, że to jest niewystarczające, to co mamy w tej chwili i powoduje odwrotny skutek, czyli odpływ korzystających z tej usługi niż właśnie korzystanie, bo trudno jest skorzystać z autobusu rano, jadąc do pracy czy szkoły wtedy, kiedy o odpowiedniej porze nie można wrócić, bo już tego transportu nie ma. Uważam, że pieniądze, które zostaną w gminie w związku ze skróceniem linii autobusowej powinny pójść

właśnie na stworzenie pilotażowego transportu dla mieszkańców Żórawi i Szczawna. Pan wiceburmistrz Tomasz Miller razem z panem Adameczkiem wczoraj na komisji szybko policzyli, że stworzenie takiego kółka dodatkowego to tam trochę ponad 200 000 by kosztowało. Nawet te wyliczenia na koniec uznano, mogłyby być niższe, jeśli policzyli te wozokilometry przy założeniu, że byłby duży autobus. Przy busie pewnie spalanie paliwa i koszty byłyby jeszcze niższe. Myślę, że jesteśmy na tyle bogatą gminą, że te 200 kilkadziesiąt tysięcy spokojnie można wygospodarować w budżecie gminy Gryfino i w końcu zagwarantować transport dla naszych mieszkańców. To, że znaczy odpowiadanie teraz, że w konsultacjach nie pojawiły się wnioski mieszkańców, to proszę mi wybaczyć, to takie słabe tłumaczenie, bo my tutaj na tych sesjach od wielu, wielu lat mówimy, że nie może być takiej sytuacji, że mamy wykluczonych mieszkańców komunikacyjnie i za każdym razem przy dyskusji o transporcie publicznym wskazujemy właśnie na miejscowość Żórawie i Szczawno. Więc to nie jest wiedza tajemna, tylko wszyscy o tym wiedzą, że w pierwszej kolejności właśnie dla tych mieszkańców powinniśmy ten transport zagwarantować. Ja nawet szybko, tak jak pan burmistrz z panem Adameczkiem, szybko policzyli koszty, wskazałam też, jakie środki pan burmistrz mógłby przeznaczyć na te trochę ponad 200 000, chociażby z środków, które uwalniane są co kwartał z poręczeń kredytów i pożyczek. Wiem, że one pojawiają się co jakiś czas, można je świetnie wykorzystać właśnie na pomysł, który został zaproponowany trochę nieformalnie na Komisji Rewizyjnej przez pana burmistrza, czyli wziąć, ogłosić, nie wiem, nie nabór, tylko poszukać usługi transportowej poza PKS-em z busiem i ten transport zorganizować. Przykro mi, ale w tym kształcie ja nie mogę poprzeć tych projektów ani tego porozumienia z gminą Szczecin, ani kolejnego, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, trudno się nie zgodzić tutaj z głosem mojej przedmówczyni. Natomiast ja rozumiem, że wracamy do rozwiązań, które mieliśmy dawno, dawno temu. Nie wiem, czy państwo pamiętacie, mieliśmy taką linię 104, która funkcjonowała od zajezdni Podjuchy do Dolnej Odry, to jest po pierwsze. Po drugie, jeżeli ma tak być, że rzeczywiście skracamy te linie, i bardzo dobrze, pod warunkiem, że te wozokilometry trafią do miejscowości wiejskich. Teraz mamy takie modne słowo, równe traktowanie wszystkich. W związku z powyższym, jak zauważyliście państwo, za dużo tych połączeń do miejscowości wiejskich nie ma, a są takie miejscowości, które rzeczywiście są wykluczone. Też się mówi dużo o wykluczeniu, w związku z powyższym uważam, że kierunek jest słuszny. Będziemy mieli SKM-kęm ja powiem państwu tak, ja rozmawiam z osobami, które dojeżdżają z miejscowości wiejskich do Gryfina i później przesiadają się w SKM-kę. No, podróż pomiędzy Gryfinem a Szczecinem to jest czasowo około 20 minut, to nie jest jakiś wielki czas. Zresztą sam dojeżdżam codziennie z miejscowości wiejskiej do Szczecina. Czas jest podobny, natomiast problem jest z tym, że niestety jestem gorzej traktowany jako mieszkaniec gminy Gryfina, ponieważ nie mam możliwości wykupienia ani strefy A, ani strefy B, to tak na marginesie. Panie burmistrzu, jest do pana jeszcze jedna prośba, bo jak rozmawiam z mieszkańcami naszej gminy, którzy korzystają tutaj z połączenia Gryfino-Podjuchy, znaczy teraz były, były Zdroje, ta

linia się skończy, bo jest mnóstwo osób ze Szczecina, które niestety, ale korzystają z tych naszych, z naszych autobusów. Nawet mieszkańcy zasugerowali mi, czy nie można by było zrobić tak, żeby na odcinku od Klucza w kierunku Szczecina zrobić jakiś tam wyrwywczych kontroli. Bo ja rozumiem, że w tym porozumieniu, które będzie zawarte pomiędzy gminą Szczecin, taki zapis się nie znajdzie, nie wiem, coś w zamian, bo tak to się dzieje, że mnóstwo ludzi, mieszkańców Szczecina czy gminy Szczecin jeździ naszymi autobusami na odcinku Zdroje-Klucz, znaczy nie jesteśmy w stanie tego w jakiś sposób, nie wiem, czy wymusić, czy kontrolować, bo tak to się dzieje. Jeżeli rzeczywiście jest tak, że skracamy tą linię i środki trafią na połączenia w miejscowościach wiejskich, to jestem zwolennikiem takiego rozwiązania. Natomiast kwestia właśnie tych kontroli, o których tutaj wspominają mieszkańcy, czy jest taka w ogóle możliwość jakaś, być może warto by było się w perspektywie czasowej nad tym bardzo mocno zastanowić. Natomiast rzeczywiście jest tak, że ruch w Szczecinie jest coraz większy, dojazd SKM-ką zdecydowanie skraca ten czas podróży niż jazda samochodem, szczególnie w godzinach szczytu, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie ja się zgłosiłem, szanowni państwo, do głosu i powiem tak, jeżeli chodzi o głos pana przewodniczącego Tomasza Namiecińskiego, to szanowni państwo, ja mam duże wątpliwości, czy takie kontrole mogą być przeprowadzane, bo chyba formalnie nigdzie nie ma takiego, tak, chyba formalnie nigdzie nie ma takiego zakazu, żeby inni mieszkańcy korzystali z autobusów, które podjeżdżają, a nawet jakby się miał gdzieś w jakiejś umowie pojawić, to sądzę, że szybko byłby podważony i na drodze sądowej obalony, ponieważ jest to pewne ograniczenie. No, ale teraz tak, szanowni państwo, może pierwsza sprawa, bo ona faktycznie dotyczy następnej uchwały, ale od lat było mówione, też to mówiłem, chociaż największym orędownikiem, najbardziej słyszalnym był, były radny pan Marek Sanecki o właśnie tym małym transporcie, o uwolnieniu przetargów, bo w tej chwili ten przetarg jest tak skonstruowany, że właściwie, mamy monopolistę w mojej ocenie. Jeżdżą te duże autobusy, często zwracamy na to uwagę, że wożą powietrze, nie wszędzie mogą dojechać, więc mamy wykluczenia komunikacyjne i niestety wygląda to tak, jak wygląda, zawsze słyszymy, że się nie da. To tylko tak w ramach przypomnienia. Natomiast jeżeli wracamy do tej uchwały, szanowni państwo, to powiem tak, pamiętamy, ile emocji wzbudziło, inaczej, mieszkańcy trochę propagandowo dostali w prezencie bezpłatne przejazdy. Natomiast pamiętamy, ile emocji w zamian za to wzbudziło skrócenie linii z centrum, z dworca do Zdroi. Już wtedy wielokrotnie o tym też na sesji mówiliśmy w poprzedniej kadencji, wiele osób miało tutaj wątpliwości, pretensje. Teraz skracamy, wracamy do rozwiązania z lat 80., czyli z tego, co mówił pan przewodniczący słynnego autobusu 104, gdzie dojeżdżamy do Podjuch i to nawet bliżej, bo tamten dojeżdżał do pętli w Podjuchach, a tutaj rozumiem, że tutaj będzie przy przystanku SKM-ki. Szanowni państwo, okej, tylko jest jeden problem. No, nie wszyscy mieszkają przy trasie SKM-ki w Gminie Gryfino. Co więcej, i to chyba ważniejsze, nie wszyscy dojeżdżają do Szczecina docelowo przy trasie SKM-ki. Tutaj była mowa o szpitalu w Zdrojach, ale szanowni państwo, są szkoły średnie w Zdrojach i to nawet dwie, z tego co pamiętam, Zespół Szkół Ogrodniczych, o ile dobrze pamiętam, i Edukator czy Centrum Edukacji, my tak naprawdę wyłączamy całe prawobrzeże. Jeżeli ktoś dojeżdża na prawobrzeże gdziekolwiek do pracy, czy w innym kierunku, czy przesiada, czy ma się przesiadać, czy do szkoły, to naprawdę

go wykluczamy w tym momencie, bo no co? SKM-ką, proszę bardzo, dojedzie do Szczecina i stamtąd szukaj transportu, żeby się wracać. Nie jest w mojej ocenie to dobry ruch, czy ruch w dobrym kierunku. Tak, zwracaliśmy uwagę, że to jest niepokojące zjawisko, że wprowadzając bezpłatne przejazdy, tak naprawdę fundujemy nie naszym mieszkańcom też te bezpłatne przejazdy. Jest to problem duży, może nierozwiązywalny na ten moment. Natomiast, no, nie można ponosić konsekwencji takich, że teraz skracamy i utrudniamy życie, nie wiem, części mieszkańców, niewielkiej ilości mieszkańców, ale zawsze mieszkańców gminy Gryfino. W mojej ocenie jest to nie do obronienia, szanowni państwo. Ja dziękuję i przekazuję głos panu burmistrzowi Tomaszowi Milerowi, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, odnośnie tej współpracy ze Szczecinem, to troszeczkę zaczynam się obawiać, bo nie tak powinna wyglądać moim zdaniem współpraca. Jest to rzeczywiście na pierwszy rzut oka być może ten problem, że do tego autobusu wsiądzie ktoś, kto stoi na przystanku kolejnym za już granicą naszej gminy i podjedzie do miast, do kolejnego, czyli SKM Podjuchy. Natomiast ja poprosiłem pana Roberta Adameczka, zaraz spojrzymy, ile to jest rzeczywiście osób, bo przypominam, że robiliśmy badania i padło tutaj sformułowanie, że jest to bardzo duża ilość. Mam nadzieję, że zaraz państwu powiem, ile to jest. Natomiast nie zmienia to faktu, że ten autobus, który jedzie, jedzie tak samo. To, że ktoś tam się dosiadzie, nie generuje to większych kosztów. Po drugie, szanowni państwo, otrzymaliśmy od Szczecina informację, że z infrastruktury, która została tam wybudowana, SKM Podjuchy, będziemy korzystali nieodpłatnie. Praktycznie jeden peron zostanie oddany nam do dyspozycji, kosztów tego nie będziemy ponosili. Jeżeli zaczniemy tak się liczyć teraz o każdą złotówkę, o każdy bilet, to może zaraz ktoś przyjdzie i powie nam, żebyśmy tam za kosze na śmieci zapłacili, i zamiast współpracy będziemy mieli wzajemną wrogość i takie podejście trochę anty. A chciałbym tego uniknąć, bo cała integracja transportu polega na współpracy i czasami, mówiąc kolokwialnie, przymknienia oko na tym, że gdzieś stracimy złotówkę, bo gdzieś indziej dzięki tej współpracy tą złotówkę odzyskamy. Fakt, że do tego miejsca w Podjuchach, do SKM Podjuchy, będą kursowały trzy linie Szczecina, co jest nam na rękę, czyli 61, 64, 66, powoduje, że tam przesiadka będzie trwała kilka minut, praktycznie nie będzie oczekiwania. Zaraz poproszę, żeby koledzy mnie ewentualnie poprawili, ale chyba nie ma ani jednego momentu w czasie dnia, gdzie jest więcej niż 10 minut. I uważam, że to jest sukces obu dwóch samorządów, że potrafią ze sobą współpracować i dojść do sytuacji, w której jest poprawa. Oczywiście z sentymentem wspominamy czasy, kiedy jedynka jeździła do Szczecina Głównego i jeździła regularnie, ale tego już nie będzie. Już nigdy w obecnych uwarunkowaniach komunikacyjnych Szczecina nie ma szans na autobus, który jechałby tak daleko i wrócił tutaj o czasie. Wszyscy wiemy, jaka jest liczba samochodów na ulicach, jak wygląda Szczecin w godzinach szczytu. Musimy się z tym niestety pożegnać. Ale to nie jest tak, że mamy tylko problemy. Cała idea kolei metropolitalnej właśnie polega na tym, żeby od tych korków, od tego nadmiaru samochodu uciec transportem kolejowym. Na to też tak mocno liczy Szczecin. I oczywiście jest tak, że na przykład do Zdrojów będzie dojechać trzeba troszkę inaczej, ale ostatnio z kolegami policzyliśmy i nawet wykorzystując połączenia kolejowe, to czas dotarcia do stacji Szczecin-Zdroje będzie taki sam jak autobusem. Mimo, że będziemy jechali pociągiem do Szczecina Głównego, tam się

przesiadali i wsiadali w pociąg, który będzie jechał na Zdroje. I okazuje się, że czasowo zyskamy, bo ciągle uciekamy teraz na szczęście od tego, co jest najgorszym problemem, czyli czasu przejazdu, nieterminowości. Nie chciałbym i jestem wielkim przeciwnikiem wprowadzenia jakichkolwiek systemów, które by zabraniały komuś wsiadać na jakimkolwiek przystanku tylko dlatego, że mieszka w Szczecinie, bo nasi mieszkańcy będą korzystali z infrastruktury wybudowanej przez miasto Szczecin też nieodpłatnie. Nikt za to ich nie będzie karał ani nas obciążał, więc warto takie gesty też moim zdaniem docenić. Te zmiany, bo słyszałem tutaj głos pani Elżbiety Kasprzyk, że nie zamierza poprzeć tych zmian, no ale te zmiany generują oszczędności, które pozwolą nam na kolejne zmiany. Zdaję sobie sprawę, że nie wprowadzamy ich wszystkich, ale to dlatego, że poruszamy się cały czas w obrębie tych pieniędzy, które są, tej umowy, która jest. Nie wyciągamy ręki po kolejne pieniądze. Rozmawialiśmy wczoraj na komisji, wydaje mi się, że dość otwarcie, ta kwota to wyszła troszkę więcej, między 250 a 300 tysięcy. Natomiast my ją bardzo chętnie sprawdzimy. Sprawdzimy i będziemy szukali tych tych wyjść z sytuacji, tak jak w każdym innym przypadku, ale proszę państwa o to, abyśmy, tutaj też w pewien sposób, nie chcę powiedzieć sobie zaufali, ale zobaczyli, że te zmiany, które idą w określoną stronę, mają sens. To, że wprowadzamy od 1 lipca zmiany, uważam, że ma tą zaletę okresu wakacyjnego. Pociągów już jest więcej, ja przypomnę, przecież pociągów mamy już od grudnia więcej. My już częstotliwość osiągnęliśmy tą wyższą i dlatego chcemy się uczyć wszyscy, żeby próbować ten ciężar na pociągi przerzucać. Oczywiście, że mamy nadzieję, że w tym grudniu kolejnym będzie ich znowu ciutkę więcej, a my zapłacimy może trochę mniej albo tyle samo. To jest oczywiście nasze marzenie. Natomiast uważam, że z punktu widzenia zmiany to data 1 lipca jest absolutnie lepsza niż 6 grudnia, bo to wprowadza chaos w trakcie roku szkolnego, w trakcie różnego rodzaju zobowiązań. A tak, no, ten przykładowy uczeń, student, on w wakacje będzie umiał sobie zaplanować wszystko, przyzwyczaić się i zacząć ten rok szkolny już w określonym rytmie, a zmiana w trakcie jest, no, zdecydowanie moim zdaniem gorsza. Szanowni państwo, spójrzcie też w ten plan transportowy, który robiliśmy w te badania. My mamy świadomość, że jest trudno w określonych pieniądzach zrobić system idealny. On na pewno idealnym nie jest, ale poprawiamy go krok po kroku. Mówimy przecież teraz o kolejnej linii miejscowości Szczawno, Żórawie, Żórawki, tam nigdy transportu w historii gminy Gryfino, nie było. My naprawdę rozmawiamy o śmiałych zmianach, bo 10 lat temu nie marzyliśmy o tym, że SKM-ka będzie jeździła 20 minut, a stacje będą wyglądały lepiej niż w Europie Zachodniej, w niejednej wielkiej metropolii. Więc naprawdę idziemy do przodu. My w te głosy krytyczne i wymagające uwagi się wsłuchujemy, chociażby to, że w tej dodatkowej linii trzeba też poprawić infrastrukturę drogową. Ja państwu na komisji mówiłem, że przecież i projekt robimy odcinka ulicy Morenowej i musimy tam jeszcze tych płyt dołożyć żeby z tym ruszyć w odpowiednim też chwil kształcie. Nie mówiąc już o kwestii przystanku, chwil przystanków i i jakiegoś logicznego zaplanowania. I tutaj z mojej strony jest, Szanowni Państwo, gwarancja, że będziemy w tą stronę szli. Tylko proszę, nie zatrzymujmy się w takich momentach, kiedy chwil przed nami ważne decyzje, naprawdę ta współpraca i te decyzje wypracowane z miastem Szczecin są moim zdaniem chwil bardzo dobrze i powtórzę, wychodzące też naprzeciw państwa oczekiwaniom.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Przepraszam, proszę jeszcze raz wcisnąć, bo przypadkowo usunąłem. O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie burmistrzu, sam pan w swojej wypowiedzi przed chwilą powiedział, że zamysł, jeśli chodzi o SKM-kę, był taki, aby przesiąść ludzi, którzy mieszkają wzdłuż linii SKM-ki łączącej Gryfino ze Szczecinem, przenieść właśnie do pociągów, tym samym odchodząc od transportu publicznego autobusowego, a środki, które wydajemy w tej chwili na „jedynekę”, „dwójkę”, przenieść na pozostałe obszary z terenów wiejskich, gdzie ten transport jest niewystarczający. Angażując duże środki na uczestnicząc w budowie SKM-ki, tak nas przekonywano wtedy, kiedy decydowaliśmy o tych sprawach. Tymczasem zwiększamy liczbę połączeń na tej trasie, a miejscowość Żórawie, Szczawno dalej nie ma transportu publicznego. To, że nigdy nie było, nie oznacza, że dalej ma tam tego transportu nie być. Moje pytanie jest takie, kiedy, panie burmistrzu, utworzymy tę linię? Jeśli pan złoży deklarację, która mnie zadowoli, że to będzie od tego i tego czasu, wygospodarujemy środki i jestem w stanie wtedy zmienić swoje zdanie i zagłosować za przedstawionymi projektami uchwał. Proszę powiedzieć, kiedy utworzymy linię tej, o której rozmawialiśmy tak fajnie na Komisji Rewizyjnej, właśnie dla Żórawi i Szczawna, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, przepraszam.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Nic się nie stało, dziękuję, panie przewodniczący. Studium wykonalności SKM-ki, to chciałam powiedzieć w poprzednim swoim wejściu. Natomiast tak, deklaracja, o którą prosi pani przewodnicząca, z najdłuższym stażem, absolutnie tutaj nie wypominam, ale jakby największą historię zabiegania o walkę z wykluczeniem komunikacyjnym. Natomiast ja się odniosę do tego, że we wnioskach do budżetu, które składaliśmy na rok 2026, dostałam odmowę i właśnie na tą linię i na Parsówek, więc uśmiecham się bardzo mocno, że to się pojawiło. Czekamy na te wyliczenia, już tutaj panowie widzę w blokach startowych, zaraz będą nam pewnie to przedstawiać, ale prawda jest taka, że nadal budzi to szereg wątpliwości i nie chcę tego powtarzać, bo rzeczywiście my rozmawialiśmy i w poprzedniej kadencji i kolega Marek Sanecki, mniejszy tabor, i to, że finansujemy innym, to wszystko się zgadza, ale jesteśmy tu i teraz. Mamy dwa projekty uchwał, z czego ten pierwszy, budzi wątpliwości natury właśnie tej współpracy ze Szczecinem. W drugiej pojawiają się nowe rozwiązania, nowe połączenia i też nie chcę, żeby to też tak zabrzmiało, że miasto broni miasta, a reprezentacji obszarów wiejskich, obszary wiejskie. No nie. My rozmawiamy o systemie komunikacji w gminie Gryfino, o tym, żeby jak najlepiej ją stworzyć i skomunikować i wpłynąć na to, co było mówione, tak, że my się będziemy przesiadać na tą SKM-kę. Prawobrzeże będzie wykluczone, umówmy się, tam trzeba będzie się przesiadać, a współpracy w tym temacie z miastem Szczecin trudno było, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Ja bym bardzo chciał oczywiście obiecać, że od dnia X ruszy linia pilotażowo w tym terenie wiejskim, który omawialiśmy, od 1 stycznia, linia miejska. Natomiast pracuję tutaj 12 lat i staram się nigdy nie obiecywać, zwłaszcza w takiej sytuacji, kiedy decyduję o części państwa kompetencjach. Bo tutaj tak naprawdę mówimy o tym, że musielibyśmy wygospodarować kwotę rzędu 200-300 tysięcy złotych, która powinna się pojawić i nie chciałbym się znaleźć w sytuacji, że ja powiem, a państwo powiedzą, że naruszam wasze kompetencje. Natomiast mogę powiedzieć tak, po pierwsze, bardzo jesteśmy tym zainteresowani i będziemy pracowali nad tym, żeby przedstawić państwu projekt w pierwszej kolejności tej linii dodatkowej, ewentualnie miejskiej, z dokładnymi wyliczeniami. Powiem tak, jeżeli wspólnie znajdziemy na to środki w okresie wakacji, to jesienią taki pilotaż zrobimy, ale chciałbym, żeby to była decyzja wspólna i ta odpowiedzialność też, żeby była wspólna, bo z naszej strony wola takich działań jest. Natomiast jeszcze raz podkreślę, my rozmawiamy o tym, o zawarciu porozumienia między gminą Gryfino a miastem Szczecin, które pozwala nam realizować zadanie na terenie miasta Szczecin. Oczywiście możemy się na to nie zgodzić, możemy w ogóle tam nie wjeżdżać, jeżeli się nie dogadamy, ale chyba nie o to chodzi. Bo tak troszkę zaczynam tutaj wyczuwać ewentualną sytuację niepodjęcia tej uchwały. Tylko zastanówmy się nad konsekwencjami. My, przyznam się szczerze, nie analizowaliśmy tak dokładnie tego scenariusza braku możliwości zawarcia tego porozumienia, ale żebyśmy, bardzo proszę, „nie wylali dziecka z kąpielą”, bo ja te głosy rozumiem. Składałem deklarację, że jeżeli się dogadamy, to tak zrobimy. Ale też nie... Poproszę o ostrożność. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan radny Roman Krysiak, proszę bardzo.

Roman Krysiak (Radny)

Dziękuję bardzo. Dyskusja skupiła się tutaj na samych negatywach wykluczenia komunikacyjnego, ale są też i pozytywy. Ja od wielu, wielu lat nie miałem możliwości mówić tutaj o wykluczeniu. Od dwóch lat mówiłem o Parsówku z radną, koleżanką Magdą i tam jest pozytyw. I to też może nie jest w pełni zadowalający mieszkańców Parsówka, bo tam będą tylko dwa połączenia, ale dla nich to już jest bardzo, bardzo dużo, bo jeden autobus będzie rano, drugi będzie w godzinach popołudniowych i to pozwoli im zaoszczędzić pieniądze takie, które wydawali teraz, żeby zapłacić komuś, żeby ktoś ich dowiózł samochodem do Gardna i z Gardna dopiero korzystać z komunikacji miejskiej naszej gryfińskiej, a to był koszt rzędu 50-100 złotych. Tam w Parsówku pozmieniały się troszkę warunki drogowe. Jest gmina Bielice, robi teraz piękną drogę do Parsówka i te autobusy będą mogły tam spokojnie dojeżdżać. Także nie dostrzegajmy tutaj samych negatywów, bo są też plusy. Wiadomo, że Żórawie i Żórawki i Szczawno czekają na to. Może te inwestycje drogowe, o których tutaj mówimy, też przyczynią się do tego, że jesienią zadzieje się tak, że tamte, tamte miejscowości też by nie będą wykluczone komunikacyjnie, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Wszyscy wiemy, że ten projekt uchwały nie jest idealny, natomiast jest jakiś pewien krok do przodu. Kwestia oszczędności, które będziemy mogli wykorzystać dla innych mieszkańców. Myślę, że każdy z nas tutaj może sobie posypać głowę popiołem w temacie wykluczenia właśnie mieszkańców Żórawia i okolic Żórawia. Tam nie mają takich problemów jak my, że muszą czekać dłużej na przesiadkę, w ogóle, że mają możliwość przesiadki, tam nie ma takich możliwości. Znam ludzi z tych miejscowości, tam kobiety z dziećmi nie czekają na przesiadkę, bo nie ma. Tam emeryci, którzy już naprawdę są wiekowi, nie mają możliwości wsiąść do autobusu, więc szczególnie prośba, tak jak zadziało się na Komisji Rewizyjnej, dopracowania tego pomysłu na konkretny projekt połączenia Żórawia, Żórawek, może trochę mniej, ale Żórawia i Szczawna i to też uważam ze względu na pana burmistrza, to jest jakby takie priorytetowe. I chciałbym jeszcze jedną rzecz i zauważyć, świetnie, że SKM-ka się rozwija, ale także może w ramach oszczędności nowych połączeń, a może także w ramach wynegocjowania z, nie wiem, z PKP, ze Szczecinem i tak dalej, pomyśleć i zadziałać, bo tutaj rzucałem taki temat i chciałbym wrócić, żeby zrobić taki przystanek SKM-ki na osiedlu Południe. Mogłoby to skrócić pewne połączenia autobusowe z trochę oddalonych miejsc naszej gminy i połączyłoby to tych ludzi od razu ze Szczecinem. A osiedle Południe jest, osiedlem dużym i zapotrzebowanie na transport dla dzieci, młodzieży, ludzi, którzy pracują ze Szczecina, plus dużej grupy ludzi, którzy się wybudowali, osiedlili w Gryfinie na tak zwanym „grajdołku”, byłby, myślę, że przełomowy, więc może połączyć i kwestia nowej linii Żórawie-Szczawno i jakichś pertraktacji ze Szczecinem, że jeżeli my tutaj wychodzimy naprzeciwko waszym mieszkańcom i bardzo ich lubimy i niech korzystają z naszego środka lokomocji, bo przy okazji musimy sobie pomagać, może niech oni nam pomogą założyć jeszcze jeden przystanek SKM-ki na osiedlu Południe, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiłem ja i tak może na początek żartobliwie, bo na wypowiedź pana przewodniczącego Zbigniewa Szmaja pan burmistrz zareagował tak, że pan burmistrz samochodem jeździ. No ale może by się tak zdarzyło, że pan burmistrz w jakichś tam okolicznościach nie mógłby własnym samochodem jechać, wtedy zawsze mógłby skorzystać z takiego potencjalnego autobusu. A tak już na poważnie, panie burmistrzu, pana wypowiedź trochę mnie niepokoi, bo pan trochę to zabrzmiało jak szantaż, że jeżeli my tego nie przyjmujemy, to będą konsekwencje, nie będzie tam w ogóle porozumienia, nie będzie dojeżdżania i tak dalej, i tak dalej. No panie burmistrzu, nie może być taka sytuacja, że pan nam daje tak naprawdę tutaj gotowy projekt. Tutaj padły dzisiaj słowa, że nawet nie było treści porozumienia przekazanego, że te wszystkie głosy, które tu od lat padają, są znowu nieuwzględnione i na zasadzie, że my musimy zagłosować, bo jak nie, to to będą konsekwencje. Ja się z takimi faktami trochę źle czuję i nie zgadzam po prostu. My, my radni mamy się odnieść do tego dokumentu, który mamy. W tym dokumencie jest skracanie znowuż dojazdu do Szczecina, tak naprawdę wyłączenie możliwości dojazdu do prawobrzeżnej części Szczecina i ja po prostu, no nie wiem, na przekór sobie mam teraz udawać, że wszystko jest w porządku. Także ja się z tym nie zgadzam, dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo, pani radna Agnieszka Hajduk-Misiak.

Agnieszka Hajduk-Misiak (Radna)

Panie burmistrzu, szanowni państwo, ja osobiście bardzo dziękuję za te głosy wsparcia. Miałam się wypowiadać przy następnej uchwale, bo tak naprawdę to moja wypowiedź dotyczy następnej, ale zanim zakończymy może tą dyskusję i będziemy już głosować. Wykluczenie komunikacyjne, składałam w tej sprawie interpelacje dotyczące remontu drogi, ponieważ kwestia zawsze zaczyna się od infrastruktury, dotyczące transportu publicznego. I dzisiaj też miałam taką interpelację złożyć, ale zadałam sobie pytanie, po co? Znam już odpowiedź, więc nie będę tworzyła kolejnego dokumentu, żeby uzyskać kolejną taką samą odpowiedź. Argumenty, które słyszę o braku infrastruktury, są dla mnie nie do przyjęcia, bo przecież to burmistrz jest zarządcą drogi i jako zarządca musi zadbać o tą infrastrukturę. Reżim finansowy, panie burmistrzu, wyciągnięcie pieniędzy z kapelusza. A, może zacznę od tego, że nie było nigdy transportu. Był, panie burmistrzu, i pan sam z niego korzystał, był to transport kilkadziesiąt lat temu, Gryfino-Pyrzyce. Wielu z państwa korzystało na pewno na Wirów, jeździliście nad jezioro. Zatrzymywał się pociąg w Szczawnie i ja tak dojeżdżałam do szkoły. Więc jednak ten transport kiedyś był, ale czasy się zmieniają. Reżim finansowy, panie burmistrzu, tylko w 2025 roku została sprzedana działka numer 72 za 250 tysięcy, a na płyty z funduszu sołeckiego wydano 15 tysięcy, proszę porównać skalę. Miejscowość sama mogłaby sobie sfinansować remont drogi, ponieważ jak prześledziłam od 2019 do 2020 roku, zostało sprzedanych około 11 działek we wsi, w miejscowości Żórawie w różnych cenach. Ta ostatnio wyszukałam sobie w sprawozdaniu, było to 200 tysięcy, 250 tysięcy złotych. Panie burmistrzu, XXI wiek, środek Europy, 5 kilometrów od miasta powiatowego, brak cywilizacji. W miejscowości Szczawno i Żórawie nie ma sklepu. Ja nie wiem, czy w Parsówku jest sklep? Też nie ma. Czyli jesteśmy w takiej samej sytuacji. Mieszkańcy niezmotoryzowani, seniorzy nie mogą kupić świeżego chleba, bułek, nie wiem, jajek, podstawowych produktów, nie mogą dojechać do lekarza, urzędu. Mamy erę nowoczesności. Niestety, jakby my jesteśmy wyalienowani. Państwo realizujecie projekty dla seniorów, Niestety, seniorzy z miejscowości Szczawno, Żórawie nie mogą korzystać, ponieważ ten transport ich ogranicza. Dla ludzi starszych, schorowanych czy samotnych jest to próg nie do pokonania. Tak jak również w interpelacji pisałam o młodzieży po 15. roku życia, która już, ta młodzież nie może korzystać z dowozów gminnych. Oni są też wykluczeni komunikacyjnie, a przymus bo prawo o tym mówi, że muszą kontynuować naukę do 18. roku życia. Mieszkańcy Szczawna i Żórawi borykają się z problemem zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Co tu jeszcze sobie zanotowałam? Uchwała dotycząca transportu publicznego, Parsówek, Żabnica, Krzypnica, czyli te miejscowości, które zostały wprowadzone super, panie burmistrzu. I ja panu powiem, że ja nie będę głosowała przeciwko ani jednej uchwale, ani drugiej, bo uważam, że każdy ma prawo do równego traktowania. I zrobiłabym coś wbrew sobie, dlaczego, że mieszkańcy Szczawna, Żórawia nie mają, to inni też mają nie mieć? Nie, panie burmistrzu, nie podchodzę tak do tego tematu. Tylko chodzi tutaj o to równe traktowanie, o którym tak często słyszymy. Uczestniczyłam w spotkaniach dotyczących transportu, była mowa o oszczędnościach, skorzystali z tego tylko nieliczni. W uzasadnieniu uchwały czytamy: "Planowanie transportu, organizowanie przewozów i zarządzanie nimi to zadanie własne gminy. Zmiana ma umożliwić mieszkańcom Parsówka dotarcie do głównego węzła przesiadkowego,

urzędów, placówek medycznych." Świetnie i tak powinno być i to się chwali. Ale gdzie w tym wszystkim jest Szczawno i Żórawie? Mieszkańcy tych miejscowości, też tego potrzebują. Wróć jeszcze, panie burmistrzu, jeżeli już tutaj mam głos do doświetlenia miejscowości Szczawno, o którym też pisałam interpelację, i do infrastruktury w tej miejscowości. Ja wiem, że tutaj za infrastrukturę odpowiedzialny jest powiat, gmina za doświetlenie, ale napisał pan w uzasadnieniu, w odpowiedzi, że gmina Gryfino w pierwszej kolejności realizuje zadania związane z oświetleniem dróg, ulic na terenie zabudowanym o dużym natężeniu ruchu pieszych i samochodów. Znowu nowe osiedla, panie burmistrzu, o czym tutaj wspominała pani przewodnicząca, że wsie są pomijane. Ruch pieszych, panie burmistrzu, i samochodów na nowych osiedlach dotyczy danego mieszkańca, danego odcinka. Natomiast przez Szczawno jest dojazd do Żórawia i do ścieżki rowerowej. Panie burmistrzu, tu się kłania bezpieczeństwo ludzi i skala uważam, że jest dużo większa. Panie burmistrzu, i teraz chciałabym pana zaprosić na zebranie wiejskie do miejscowości Żórawie. My mamy 260 mieszkańców, Szczawno zamieszkuje 50 osób. Panie burmistrzu, czy chciałby pan uczestniczyć w takim zebraniu? Czy chciałby pan wysłuchać naszych głosów? I to chyba wszystko, bardzo dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, nic dodać, nic ująć. O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Oczywiście z przyjemnością jest zawsze się spotkać. Jeżeli będzie takie umówienie, to nie ma najmniejszego problemu. Szanowni państwo, po pierwsze dziękuję pani za to stanowisko poparcia tych zmian, bo mam nadzieję, że rozumiemy, że one są słuszne, po prostu niewystarczające, dziękuję. Jeszcze raz podkreślę, że z naszej strony wola takich działań jest. Po prostu potrzebujemy czasu i pieniędzy i mam nadzieję, że te pieniądze wspólnie wypracujemy, bo musi być po prostu na to określony montaż finansowy. Wstępnie go oszacowaliśmy i to zrobiliśmy od ręki. Jeżeli chodzi o dalsze działania, to liczę, że to będzie współpraca. Jestem po prostu ostrożny, bo też widzimy, co się dzieje na świecie. Na komisjach mówiliśmy, ile kosztował nas kilometr na początku tego roku, a ile po skoku cen paliw kosztuje teraz. A jak będzie jesienią? Nikt nie wie, czy jeden z drugim mądry pan nie wymyśli sobie jakiegoś konfliktu, który nas tutaj gospodarczo zmiecie po prostu. Mam nadzieję, że taka współpraca będzie. Z naszej strony jest deklaracja woli, jak najbardziej tak. I te działania infrastrukturalne, które są przed nami w tym roku, myślę, że będą także tego dowodem i szanowni państwo, z panią radną na czele to zobaczycie. Także jeszcze raz dziękuję.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Gryfino a Gminą Miasto Szczecin w zakresie realizacji zadań z zakresu publicznego transportu zbiorowego.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 8 radnych, przy 5 głosach wstrzymujących się i 4 głosach przeciwnych.

Raport z głosowań na XXX sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

UCHWAŁA NR XXX/216/26 **stanowi załącznik nr 30**.

Ad. VIII. Projekt uchwały w sprawie utworzenia linii autobusowych o charakterze użyteczności publicznej i wyrażenia zgody na zawarcie z operatorem umowy na świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Gryfino, druk nr 5/XXX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały. Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę szanowni, a jeszcze nie zdążyłem formuły do końca wypowiedzieć. O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie Burmistrzu, jak pan zauważył, wstrzymałam się od głosu nad tym projektem uchwały. Również wstrzymam się nad tym kolejnym i mam nadzieję, że tak jak pan obiecał, przy porozumieniu radnych wypracujemy środki i we wrześniu będzie mogła ruszyć linia dla Żórawi, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję bardzo i od razu mówię, że nie umawiałyśmy się z panią przewodniczącą na ten głos, ale również chciałam powiedzieć, że wstrzymaliśmy się i będziemy się przyglądać rozwojowi sytuacji. Natomiast przy obecnym projekcie uchwały, ja ten projekt uchwały poprę. Poprę go dlatego, że wnioski, które składaliśmy do budżetu, o których mówiłam, które zostały pierwotnie negatywnie rozpatrzone, mówię tutaj o Parsówku, mówię o tym, że utrzymana jest ta linia Krzypnica, jest Żabnica, czyli idziemy powoli do przodu. Nie chcę tak jak powiedziała tu moja koleżanka też Agnieszka, że jak jedni nie mają, to drudzy też mają nie mieć. Nagrało się, obiecał pan, że będziemy rozmawiać, więc myślę, że intensywny czas wakacyjny przed nami i będziemy to wypracowywać, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Panie burmistrzu, poparłem poprzedni projekt uchwały, poprę i ten. I mam nadzieję, że tak samo poprę nowe połączenie w najbliższym czasie Żórawia i Szczawna. Szczawno mi ucieka, ale też jest bardzo ważne, które będziemy uchwalać następnym razem, więc wszyscy liczymy na pana i wierzymy, że rozwiążemy ten temat, nie podrzucając sobie kłód pod nogi dla dobra mieszkańców Gryfina, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, nie mam więcej zgłoszeń, zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie utworzenia linii autobusowych o charakterze użyteczności publicznej i wyrażenia zgody na zawarcie z operatorem umowy na świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Gryfino.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 10 radnych, przy 7 głosach wstrzymujących się i głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXX sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

UCHWAŁA NR XXX/217/26 **stanowi załącznik nr 31**.

Ad. IX. Projekt uchwały w sprawie ustalenia ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfino biorących udział w działaniach ratowniczych, ćwiczeniach i szkoleniach pożarniczych organizowanych przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gryfino – DRUK NR 6/XXX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały. Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26**.

Autopoprawka stanowi **załącznik nr 32**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, otwieram dyskusję. Otwierając dyskusję, chciałbym państwa poinformować, że w dniu wczorajszym wpłynęła autopoprawka do druku nr 6/30. Pozwólcie państwo, że ją państwu przedstawię: Proszę o wprowadzenie autopoprawki do przedłożonego projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfino biorących udział w działaniach ratowniczych, ćwiczeniach i szkoleniach pożarniczych organizowanych przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gryfino, druk nr 6/30. § 4 otrzymuje brzmienie: Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2026 roku i podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego. Podpis pana burmistrza. Mamy otwartą dyskusję, szanowni państwo, kto z państwa chciałby się zgłosić do głosu? Proszę bardzo, o głos poprosił, przepraszam, radny Roman Krysiak. Proszę bardzo, udzielam głosu.

Mówca 9

Ale też druh.

Roman Krysiak (Radny)

Też druh, dziękuję bardzo. Na początku pewna teza, strażacy angażując się w swoją działalność, nie robią tego dla pieniędzy, strażacy ochotnicy. Dobrze, że jest ekwiwalent. Dobrze, że są pieniądze za zabezpieczenia imprez, za ćwiczenia, za szkolenia, ale głównym i nadrzędnym celem jest ratowanie życia ludzkiego, mienia, a nie pieniądze. To stanowisko, które zostało przedstawione przez burmistrza, zostało wypracowane pismem już do państwa radnych przesłanym 23 marca 2026 roku i tam zostały przedstawione stawki, które zwiększają oczywiście ekwiwalent, ale nie do jakichś tam wygórowanych stawek. Na poniedziałkowym posiedzeniu zarządu podtrzymaliśmy to stanowisko i te kwoty, które są przedstawione w pierwotnej uchwale, są w pełni zadowalające brać strażacką, chociaż jeszcze raz

podkreślam, te stawki i te pieniądze nie są naszym nadrzędnym celem. Dziękuję bardzo za uwagę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, popełniłbym faux pas, więc muszę się szybko poprawić, ale jest z nami obecny na sali nowy Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego i Wsparcia Lokalnego, pan Marek Duklanowski, witamy serdecznie. I oczywiście jest do dyspozycji państwa, jeżeli będzie taka potrzeba, będą takie pytania. O głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo, udzielam głosu.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja bardzo krótko, bo już chyba wszyscy doskonale wiemy, jaki wniosek został złożony na poniedziałkowej Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego i wczoraj również na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Najpierw teza i żeby była jasność, ani nikt mnie o to nie prosił, ani nie było żadnych nacisków, ani nie uważam, żeby to było populistyczne, ani nie jest to granie na elektorat, szanowni państwo, z tematem wspierania strażaków ochotniczych jestem związana nie tylko społecznie, ale też i zawodowo. I nie ukrywam, uczestniczyłam, chyba tylko nie byłam na zebraniu w Wełtyniu, sprawozdawczych, wyborczych spotkaniach. Rozmawiamy ze strażakami nie tylko w tej kadencji, nie tylko w poprzedniej kadencji, ale rozmawiamy. I ja absolutnie doceniam skromność, aktywność i stawianie na pierwszym miejscu przysięgi, którą strażacy składają Świątemu Florianowi: "Bogu na chwałę, ludziom na pożytek". I można wzdychać i można być już zmęczonym i komentować, że już się uroczystości zaczęły w Żabnicy, ale szanowni państwo, to strażacy wielokrotnie udowodnili, że bez względu na wszystko są pierwsi, nawet wcześniej niż karetka, bo mamy takie, a nie inne wyposażenie. I to jest moja inicjatywa, mojego klubu w wyniku analizy chociażby stawek ekwiwalentu na terenie tylko i wyłącznie Powiatu Gryfińskiego. Moja inicjatywa i szanowni państwo, dostaliśmy wykaz i kalkulację dotyczącą skutków finansowych proponowanych rozwiązań. Ta propozycja, ja mam tego świadomość, że to było wypracowane, przedłożone i okej. Natomiast ja złożyłam propozycję, biorąc pod uwagę właśnie tą statystykę dotyczącą Powiatu Gryfińskiego. I szanowni państwo, Gmina Chojna stawkę 30-15, tak jak są stawki określone w uchwale, będę mówić, tak? 30-15 mają od marca 2026 roku, czyli po dwóch latach zmienili stawkę, którą i tak wcześniej mieli wyższą niż my teraz. Cedynia stawkę 30 zł ma od dwóch lat. Mieszkowice 35, 20 na 10 od roku 2025. Banie wprowadziły w tym roku 40 zł na 25. To jest kalkulacja, do tego przeanalizowałam sobie sprawozdanie za sam rok 2025, który jest przygotowywane na podsumowanie wyjazdów, zdarzeń naszych strażaków ochotników. I te statystyki też są imponujące. I ja się bardzo cieszę, że my mamy takich aktywnych strażaków ochotników w Gminie Gryfino. I uważam, że w budżecie przeszło 50-milionowym te skutki finansowe, które wyliczyłam w oparciu o uzyskaną informację, to jest 47 892 zł. Przy tej propozycji, która została złożona na komisjach, przy propozycji, którą wypracowano na Zarządzie Miejsko-Gminnym, to jest 28 070 zł. Naprawdę tyle warte jest nasze życie? Nie chcę absolutnie, ale panie burmistrzu, dlaczego pan się tak denerwuje? To niepotrzebne.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, ale proszę kontynuować dyskusję. Pan burmistrz wcale się głośno nie zachował, mruknął tylko pod nosem, ale to nie siedzimy tutaj w całkowitej ciszy.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Panie przewodniczący, ja już zmierzałam do końca. Taka była moja propozycja, taką propozycję złożyłam. Dodam, że taka propozycja została przegłosowana przez Komisję Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego, przez Komisję Rewizyjną. I oczywiście pojawił się głos, że wiemy o sytuacji pracowniczej, że pracownicy również sygnalizują, wiemy, dostajemy korespondencję ze związków zawodowych, ale w tym momencie rozmawiamy o projekcie uchwały dotyczącej ekwiwalentu. I to są dodatkowe działania, czyli zabezpieczenia, ćwiczenia, szkolenia. To, co jest zagwarantowane w ramach realizacji ustawowych zadań własnych Gminy Gryfino, pozostaje zgodnie z rozporządzeniem. Taka moja propozycja, szanowni państwo, tyle, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Ja powiem tak, jestem trochę zdziwiony, ponieważ w opiniach komisji nie mamy dzisiaj tych wniosków.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Ja też na to zwracałam uwagę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Okej. A też słyszałem, że takie wnioski były. Dobrze, dziękuję bardzo pani przewodniczącej. O głos poprosił w formule ad vocem pan radny Roman Krysiak, ale pozwólcie państwo, że zapytam, ponieważ no nie chcemy nadużywać tej formuły. Czy nie macie nic przeciwko, żeby pan radny w formule ad vocem? Dobrze, proszę bardzo. Proszę bardzo, w formule ad vocem pan radny Roman Krysiak.

Roman Krysiak (Radny)

Ale ja protestuję przeciwko stawianiu takiej tezy, że 27 000, że to jest warte życie ludzkie. No nie, nie, nie mówmy tak, bo strażacy nie robią tego dla pieniędzy, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. W serialu "Dom" było kiedyś jedna moneta, która uratowała życie, bo się ktoś po nią schylił. Wniosek formalny, panie radny, bo teraz... Dobra. Czyli o głos poprosił następnie pan przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście tutaj wybrzmiało, że nie ma populizmu, a zabrzmiało jak zabrzmiało. Dobrze, ale szanowni państwo, ja nie chciałem mówić o tym. Ja chciałem mówić o innej rzeczy. No jestem w tym samorządzie od kilku lat i jeżeli państwo obserwujecie, czy obserwujemy to, co się dzieje, działo na terenie Gminy Gryfino i jakie środki Gmina Gryfino jeszcze za czasów poprzedniego burmistrza, Henryka Piłata inwestowała.... Jakie środki były inwestowane jeszcze za poprzedniego burmistrza w OSP, każdy chyba wie, tutaj pewnie moi koledzy i koleżanki, które od dłuższego czasu są w samorządzie, wiedzą bardzo dobrze, jakie były środki. Wystarczy przejechać po OSP, popatrzeć, jak wyglądają remizy, jak wygląda sprzęt, którym są strażacy doposażani, jak wyglądają wozy strażackie i to bez względu na to, z jakich one środków pochodziły. Czy one pochodziły ze środków rządowych, czy one pochodziły ze środków tutaj wojewódzkich, naprawdę

szanowni państwo bardzo to się zmieniło. Strażacy nie mogą powiedzieć, że gdzieś tam nie doposażamy, Ochotniczych Straży Pożarnych. Oczywiście to jest też zasługa nie tylko nas, nie tylko burmistrza, ale też osób, które bezpośrednio czuwają nad tym i nad tym pracują. Natomiast, ja się dziwię troszeczkę temu wnioskowi, bo mamy budżet, to byłoby pytanie do pani skarbnik, czy mamy jakieś środki jeszcze, bo budżet nie jest z gumy. Ja rozumiem, że jeżeli chcemy, mamy pewną propozycję, mało tego, mamy aprobatę zarządu, a my mówimy, no trzeba więcej. I teraz jest kwestia tego, po pierwsze, komu trzeba zabrać, żeby to zwiększyć, to jest po pierwsze. Po drugie, uważam, że taki wniosek powinien, okej, być złożony, tylko na etapie pracy nad budżetem, czyli w miesiącu listopadzie, czy grudniu pamiętacie państwo, jaka była historia naszego budżetu na 2026 rok i jakoś wtedy takich wniosków nie było. Nagle teraz mamy prawie połowę roku i takie wnioski się pojawiają. Rozumiem, że ta podwyżka, która jest ujęta w projekcie uchwały na to, na to środki są. Teraz jeszcze jedna rzecz, no szanowni państwo, uważam, że jako gmina Gryfina naprawdę inwestujemy w strażę pożarną. Przykład: oddaliśmy działkę za ponad 2 miliony złotych na budowę, nowej siedziby Państwowej Straży Pożarnej. No może jakbyśmy mieli te 2 miliony złotych, którą oddaliśmy nieodpłatnie, byśmy byli troszeczkę w innym miejscu. Natomiast rzeczywiście, chwała strażakom, podziękowania dla strażaków za to, co robią. Jak to tutaj mój kolega Roman powiedział, nie liczą się pieniądze, oni robią to od serca. Ja bym nie chciał tak samo, żebyśmy na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej licytowali się, czy to ma być tyle, czy to ma być tyle, tak, no bo równie dobrze możemy jako klub na przykład Prawa i Sprawiedliwości, nie wiem, tą kwotę podnieść o ileś tam, tylko gdzie my zmierzamy, możemy się z kolegami radnymi dogadać na jakieś inne kwoty. Bym chciał, żeby rzeczywiście tą sprawę potraktować bardzo poważnie. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Czasami rzeczywiście zmarszczę twarz, ale to w sytuacjach skrajnych, a za skrajną sytuację uważam takie słowa, kiedy ktoś powiedział, szanowna pani radna, nie ktoś, przepraszam: „no to tyle tysięcy złotych na tyle wycenia pan ludzkie życie”. Ja nie wiem, nie powiedziała tak pani?

Mówca 2

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam bardzo, prosiłbym unikać polemiki. Przemawia pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Czy tyle jest warte ludzkie życie? Niech sobie każdy to odsłucha i oceni, czy to jest populizm, czy nie jest populizm. Natomiast ja bym chciał zwrócić uwagę na kilka innych elementów. Po pierwsze, pan burmistrz wykonał określoną pracę, osiągnął porozumienie ze środowiskiem, dwie strony się umówiły i wyszły z pokoju, od stołu odeszły zadowolone. Głos pana radnego Krysiaka odnośnie tego, co kieruje strażakami, jest znamieny i też musi być brany w tej dyskusji. Jeżeli przejdziemy do finansów, to ja chcę powiedzieć wprost: gmina Gryfino za akcje ratownicze stosuje stawkę maksymalną i tylko jedna gmina w powiecie gryfińskim ma taką samą stawkę, czyli Trzcińsko-Zdrój. Mówimy tutaj o kwocie 54,65. Inne gminy

przywoływane: Chojna 30, Cedynia 30, Mieszkowice 35, Moryń 40, Widuchowa 30, Stare Czarnowo 24, Banie 40. Absolutny lider gmina Gryfino. Jeżeli spojrzymy na te stawki, o których teraz mówimy, czyli szkolenia pożarnicze, ćwiczenia, zabezpieczenie, nasza propozycja 10, 25, 25, to zdecydowanie więcej niż przywołane tutaj Trzcińsko-Zdrój, bo tam jest 27, 5 i 15. My wynagradzamy ochotników najhojniej, ale to nie jest wynagrodzenie takie, które można kojarzyć z pracą. To jest trud tych ludzi, to jest służba, to jest powołanie, to jest misja. Natomiast nie chciałbym, żeby dochodziło do takiej sytuacji, w której organ, jakim jest burmistrz, dogaduje się z kimś i punkt wcześniej rozmawialiśmy o tym, że trzeba szukać pieniędzy, że trzeba uruchomić dodatkową linię autobusową, a punkt później szanowna pani radna mówi: "No ja sama, oczywiście, to jest moja inicjatywa, może te kilkadziesiąt tysięcy złotych wydajmy więcej". Nie rozumiem tego zupełnie. Nie wskazujecie źródła finansowania. Słusznie ktoś powiedział tutaj: "Trzeba skądś te pieniądze będzie zabrać". No uważam, że wzajemny szacunek, jeżeli tutaj mówiłem i prosiłem o współpracę, polega na tym, że jeżeli organ, burmistrz, wypracowuje porozumienie z kimś, to powinniśmy to uszanować, nawet jeżeli państwo mają zdanie, że powinniśmy te stawki mieć inne, bo dwie strony były zadowolone. Naprawdę tak, jak wspieramy to środowisko, pan Tomasz Namieciński wspomniał o remizie, w której gmina Gryfino dla Państwowej Straży Pożarnej uczestniczy. Nie tylko przekazanie działki, wsparcie infrastruktury, budowa sieci wodnej. Spójrzcie, jak wygląda remiza w Wełtyniu. Spójrzcie, jak wygląda nasz sprzęt, jak gmina długa i szeroka. Naprawdę mamy się czym pochwalić i nie potrzeba jeszcze takich dodatkowych ruchów. Ja nie mówię, że one są złe, ale uważam, że są niepotrzebne. I niestety z tej dyskusji, która wydawała mi się, że będzie pewnym sukcesem i uwieńczeniem rozmów burmistrza ze środowiskiem, no wyszło to, co wyszło. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, formuła ad vocem, która dzisiaj jest bardzo nad wykorzystywaną, zgłosiła się pani przewodnicząca. Mam pytanie do pani przewodniczącej Elżbiety Kasprzyk i do pana naczelnika Marka Duklanowskiego. Czy pozwolą państwo, żebyśmy pani przewodniczącej... Dobrze, dziękuję. Proszę bardzo, formuła ad vocem, pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Skoro taka funkcja jest, to z niej korzystamy. To bardzo hasłowo odniosę się. W żadnym momencie swojej wypowiedzi nie powiedziałam, że gmina Gryfino nie wspiera strażaków ochotników, po pierwsze. Po drugie, wniosek został przegłosowany w poniedziałek na Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie została złożona propozycja zwiększenia stawek i prośba o kalkulację. Skoro składany jest wniosek i jak dotychczas bywało, dostajemy opinię, to nie jest inicjatywa uchwałodawcza. My nie składamy projektu w kontrze, my proponujemy. Skoro... i ja absolutnie nawet negatywną decyzję, bo nie mamy, nie potraktuję jako niewspieranie strażaków ochotników. W żadnym słowie mojej wypowiedzi nie zarzuciłam gminie Gryfino, że nie wspiera strażaków ochotników, bo bym naprawdę sobie sama w tym momencie zaprzeczyła. Po trzecie, na Komisji Rewizyjnej w dniu wczorajszym ten wniosek również został ponowiony, więc nie dostaliśmy odpowiedzi. Jest taka możliwość, nie ma takiej możliwości, to była propozycja. Tyle w temacie. I naprawdę słuchajmy

się nawzajem. Oczywiście powiedziałam, że kwota 47 000 łącznie, jakby z tą propozycją wyższą, to nie jest duży wydatek, jeżeli chodzi o ilość budżetu. Oczywiście nie było wcześniej wniosków do budżetu na 2026 rok, ale nie przypominam sobie, żeby pan radny Namieciński składał wnioski do budżetu na rok 2025 w sprawie podwyżek diet radnych. Więc naprawdę podejźmy poważnie do tego i nie róbmy, i nie twórzmy historii do czegoś, co nie miało miejsca. Skoro nie ma takiej możliwości, to nie ma, tyle. Natomiast skąd zabrać? Z promocji JST. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo. Panie burmistrzu, ja już zbieram pieniądze na trasę PKS-u dla Żórawi. Na Komisji Spraw Społecznych i na Komisji Rewizyjnej wstrzymałam się nad wnioskiem zgłoszonym, dlatego też, że no nie miałam jeszcze pewnej pełnej informacji, a poza tym też uznałam, że nie jest to duży wysiłek finansowy dla gminy, ale otrzymałam dzisiaj od pana naczelnika dodatkowe informacje, jeśli chodzi o finansowanie, o te ekwiwalenty. No i muszę przyznać, że jesteśmy w dobrym miejscu, bo tak naprawdę w paragrafie pierwszym, w ustępie pierwszym, tu gdzie jest mowa o ekwiwalencie za uczestnictwo w tych wszystkich działaniach ratowniczych, ratujących życie ludzkie, dajemy strażakom największą, maksymalną stawkę i ona wynosi 54,64 zł. Łączna kwota za to działanie to jest 183 596,49 gr. w porównaniu z tymi pozostałymi działaniami, czyli uczestnictwo w zabezpieczeniu imprez, ćwiczeniach pożarniczych, szkoleniach. No jakby ważąc gradację tych wszystkich działań i wydatków, to wydaje mi się, że za te najważniejsze działania strażaków no dajemy maksimum. Tutaj podnosimy, jest zgoda też właśnie strażaków, dlatego też ja również zgłoszę za projektem uchwały, który został przygotowany przez burmistrza. I tak jak mówię, panie burmistrzu, liczę oszczędności na trasę Żórawie-Szczawno, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego i Wsparcia Lokalnego, pan Marek Duklanowski, ale proszę mi wcisnąć, bo nie mogę udzielić głosu. Wcisnąć i zostawić, proszę bardzo udzielam głosu.

Marek Duklanowski (Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Wsparcia Lokalnego)

Dzień dobry i dziękuję, panie przewodniczący, oczywiście, szanowni państwo radni, panie burmistrzu, dzień dobry. Także ja właściwie zgłaszając się do wypowiedzi, zgłosiłem się przed wypowiedzią pana burmistrza. Właściwie tutaj nic dodać, nic ująć, poza jedną rzeczą, bo ja u państwa oczywiście jestem w roli naczelnika wydziału, natomiast pełnię jeszcze jedną rolę, również radnego z Szczecina. Myśmy w marcu przyjęli uchwałę. Pan burmistrz, gdy mówił o tych stawkach dla powiatu gryfińskiego, nie miał wiedzy, jaką stawkę przyjęliśmy w Szczecinie. W Szczecinie mamy stawkę za działania w ramach akcji ratowniczych 45 zł. Zatem Gryfino wobec 5-miliardowego budżetu Szczecina jest bardziej w tych kwestiach wynagradzające właśnie w formie ekwiwalentu dla Ochotniczych Straży Pożarnych, nawet nie Szczecin. Zatem tutaj moje ukłony również jako do pracodawcy w tej kwestii, więc tyle tylko również w ramach takiego uzupełnienia dla państwa informacji, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję. W wyniku działań pana przewodniczącego Tomasza Namiecińskiego pani radna Magdalena Chmura jest przede mną w dyskusji, więc proszę bardzo, udzielam głosu pani radna Magdalena Chmura.

Magdalena Chmura (Radna)

Panie burmistrzu, szanowni państwo, ja po tej dyskusji czuję taki niesmak. Dyskusja już chyba dotknęła dzisiaj dna, a jeszcze mamy jedną uchwałę. Najlepiej jest w tym momencie powiedzieć: "Jesteśmy tymi dobrymi ciociami, wujkami, dodamy te 5 zł". Tylko jeszcze przypominam co niektórym państwu, że przy głosowaniu przy budżecie nie pomyśleliście państwo o strażakach, nie zagłosowaliście za budżetem. Wy nawet przy wniosku, który dzisiaj został złożony komisji, nie wskazujecie paragrafu finansowania tego przedsięwzięcia. Nawet nie wykazaliście w tym momencie zaangażowania i pracy, żeby znaleźć pieniądze w budżecie, skąd zabrać. Nie macie odwagi, skąd zabrać, żeby dać strażakom. Mimo tego, że wynegocjowane stawki były w porozumieniu z burmistrzem i uważam, że jest to nieuczciwe w stosunku właśnie do strażaków, bo my powinniśmy się zająć ich głównymi problemami. Ja przypominam w tym momencie o Refferze, który oczekuje na siedzibę. I to byłoby dla nich, dla strażaków w pewnym sensie satysfakcjonujące, gdzie mogliby się w godnych warunkach przebrać na akcję, gdzie nie wieje, gdzie jest toaleta, o tym po prostu pomyślmy. A nie wykazujemy się, kto jest lepszą ciocią, lepszym wujkiem, bo da 5 zł, gdzie stawki za akcję pożarniczą nie możemy więcej dać, ponieważ obowiązują nas widełki i jesteśmy w tej stawce maksymalnej. Ja, panie burmistrzu, apeluję i do pani skarbnik, i do pozostałych radnych, zadbajmy o nich w pewnym sensie tak, żeby byli właśnie zadowoleni, właśnie o Refferze. Jest drugi rok i na dzień dzisiejszy jednostka dalej boryka się z problemem swojej siedziby, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie w formule ad vocem zgłosiła się pani przewodnicząca, więc zapytam się następnego. Dobrze, dobrze. Udzielam głosu w formule ad vocem pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo. Ja chcę powiedzieć tak, że wniosek został zgłoszony, komisja je przegłosowała, wynik jest jaki jest. Nie jest to projekt uchwały dotyczący zmian budżetowych, abyśmy mieli wskazywać, komu zabrać, a komu wziąć. Jest to wniosek po prostu do burmistrza po to, aby rozważył znalezienie 20 000 więcej w projekcie 200-milionowym. Tylko tyle i aż tyle. Więc troszeczkę nieuprawniona była ta wypowiedź i tyle. Sama osobiście nie głosowałam nad tym wnioskiem, znaczy nie byłam za tym wnioskiem. Zagłosuję za projektem uchwały, który przygotował pan burmistrz. Natomiast takie ocenianie siebie nawzajem trochę też jest nie w porządku, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, doczekałem się. Udzielam sobie głosu i powiem tak, może najpierw o formule ad vocem. Szanowni państwo, niektórzy cierpliwie czekają, niektórzy, że tak powiem, wykorzystują formułę ad vocem. Przypominam, że kiedy wprowadzaliśmy system, to tak trochę umawiałem się z państwem, że nie będziemy tego za mocno wykorzystywać, tylko czekać w kolejce, więc to tak chciałbym tylko delikatnie przypomnieć. Ale już teraz wracając do ad rem, szanowni państwo, to może najpierw tak. Jeżeli chodzi o Raffera, to chciałbym

bardzo wyraźnie przypomnieć, że do momentu głosowania na sesji była mowa o tym, że my oddajemy działkę Państwowej Straży Pożarnej. W zamian za to mieliśmy pozyskiwać w ramach umowy ze starostwem tą dotychczasową, gdzie dzisiaj mieści się jeszcze straż pożarna, właśnie z przeznaczeniem na różne stowarzyszenia, w domyśle także na siedzibę Raffera. W dniu głosowania na sesji okazało się, że oddajemy działkę Państwowej Straży Pożarnej, a nie pozyskujemy nic. I tu jest problem Raffera, będziemy się, sądzę, teraz gdzieś o tą działkę prosić, umawiać, może jeszcze nawet płacić, to tak w temacie Raffera. Natomiast, szanowni państwo, ja bym chciał uniknąć dzisiaj jakiegokolwiek dyskusji na temat populizmu ze swojej strony, aczkolwiek trochę jednak muszę tutaj wytknąć. I tutaj będzie moja odpowiedź dla pana przewodniczącego Tomasza Namiecińskiego, bo kiedy słyszę, panie przewodniczący, że za poprzednika to się siezieliśmy przy świeczkach, a były takie sesje, że właściwie nic tu nie było, straż pożarna to właściwie nie mogła działać, to ja się trochę głęboko nie zgadzam, że było tak źle, ponieważ przypominam, że tutaj klimat dla straży pożarnych był zawsze. Za poprzednika były budowane remizy, i były pozyskiwane drogie wozy strażackie. Doskonale pamiętam takie sytuacje. Zresztą też chciałbym to głośno powiedzieć i docenić rolę, jaką odegrał wieloletni radny Zenon Trzepacz, który zawsze dbał o te tematy i nieważne, kto był burmistrzem, zawsze to robił skutecznie. A tylko chciałbym przypomnieć skalę budżetową. W tamtych czasach poruszaliśmy się w drabinkach 70 do 120 mln zł, teraz się dobijamy do 260 bodajże 5 mln po stronie wydatkowej, więc to jest ta skala, która pozwala na większe może działania, jeżeli chodzi o ekwiwalenty, ale kiedyś też złotówka miała inną wartość. To tylko tyle chciałbym, żebyśmy pamiętali, ja na razie dziękuję. Zapytam pana przewodniczącego Władysława Sobczaka, czy, tak jak się pytam, w każdym przypadku, czy pozwoli na formułę ad vocem panu przewodniczącemu Tomaszowi Namiecińskiemu?

Władysław Sobczak (Radny)

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Wyjątkowo, dobrze. Proszę bardzo, pan przewodniczący Tomasz Namieciński, formuła ad vocem.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, nie wiem, gdzie był pan w tym momencie, kiedy ja mówiłem o tych działaniach, które są za tego burmistrza i za poprzedniego. Ja mówiłem o tym pozytywnie, być może pan się zamyślił. Natomiast, szanowni państwo, słuchajmy ze zrozumieniem. Ja powiedziałem o jednej rzeczy, przecież pamiętacie państwo, może nie wszyscy, że za poprzedniego pana burmistrza zaciągaliśmy pożyczkę na zakup dwóch wozów strażackich, jednego w Radziszewie, drugiego bodajże w Sobieradzu. Ja mówiłem tylko i wyłącznie pozytywnie, dlatego szanowni państwo, chciałem to sprostować. Panie przewodniczący, może pan się zamyślił, nie mówiłem tak, jak pan to przedstawił w swojej wypowiedzi. Natomiast, szanowni państwo, my swego czasu tak samo braliśmy te dobre przykłady. Nie wiem, czy pamiętacie, mamy taką gminę zaprzyjaźnioną jak gmina Raciechowice. Tam też prężnie działał OSP, pewne wzory wzięliśmy też od nich. I ktokolwiek, nie władał tą gminą czy miastem, to zawsze duże środki przy wsparciu Rady Miejskiej szły na OSP, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. No tak, wydawało mi się, że tak usłyszałem. Jeżeli faktycznie było inaczej, to przepraszam. Może faktycznie się zamyśliłem, aczkolwiek to jest dobra cecha, bo oznacza proces myślowy. O głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo, udzielam głosu.

Władysław Sobczak (Radny)

No ja tylko tak troszeczkę do moich koleżanek serdecznych. Elu, słuchaj, ja myślę, że Madzia ma rację. Jeżeli głosujemy kiedykolwiek nad budżetem, musimy pamiętać o tym, że nie kto, tylko po co i dlaczego my tutaj głosujemy nad tym budżetem, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, żeby nie było nieudomówień, panie przewodniczący, którą panią Madzię miał pan na myśli?

Władysław Sobczak (Radny)

Madzię Chmurę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze, żeby później nie było nieudomówień. Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, rozumiem, że te wnioski złożone na komisjach były skierowane do burmistrza o rozważenie, tak? Dobrze. W takim wypadku, szanowni państwo, nie mam więcej zgłoszeń, zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfino biorących udział w działaniach ratowniczych, ćwiczeniach i szkoleniach pożarniczych organizowanych przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gryfino.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 13 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się, głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXX sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

UCHWAŁA NR XXX/218/26 **stanowi załącznik nr 33**.

Ad. X. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/212/26 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 23 kwietnia 2026 roku w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w zakresie działalności Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w sprawie związanej z funkcjonowaniem strzelnicy w Mielenku Gryfińskim – DRUK NR 7/XXX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Otwieram dyskusję w tym punkcie i pozwólcie państwo, że na samym początku odczytam opinie, które do nas przyszły, ponieważ jak wiecie, było to na wniosek Komisji Rewizyjnej. Jest to projekt wypracowany przez Prezydium Rady Miejskiej i o takie opinie poprosiliśmy. 21 maja 2026 roku, dotyczy wydania opinii złożonego projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/212/26 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 23 kwietnia 2026 roku w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w zakresie działalności Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w sprawie związanej z funkcjonowaniem strzelnicy w Mielenku

Gryfińskim. Informujemy, że nie wnosimy uwag do złożonego projektu uchwał. To pan burmistrz, szanowni państwo, a także pani skarbnik, a więc jest oczywiście też parafka na projekcie pana radcy prawnego Tomasza Uldynowicza. Tyle w temacie, szanowni państwo, uzupełnienia, więc dyskusja otwarta. Kto z państwa chciałby zabrać głos? O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Myślę, że z uzasadnienia jakby wynika wszystko po prostu zakres kontroli, ilość pism, jak również nieterminowość wpływu tych odpowiedzi na wnioski Komisji Rewizyjnej wpłynęły na to, że jesteśmy zmuszeni poprosić o przedłużenie kontroli strzelnicy w Mielenku Gryfińskim.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Ja jeszcze gwoili wyjaśnienia, szanowni państwo, Komisja Rewizyjna złożyła wniosek o termin do końca sierpnia, ale ze względu na to, że przewidywana sesja jest właśnie 27 sierpnia, żeby nam się te terminy ładnie pokryły, ja sobie pozwoliłem taki termin wpisać, ale wiem, że Komisja Rewizyjna nie ma do tego zastrzeżeń. Tak słyszałem. A jeżeli będzie miała, to za chwilę tutaj mnie spalą na..., znaczy powiedzą. Szanowni państwo, nie mam więcej zgłoszeń w tym temacie, zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/212/26 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 23 kwietnia 2026 roku w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w zakresie działalności Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w sprawie związanej z funkcjonowaniem strzelnicy w Mielenku Gryfińskim.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 12 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 1 głosie przeciwnym, głosów wstrzymujących się nie było.

Raport z głosowań na XXX sesji w dniu 28 maja 2026 r. stanowi **załącznik nr 8**.

UCHWAŁA NR XXX/219/26 stanowi **załącznik nr 34**.

Ad. XI. Projekt uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Gryfino – DRUK NR 8/XXX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 26**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo. Bardzo krótko, deklaratywnie pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący. Ja bardzo szybko, bo my dzisiaj z panią przewodniczącą Elą Kasprzyk to tak naprzemiennie, ale rzeczywiście o tej uchwale budżetowej rozmawialiśmy od zeszłego roku. Ta czynność, czyli wypracowanie, czy udoskonalenie projektu uchwały w sprawie prac nad budżetem, był w planie pracy Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Rewizyjnej. Pani przewodnicząca aktywnie, intensywnie we współpracy z panią skarbnik,

z którą dyskutowaliśmy nad projektem uchwały, udało się, mamy opinię. Projekt przedstawiony, rekomendujemy do poparcia.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. To jeszcze ja się szybko do głosu zgłosiłem, szanowni państwo, dzisiaj zmieniamy projekt, a jeszcze nie powiedziałem o autopoprawkach, bo wpłynęła, szanowni państwo... Jeszcze mamy 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10. Znaczący w dyskusji kworum nie jest potrzebne. Kworum jest potrzebne w głosowaniu, szanowni państwo, więc proszę podjąć decyzję, czy przerywamy sesję, czy czekamy na moment głosowania. Dobrze. To jeżeli państwo pozwolą, to zapomniałem zaprezentować, że wpłynęła autopoprawka 25 maja 2026 roku. Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego wnoszą następujące autopoprawki do projektu uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Gryfino, to jest druk nr 8/30: po pierwsze, w § 9 przed słowami planowaną sesję budżetową słowo "przez" zastępuje się słowem "przed". Po drugie, § 12 otrzymuje brzmienie, cytuję: § 12 podjęcie uchwały winno zostać poprzedzone: 1. odczytaniem opinii Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o projekcie uchwały budżetowej. 2. przedstawieniem projektu uchwały budżetowej. 3. przedstawieniem opinii poszczególnych komisji Rady Miejskiej do projektu uchwały budżetowej. 4. dyskusją nad projektem uchwały budżetowej. 5. głosowaniem nad autopoprawkami zgłoszonymi przez burmistrza. 6. dyskusją i głosowaniem nad wnioskami, o których mowa w § 9 zgłoszonymi burmistrzowi i nieuwzględnionymi przez burmistrza w przedłożonych autopoprawkach. Głosowanie nad projektem uchwały budżetowej wraz z przyjętymi autopoprawkami oraz nieuwzględnionymi wnioskami. I mamy też pozytywną opinię pana burmistrza i pani skarbnik, tak jak poprzednio też to przeczytałem. Natomiast, szanowni państwo, poprosiłem o głos, ponieważ faktycznie od dłuższego czasu dyskutujemy o tym, że ostatnio mieliśmy utrudnione działania, jeżeli chodzi o chociażby wnoszenie poprawek. Tutaj takie dyskusje często były między radnymi. Pamiętam sytuację, jak pan mecenas na jednej z sesji wyraźnie powiedział, że według obowiązującego rozwiązania na terenie Gminy Gryfino nie można wnosić chociażby poprawek do budżetu w ostatniej chwili, więc no jakby idzie to w dobrym kierunku. Natomiast trochę mnie niepokoi to, że z obowiązującego na dzień dzisiejszy rozwiązania, z obowiązującej na dzień dzisiejszy uchwały, czyli uchwały nr XXXII/266/21 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 25 lutego 2021 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Gryfino zniknął § 7 z tej starej, nie ma go w tym projekcie, który brzmiał tak: radni, kluby radnych, przedstawiciele sołectw, mieszkańcy gminy mogą złożyć w terminie do 30 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy wnioski do projektu uchwały budżetowej. Powyższy zapis nie dotyczy wniosków w sprawie funduszy sołectkich. § 8 zgłaszając nowy wydatek lub zwiększając wydatek przewidziany w projekcie uchwały budżetowej, wnioskodawca winien określić nazwę i cel zadania projektu lub programu, jego krótką charakterystykę, szczegółowe uzasadnienie realizacji, a także szacunkowy koszt zadania oraz przewidywane skutki finansowe w latach następnych. I to, szanowni państwo, zniknęło, a więc jakby tej możliwości pozbawiamy radnych, kluby radnych, przedstawicieli sołectw, mieszkańców gminy w tym terminie do 30 listopada. Tam oczywiście w § 10 był zapis, że stałe komisje, proponując uwzględnienie tych wniosków, o których mowa w § 7, muszą wskazać źródło finansowania, więc taki zapis mniej więcej gdzieś został, natomiast zniknęła ta możliwość. No obawiam się,

że to będzie pewne utrudnienie w składaniu wniosków, ponieważ według zarządzenia pana burmistrza faktycznie do połowy września bodajże można składać wnioski do projektowanego budżetu, ale sami wiemy, szanowni państwo, że te wnioski są co do zasady, takie kiedyś popularne słowo w naszej gminie, odrzucane przez pana burmistrza. Pani skarbnik się do mnie uśmiecha. Tak. No mam nadzieję, że nie dlatego, że odrzucane. Są odrzucane tak naprawdę często bez właściwie, no nawet uzasadnienia, bo to jest uzasadnienie, że przecież kołderka jest zawsze krótka. Natomiast, szanowni państwo, to była taka druga możliwość zawalczenia, a więc można było ponowić ten wniosek. No faktycznie trochę było zrzucanie wtedy na komisje, ale przynajmniej była dyskusja, szanowni państwo. Teraz tej możliwości się pozbawiamy, a więc po prostu pan burmistrz we wrześniu sobie odrzuci wnioski z panią skarbnik szanowną i właściwie teraz jakby komisje będą mogły same gdzieś te rzeczy składać, będą mogły wysłuchać radnych, będą mogły wysłuchać mieszkańców, ale nie będą musiały, więc trochę jakby tutaj zamykamy drogę i to jest ta rzecz, która mnie w tym projekcie po prostu niepokoi. To tak tyle z mojej strony. To ja dziękuję, ale widzę, zgłosiła się do głosu od razu pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Tak jest, panie przewodniczący. To tak, żeby rozwiać pana wątpliwości. Musiałabym to teraz znaleźć, natomiast intencją komisji było to, żeby nie zabierać sobie czasu pracy nad projektem uchwały. Pan przewodniczący nie słucha. Muszę poczekać, aż skończy, bo chcę odpowiedzieć.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam, pani przewodnicząca, ale jestem w trakcie robienia bardzo ważnej uroczystości i właśnie ekspozycję przywieźli. Wolałem, żeby nie do gminy, a do szkoły, bo byśmy...

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie przewodniczący, czego się nie robi? Ja się nigdzie nie spieszę, także spokojnie sobie poczekałam. I odpowiadając panu, po pierwsze intencja była taka, aby dać sobie więcej czasu i od razu po 15 listopada rozpocząć pracę nad projektem uchwały, czyli nie czekać tych dwóch tygodni bodajże na to, żeby wpłynęły wnioski. Te wnioski to są wnioski, które są zazwyczaj powtarzane, tożsame wnioski, które są składane do burmistrza. Teraz łącznie z projektem budżetu będziemy otrzymywać od pana burmistrza wykaz wszystkich wniosków, jakie wpłynęły od mieszkańców, klubów, komisji, to będzie załącznik do projektu budżetu, czyli już 15 listopada tak naprawdę mamy wiedzę, jakie wnioski zostały przez pana burmistrza uwzględnione w projekcie budżetu, a jakie nie i od razu możemy zacząć nad tym pracować. Ponadto komisje wszystkie są otwarte dla mieszkańców. Każdy mieszkaniec w każdej chwili na każdą komisję może przyjść i zgłosić wniosek i wtedy komisja zaczyna pracę tak, aby ewentualnie uznać ten wniosek, znaleźć finansowanie, zaopiniować pozytywnie, ale dajemy sobie te dwa tygodnie więcej czasu, żeby lepiej popracować nad przedłożonym projektem uchwały. Więc wydaje się, przynajmniej tak członkom komisji wydawało się, że to jest ta zmiana na lepsze, czyli mamy projekt budżetu, mamy wszystkie wnioski, które wpłynęły do projektu budżetu od mieszkańców, od radnych, od sołtysów, od klubów, mamy opinię, mamy stanowisko burmistrza, czy one zostały uwzględnione w projekcie, czy nie zostały i od razu 16 listopada możemy nad tym pracować. Tak i żeby już tak naprawdę w konsensusie, w zgodzie to wszystko wypracować i też

z prośbą pani skarbnik, żeby ona również mogła się zapoznać z wnioskami, które zostaną wypracowane, bo to nie ukrywamy, to też na wniosek pani skarbnik było, żeby dać przynajmniej te pięć dni roboczych na to, aby mogła się zapoznać. Z powrotem te wnioski wracają już z opinią pana burmistrza, pani skarbnik i wtedy na komisjach wspólnych siadamy i decydujemy, co jesteśmy w stanie, posiadając określone środki, zaproponować panu burmistrzowi do wprowadzenia autopoprawką, a jeśli nie, to do głosowania tych naszych wniosków na komisji budżetowej. To tak, żeby rozwiać pana wątpliwości, że tutaj coś zostało mieszkańcom zabrane. Nie zostało zabrane. Te wnioski przychodzą razem z projektem budżetu i jeśli dany mieszkaniec nie zgłosił takiego wniosku, spóźnił się, nie zgłosił do burmistrza, to tak jak zawsze było, my też mamy jako radni kontakt z naszymi mieszkańcami. Może przyjść na komisję, może złożyć, może złożyć na piśmie i też wtedy komisja ma więcej czasu na to, aby pracować najpierw na komisjach, a później, jeśli pojawi się jeszcze coś nowego na komisji wspólnej, wszystkich komisji stałych Rady Miejskiej, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. No to zgłoszę się do głosu i powiem tak, jednak mimo wszystko zabieramy, ponieważ zapis znika. Ja oczywiście rozumiem i doskonale wiem, co pani przewodnicząca mówi. Co więcej, mam całkowite zaufanie, że tak będzie, ale szanowni państwo, my pisząc takie projekty, czy przegłosowując projekty uchwał, przegłosowujemy je z myślą, że będą służyły na lata. Może się tak zdarzyć, pani przewodnicząca, że nie będzie nas kiedyś w Radzie Miejskiej i przyjdą osoby, które nie będą miały takiej otwartości, zaufania, a może nie będą pamiętały tego, że się umawiamy na pewne rzeczy w ramach jakiejś tam dżentelmeńskiej umowy. Będą będą korzystały z zapisów, a tego zapisu, tego zapisu takiego formalnego nie ma, że po prostu według mnie, nie wiem. § 9 już sprawdzam. No tak, tylko że tutaj nie ma dalej tych, które były wymienione wtedy w aktualnym § 7. Kto? Tak? Tutaj tylko są stałe komisje Rady, więc przyjdzie ktoś kiedyś, który zostanie, nie wiem, przewodniczącym komisji, czy członkiem komisji i absolutnie powiedzą: "Działamy według zapisu, który jest w uchwale". No i niestety w ten sposób tu możemy pozbawiać. Ja oczywiście cenię i wierzę w to i wiem nawet, nie tyle, że wierzę, ja wiem, że tak będzie w tej kadencji, ale uchwała jest, powiedziałbym na wieczne czasy, ale to nieprawda, bo nawet pokój wieczysty w Kaliszu nie był wieczystym. 1344. Tak, już sprawdzam.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Tutaj do projektu uchwały budżetowej dołącza się materiały informacyjne. Tak. A nie, nie, to przepraszam.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

No tak, ale to jest tylko zestawienie. A nie ma właśnie tego zapisu, który mówił, no nie chcę cytować, ale tam było, że do 15 listopada radni, kluby radnych, mieszkańcy, sołectwa mogą składać wnioski.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ale to jest właśnie, to są te wnioski.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Jeszcze raz. Czy do 30? Tak, bo już to czytałem. Nie chce mi się tutaj, szanowni państwo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ale to jest właśnie zestawienie tych wszystkich wniosków, o których pan mówi. Radnych, mieszkańców.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie, to będzie zestawienie, jakie były wnioski i jak zostały potraktowane. Natomiast i jakby one formalnie, tutaj formalnie trzeba wniosek złożyć, jakby ponownie komisje muszą się nim za... A tutaj będzie tylko takie zestawienie. Chciałbym przypomnieć naszą dyskusję przy studium kiedyś, czy wnioski mieszkańców powinny być głosowane osobno, czy powinny być razem i pan mecenas, pan burmistrz stali na stanowisku, że a jeżeli jest projekt uchwały, to on już te wnioski jakoś traktuje, więc no tworzymy taką małą komplikację, ale to jest moja wątpliwość, także nie wiem, szanowne panie autorki może przemyśla, natomiast no ja tutaj mam takie małe przemyślenie. Dobra, szanowni państwo, ja dziękuję, żeby już nie zabierać czasu i zamykamy dyskusję. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie przewodniczący, w związku z sytuacją, jaka zaistniała, dla mnie to jest absolutnie to wyjście takie, aby nie było kworum, wskazuje, jak zostałam potraktowana między innymi przez moich kolegów radnych. W związku z tym długo podejmowana przeze mnie decyzja, ale dzisiaj ta sytuacja przeświadczyła o tym. Składam na pana ręce rezygnację z Klubu Gryfińskiej Inicjatywy Samorządowej. Już przekazuję. A moim kolegom, mam nadzieję, że obecnym, przepraszam.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiem szczerze, pani przewodnicząca, jeżeli mogę sobie tak frywolnie pozwolić, że kiedyś powiedziałem na sesji, że nikt tak nie potrafi zaskoczyć jak pan radny Piotr Zwoliński, ale powiem szczerze, dzisiaj no mocno tak przyjmuję. Oczywiście rozumiem.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Długo się z tym zbieram, ale dzisiejsza sytuacja po prostu wskazuje, że jest brak zaufania do mojej osoby, moich członków klubu. W związku z tym nie pozostaje mi nic innego, jak zrezygnować z członkostwa. Wyłączam z tego pana Rolanda, bo jest, za co dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Absolutnie nie mnie oceniać, natomiast szanowni państwo, niestety, ale to, co się dzisiaj stało, powoduje też pewne perturbacje, dlatego tutaj przepraszam, bo pan przewodniczący Roland Adamiak, jak na moją prośbę, tutaj uzgadniał pewne rzeczy, bo po raz pierwszy chyba w takiej sytuacji się znaleźliśmy. Ale pani przewodnicząca, chciałbym, żebyśmy dostrzegali pozytywy, są osoby, które zostały. Natomiast szanowni państwo, w tym momencie niestety musimy zakończyć nasze działania. Nie mam więcej głosów, zamykam dyskusję. Co teraz? Niestety teraz mamy lekki problem. Reguluje to § 50 ust. 6. Pozwólcie państwo, ja sobie tylko założę „paczajki”: jeżeli z powodu braku kworum nie można podjąć uchwał przewidzianych w porządku obrad, a tak jest w tym przypadku, mamy jedną uchwałę, która nam została, przewodniczący Rady przerywa obrady i wyznacza termin kolejnego posiedzenia tej samej sesji. Szanowni państwo, i ust. 7, radnych obecnych na sesji w chwili przerwania obrad uznaje się za powiadomionych o terminie kolejnego posiedzenia, a więc już państwo nie dostaniecie takiego zawiadomienia, nie dostaniemy. Ust. 8, radnych nieobecnych zawiadamia się

niezwłocznie o terminie kolejnego posiedzenia i ust. 9, fakt przerwania obrad z powodu braku kworum odnotowuje się w protokole. Szanowni państwo, niestety musimy pierwszy raz w historii, przynajmniej od kiedy ja pamiętam, a troszeczkę pamiętam, to pierwszy raz chyba się w historii coś takiego, nie pierwszy? Nie pierwszy, no ale dobrze. Ja już mam taki wiek, że mam prawo nie pamiętać. Natomiast szanowni państwo, gdybyśmy byli po głosowaniu tej uchwały, nie byłoby problemu. Nie byłoby problemu, moglibyśmy dokończyć sesję. Niestety jesteście tuż przed głosowaniem, musimy zrobić to, co musimy zrobić. Od razu, szanowni państwo, ja jeszcze powiem tak, za chwilę odczytam te rzeczy, które są niecierpiące zwłoki, a miały być odczytane w wolnych wnioskach i informacjach. Natomiast jest pewna propozycja. Następną sesję, na prośbę też pana burmistrza, służb pana burmistrza, była planowana na środę 24 czerwca, bo ja z państwem też korespondowałem. Wiem, że nie wszyscy państwo mieli taką, czy pozytywnie się do tego odnieśli, ale szanowni państwo, no chcemy, żeby to było w zgodzie ze wszystkim. 25 będą już zakończenia klas ósmych, 26 mamy zakończenia w ogóle szkół, więc no taka jest też prośba i ku temu się będę tutaj pochylał. I tak, na 10:00, ale proszę nie przywiązywać się do godziny 10:00. Nasza propozycja jako prezydium, po uzgodnieniu z panem mecenasem i z Biurem Obsługi Rady, jest taka, żebyśmy się, szanowni państwo, spotkali pół godziny przed sesją budżetową i dokończyli tą sesję. Czyli wtedy powiedzmy spotykamy się na 10:00 normalnie, kończymy sesję 30, po zakończeniu sesji. Ale wiecie, nie ma tutaj w tej chwili większości na sali. Może się okazać, że na 9:30 z jakichś powodów, bo zawsze była tradycyjnie godzina 10:00, nie, ale to tak nie możemy zrobić, bo znowu kworum nie będziemy mieli. Dobrze, ja rzucam państwu do przemyślenia, czy to będzie 9:30, czy 10:00, żeby osoby, które pozostały na sali i czy w to rozwiązanie idziemy. Ja w tym czasie pozwólcie, że odczytam te sprawy pilne, czyli szanowni państwo, mam pismo Ministerstwa Aktywów Państwowych co do naszej uchwały, którą podejmowaliśmy, czy w sprawie przedłużenia działalności elektrowni Dolna Odra, jeżeli chodzi o węglówkę, czy czytać to dzisiaj, czy zostawiamy? Zostawiamy. Mam sprawę, którą muszę odczytać. Dzień dobry, w załączeniu przesyłam życzenia od pani starosty Ewy Dudar z okazji przypadającego dziś Dnia Samorządu Terytorialnego, czyli z wczorajszego dnia, z pozdrowieniami i życzeniami dla całej załogi. Starosta Gryfiński i do pana Mieczysława Sawaryna, burmistrza Miasta i Gminy Gryfino, a także do Rafała Guga, przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie, z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego składam państwu, ale proszę jeszcze o chwilę cierpliwości, tych najcierpliwszych z cierpliwych, składam państwu serdeczne podziękowania oraz wyrazy uznania za codzienną pracę i zaangażowanie na rzecz lokalnych wspólnot oraz rozwoju samorządu. Dobrze, szanowni państwo, ja zostawiam te życzenia do zapoznania się chyba, bo w takim wypadku czytać?

Mówca 2

Nie, nie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Do zapoznania się w Borze. Mamy także zawiadomienie o zakończeniu postępowania dowodowego Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego i to dotyczy strzelnicy w Mielenku. Czytać? Nie czytać, jest znane. To Komisja Rewizyjna na tych dokumentach pracuje. To, szanowni państwo, pozwólcie, że... A, czyli już nam się tutaj nowe scenariusze rysują. Pozwólcie państwo, że tylko odczytam zaproszenie, które państwu przekazałem, ale chcę, żeby też było publicznie

wybrzmiane, czy wybrzmiało publicznie chyba lepiej. Szanowni państwo, serdecznie zapraszamy do udziału w wydarzeniu charytatywnym "Słyszeć marzenia - bieg dla Michałka" organizowanym z okazji Dnia Dziecka. Wydarzenie odbędzie się dnia 31 maja 2026 roku w Parku Miejskim, to jest niedziela, a rozpoczęcie imprezy zaplanowano na godzinę 9:30. Celem imprezy jest zebranie funduszy na operację Michałka Zbierskiego, a także wspólna integracja mieszkańców, promocja aktywności fizycznej oraz dobra zabawa dla całych rodzin. Państwa obecność będzie wyrazem wsparcia i solidarności z wyrazami szacunku. Organizatorzy wydarzenia "Słyszeć marzenia - bieg dla Michałka" wiadomość przekazała pani Monika Gadkowska. Bardzo serdecznie zapraszamy i prosimy o udział w tej imprezie i wsparcie. Szanowni państwo, jednak musimy zmienić nasze deklaracje. O ile sesja budżetowa jest tak jak planowana, niestety mam dla państwa złą wiadomość, ponieważ mam przed sobą statut Gminy Gryfino. I który to był punkt? Proszę mi, panie przewodniczący, odpowiedzieć? 4. § 50 punkt 4, przerwa w sesji nie powinna trwać dłużej niż 7 dni, chyba że za ogłoszeniem przerwy dłuższej przemawiają szczególne okoliczności. Panie mecenasie, czy tutaj mamy szczególne okoliczności?

Mówca 2

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czy to są szczególne okoliczności?

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Szanowni państwo, ale ja bym proponowała ustalić, skoro jesteśmy tutaj, sesje na 1 czerwca na przykład, 7 dni.

Anna Pęciak (Radna)

Ale to jest po prostu skandal.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie, nie, szanowni państwo, ja bym, szanowni państwo radni, ja bym tak, stało się źle, ale też może bym kategoryczny nie był. Ja bym miał następnym razem prośbę do wszystkich instytucji Gminy Gryfino. Plan pracy Rady Miejskiej jest też znany, to jakby zwyczajowo mamy ostatni czwartek miesiąca. Generalnie w rzadkich wypadkach jest to troszkę inna data, żeby przy planowaniu jakichkolwiek uroczystości uwzględnić tam, gdzie chcemy, żeby radni uczestniczyli, czy reprezentanci radnych, to prosiłbym, żeby uwzględniać ten fakt, żeby to nie było w dniu, w którym jest planowana sesja Rady Miejskiej. I ta uwaga jest też do pana burmistrza, bo na dzisiaj jest zaplanowany, szanowni państwo, też Gala Sportu. Tak się zdarza, że w tej kadencji mamy krótsze troszeczkę te sesje, ale może się zdarzyć, co znamy z tradycji, i tutaj się uśmiecham do pani przewodniczącej, pana przewodniczącego, że sesje potrafiły się kończyć nawet wieczorową, późno wieczorową porą. Więc prosiłbym, żeby to uwzględniać przy planowaniu takich rzeczy. Czyli tak, panie mecenasie, to jest szczególna okoliczność, czyli to, że za tydzień, w tym siódmym dniu, mamy Boże Ciało. Dziękuję. Szanowni państwo, mamy tutaj stanowisko, propozycję, o tak lepiej brzmi, pani przewodniczącej, żeby to było 1 czerwca. Jeżeli to ma być, za chwilę, panie przewodniczący, mamy tą propozycję, z tym że ja bym prosił, że jeżeli ta propozycja jest, to żeby tutaj spojrzeć na godziny ucziwie, czyli w takich godzinach umożliwiających też obrady, ponieważ, szanowni państwo, no 1 czerwca jest wyjątkową datą i działania z dziećmi pracowników oświaty, kultury itd. itd. będą. I mamy propozycję, żeby to

się odbyło, ja rozumiem, że jeżeli przekraczamy 7 dni, to już później ten przepis nie decyduje, ile tam dni może być, więc też tak kiwam głową, ale no cóż, szanowni państwo, łapię się za słówka. To tak a propos tej dyskusji o zapisach, łapię się za przepisy, jak to się mówi. Panie mecenasie, czy w takim wypadku, jeżeli są szczególne okoliczności, może być 24 czerwca ta sesja dokończona?

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja przepraszam, ale dyskusja została zakończona, natomiast jest dalej nagrywana, protokołowana, więc prosiłbym zgłaszać się do głosu i do mikrofonu. Przepraszam, ale tutaj, mimo że sesja właściwie teoretycznie jest przerwana, natomiast, prosiłbym, żebyśmy też wiedzieli, pan przewodniczący Tomasz Namieciński.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, my tutaj nie szukamy winnych dzisiejszej sytuacji, bo w Radzie Miejskiej działają cztery kluby, z tego co pamiętam, klub akurat nasz, Prawa i Sprawiedliwości, jest cały, jeżeli ktoś miał gdziekolwiek pójść, tutaj nie obwiniamy urzędników, burmistrza i kogokolwiek, bo można było, każdy z klubów mógł oddelegować po jednej osobie. I teraz jesteśmy w takiej sytuacji, że wiadomo, że każdy z nas ma jakieś obowiązki zawodowe i mamy decydować o terminie dokończenia tej sesji pod nieobecność większości rady. Jeżeli ma to być, nie wiem, w przeciągu 7 dni, to ja bym bardzo prosił, żeby to były godziny popołudniowe, nie wiem, 15:30, żebyśmy mogli tutaj gdzieś tam dotrzeć, bo nie wszyscy ludzie pracują, nie wszystkie osoby, czy nie wszyscy radni pracują w Szczecinie, jeżeli tak ma być. Natomiast naprawdę są różne, różne imprezy i one będą w perspektywie czasowej, jeżeli jest taka potrzeba, każdy mógł gdzieś tam oddelegować po jednym swoim reprezentancie, by zostało nas tutaj 15 czy 12 i tak to, tak to powinno być, także nie szukamy winnych, jesteśmy sami sobie winni, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję. Ja oczywiście o to też apelowałem, panie przewodniczący, to może nie przedłużajmy. Natomiast, szanowni państwo, jest wyraźnie napisane, że przewodniczący wyznacza, ale ja nie chcę wyznaczać na siłę. Jesteśmy tutaj wszyscy razem. Podejmijmy tą decyzję, mimo że mamy też nieobecnych, i trochę też działamy za nich. Natomiast tak, no dobra, trzymajmy się pewnych zapisów, które faktycznie są, więc zastanówcie się, może piątek po Bożym Ciele, bo później to trudno znaleźć taki rozsądny termin. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący. Doszło do sytuacji, jakiej doszło, nie będziemy tutaj nikogo obwiniać, jest jak jest. Ja składam propozycję, aby sesja odbyła się, znaczy jakby kontynuacja sesji odbyła się we wtorek, 2 czerwca, to jest 2 czerwca, po godzinach pracy, po prostu 15:30. To jest jeden punkt, to jest moja propozycja. Każdy z nas ma zobowiązania i ja powiem wprost, mnie od 4 do 12 czerwca nie ma, zgłaszałam to przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej, również biorąc pod uwagę wnioski w sprawie sesji absolutoryjnej. Mam zaplanowany urlop, po prostu mnie nie będzie, tak i tyle, biorąc pod uwagę terminy. Wiem, nie zawsze wszystkim będzie to pasować, proste.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dokładnie, musimy znaleźć termin optymalny, także każdy, jak zacznie tutaj za chwilę mówić, komu nie pasuje, to się nigdy nie spotkamy. Proszę bardzo, o głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak.

Władysław Sobczak (Radny)

Skoro mogę coś powiedzieć, to myślę, że ten 24 czerwiec byłby bardzo właściwy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Wykluczony już jest niestety.

Władysław Sobczak (Radny)

No jak wykluczony, to ja nie wiem, bo jak się udaje do lekarza pierwszego, to nie wiem.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, prosiłbym wcisnąć, to wtedy łatwiej mi będzie udzielić głosu. To czerwone. Panie przewodniczący, proszę wcisnąć. Proszę bardzo, udzielam głosu.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Jest chora sytuacja, bo ci, którzy zostali, nagle będą ukarani tym, że w dzień, w który nie mogą być, będzie wyznaczona sesja. Nie wiem, proponuję w takim razie, żeby dokończyć tą sesję 1 w najbliższym terminie o godzinie, nie wiem, 16:00. To będzie pół godziny. Wchodzimy, głosujemy, do widzenia.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja tylko przypominam tutaj wszystkim, bo jakby w głos pana przewodniczącego wchodząc, że my zakończyliśmy dyskusję, czeka nas tylko głosowanie. Głosowanie nad tą uchwałą i informacja burmistrza, wolne wnioski.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Proponuję 1 czerwca, godzina 16:00.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Chyba, że będzie wniosek o otwarcie ponowne dyskusji. Pani kierownik Alicja Kowalska. Do mikrofonu, pani kierownik, proszę. Protokół.

Alicja Kowalska (Kierownik Biura Obsługi Rady)

Jedno słowo. Zobaczcie, może państwo, że jednak ta sesja odbywa się w godzinach pracy, ponieważ (...)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję. Proszę się zgłosić, pani przewodnicząca, proszę wcisnąć, pani przewodnicząca, raz wystarczy. Pani przewodnicząca Anna Pęciak, proszę bardzo.

Anna Pęciak (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący. Ja tutaj poprę panią Alicję, a może zrobimy w ogóle sesję o 8:00 rano, jeżeli możemy przyjść i wyjść. Ja też pracuję, a mam pracę od godziny 10:00 do godziny 18:00. Jest to moja praca, ja tu nic nie zawiniłam, więc może to zrobimy z rana. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę wcisnąć, panie przewodniczący, raz wystarczy, panie przewodniczący, później ja już działałam. Proszę bardzo, udzielam głosu.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Jest trudna sytuacja rano. Jeśli mogę, proponuję 15:30, nie wiem, w trybie super szybkim otwarcie, głosowanie, zamknięcie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję. O głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak.

Władysław Sobczak (Radny)

Ja z chęcią bym się przechylił do tego wniosku na rano, tylko że akurat 1 czerwca ja mam wizytę związaną tą moją prostatą i z tymi moimi, i mam w Zdrojach o godzinie 9:00, także ja nie wyrobiłbym się.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

To może 7 czerwca, bo ze względów na okoliczności wtedy 7 czerwca, czyli poniedziałek by wszedł, godzina... No tak, 8 czerwca, godzina 8:00 rano, to jest poniedziałek, szanowni państwo. Na przykład mi by się tutaj, że tak powiem, uśmiechnęło. Chciałem powiedzieć, że pani przewodnicząca wróci z długiego weekendu, a... No dobrze, szanowni państwo, 1 czerwca, 15:30. Tak? Dobrze, no nie mamy wyjścia, no osiągnęliśmy jakiś kompromis, jak to się mówi, kompromis jest taki, że wszystkim nie pasuje, czyli tak zwany zgniły kompromis, no ale cóż. No dobrze, tak, 1 czerwca. Szanowni państwo, przerywam dzisiejszą sesję ze względu na brak kworum i dokończenie sesji zwołuję na 1 czerwca, to jest poniedziałek, przyszły poniedziałek, na godzinę 15:30. Wszystkie osoby obecne dzisiaj na sali, uważam za powiadomione. Proszę pracowników Biura Obsługi Rady o niezwłoczne powiadomienie pozostałej części Rady Miejskiej, tak jak wskazuje Statut Gminy Gryfino, o terminie dokończenia sesji.

Rezygnacja z członkostwa w klubie radnej Elżbiety Kasprzyk stanowi **załącznik nr 35**.

Przewodniczący Rady Rafał Guga ogłosił przerwę w obradach do poniedziałku, 1 czerwca, do godziny 15:30.

1 czerwca 2026 r.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, proszę już o wyciszenie rozmów. Jeszcze dwie osoby, idą. Na pulpitach państwa, pojawiła się opcja sprawdzanie kworum, proszę nacisnąć ten przycisk kworum. Dobrze, to się zgadza, szanowni państwo, z listą podpisywaną na wstępie, a więc mamy kworum. Przystępujemy, czy wznawiamy obrady XXX sesji Rady Miejskiej w Gryfinie w dniu 28 maja 2026 roku, część pierwsza, 1 czerwca 2026 roku, część druga. Szanowni państwo, byliśmy w punkcie 11, projekt uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Gryfino, druk nr 8/30, wraz z autopoprawką. Byliśmy po dyskusji, dyskusja była zamknięta. Widzę zgłoszenie pani przewodniczącej, czy to jest wniosek formalny? Proszę bardzo, udzielam głosu.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie przewodniczący, ja chciałabym poprosić o 10 minut przerwy i musimy się zebrać jeszcze z Komisją Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa jako komisja, która przygotowywała projekt uchwały.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze. Szanowni państwo, ogłaszam przerwę do godziny 15:45 i w tym czasie proszę o zebranie się Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego w sali 25, rozumiem, tak?

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Tak jest.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, wznawiamy obrady XXX sesji Rady Miejskiej, druga część w dniu 1 czerwca 2026 roku po krótkiej przerwie. O głos poprosiła Pani Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego, pani Radna Elżbieta Kasprzyk. Rozumiem, że w sprawie formalnej, proszę bardzo, udzielam głosu.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka rado, Komisja Spraw Społecznych odbyła posiedzenie i najkrócej mówiąc, ustaliliśmy, że po pierwsze chcieliśmy przygotować projekt uchwały, który zwiększy kompetencje radnym Rady Miejskiej w dyskusji nad kształtem budżetu i takie zapisy zostały sporządzone. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez panią skarbnik i pana burmistrza, również przez mecenasa, oczywiście uwzględniając poprawki, które zostały zgłoszone i wprowadzone do porządku obrad. Mimo to, niestety z przykrością muszę stwierdzić, że docierają gdzieś w kuluarach takie rozmowy, że radni Rady Miejskiej nie chcą zwiększyć swoich kompetencji i chcą głosować przeciwko temu projektowi uchwały. W związku z tym Komisja, żeby jeszcze lepiej dopracować ten projekt uchwały, wycofuje go dzisiaj z posiedzenia Komisji i z takim wnioskiem formalnym występuję w imieniu Komisji.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Panie mecenasie, zabrzmiato, że to jest wniosek formalny w imieniu Komisji o wycofanie. Udzielam głosu, pan mecenas Tomasz Uldynowicz.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Moim zdaniem trzeba to doprecyzować, pani przewodnicząca, ponieważ do tej pory było zawsze tak, że autor projektu uchwały miał możliwość jego wycofania w każdej chwili, momencie i bez głosowania, bez potrzeby zmiany porządku obrad. Dlatego chciałem się dopytać, pani przewodnicząca, czy to jest normalny wniosek o wycofanie projektu uchwały, czy wniosek o zmianę porządku obrad i zdjęcie tego punktu, projektu uchwały, wtedy głosujemy.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czyli to jest wniosek o zmianę porządku obrad? Ale jako wnioskodawcy do tej pory, zawsze wnioskodawcy mogli, czy reprezentant wnioskodawców upoważniony mógł po prostu zgłosić wycofanie i wtedy wniosek z automatu...

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Tak było, przez klub radnych, pan burmistrz.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Wtedy uchwała z automatu była wycofana z porządku obrad. Natomiast jeżeli jest to wniosek o zmianę porządku obrad, to musimy go głosować.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Tak jest.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

-wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

To nie głosujemy w takim razie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze, czyli wnioskodawcy wycofują projekt uchwały dotyczący sprawy trybu prac nad projektem, w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Gryfino, druk nr 8/30, w tym przypadku, który był w punkcie 11.

Ad. XII. Informacja Burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję.

Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady- **załącznik nr 36.**

Ad. XIII. Wolne wnioski i informacje.**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Proszę bardzo, pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, udzielam głosu.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, sprawy różne i wolne wnioski. Ja bym chciała jeszcze raz podkreślić, muszę, bo wspólnie z panią przewodniczącą Elą Kasprzyk pracowałyśmy nad projektem uchwały. My akurat się wstrzymałyśmy nad wnioskiem o ściągnięcie z porządku obrad, ale przygotujemy. Ja zobowiązałam się do przygotowania z poprawkami, które pojawiły się już po zaopiniowaniu przez pana mecenasa tego projektu uchwały i uczynię zadość i wyślę mailowo projekt, proponowany projekt uchwały do wszystkich radnych po to, żeby jeszcze zanim na 10 dni przed sesją Rady Miejskiej zapoznać się z tym projektem i móc dyskutować merytorycznie i sprawiedliwie na posiedzeniach Komisji, to jest po pierwsze. Po drugie, chciałabym, ale widzę, że nie ma państwa burmistrzów i pani burmistrz, zapytać się, co się stało z tematem muralu w centrum miasta ekologicznego, które wywołało szeroką dyskusję w przestrzeni publicznej. Jako Klub Koalicji Obywatelskiej i Samorządowej złożyliśmy, takie pismo, wniosek, apel, stanowisko podkreślające głosy mieszkańców, wskazujące na prawdopodobieństwo wątpliwości dotyczących procedury przetargowej. Wniosek został złożony na początku kwietnia, jakoś w tym czasie. Dzisiaj mamy 1 czerwca, informacji zwrotnej brak. Po trzecie, wracam do tematu spotkania z Generalną Dyрекcją Dróg i Autostrad. Temat od zeszłego roku obiecywany, że spotkamy się, porozmawiamy. Tematów drogowych, bezpieczeństwa w przestrzeni obwodnicy i nie tylko, czy ekranów jest nadal nierozwiązany, nadal mieszkańcy sygnalizują te kwestie. Jeszcze na sam koniec, nie miałam okazji w związku z przerwaniem obrad w czwartek. Chciałabym wszystkim działaczom kultury i weteranom działań poza granicami kraju złożyć najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, spełnienia marzeń i ogromu, ogromu zdrowia w imieniu własnym oraz moich kolegów i koleżanek z Klubu Koalicji Obywatelskiej w związku ze świętem, które przypadało w piątek, 29 maja, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Ja tylko taką małą uwagę, jeżeli by to miało być w czerwcu, to 14 dni, bo sesja absolutoryjna ma inny tryb zwoływania. Kto z państwa chciałby zabrać jeszcze głos w tym punkcie? Jeżeli nikt się nie zgłasza, szanowni państwo, to

pozwólcie, że odczytam bardzo ważne pismo, ponieważ dotyczy uchwały Rady Miejskiej, którą składaliśmy, czy przegłosowaliśmy na jednej sesji z Ministerstwa Aktywów Państwowych. W nawiązaniu do pisma, które wpłynęło do Ministerstwa Aktywów Państwowych za pośrednictwem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w sprawie przyjęcia apelu o przedłużenie działalności koncesyjnej w wytwarzaniu energii elektrycznej, wytwarzania ciepła oraz przesyłania i dystrybucji ciepła pozyskiwanych z dwóch bloków energetycznych PGE GiK S.A. Elektrownia Dolna Odra do dnia 31 grudnia 2028 roku. Uprzejmie informuję, że Ministerstwo Aktywów Państwowych wystąpiło do Zarządu PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. z prośbą o przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie. Z wyjaśnień przedstawionych przez PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. dalej Spółka wynika, że proces transformacji Elektrowni Dolna Odra nie ma charakteru doraźnego ani incydentalnego. Jest to proces formalnie prowadzony od 2020 roku, kiedy spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. dalej PGE GiK S.A. poinformowała operatora systemu przesyłowego o zamiarze wyłączenia aktywów, a następnie harmonogram ten był aktualizowany w kolejnych latach. Zasadniczą przesłanką tego procesu pozostaje trwała nierentowność jednostek węglowych oraz brak perspektyw poprawy ich rentowności. Jednocześnie spółka podkreśla, że we wrześniu ubiegłego roku zostały podjęte kluczowe decyzje korporacyjne przesądzające dalszy bieg tego procesu. Zarząd PGE GiK S.A. oraz Rada Nadzorcza PGE GiK S.A. podjęły decyzję, aby wycofanie z eksploatacji bloków węglowych Elektrowni Dolna Odra przeprowadzić w dwóch etapach, a zgodnie z obowiązującymi w grupie kapitałowej PGE zasadami ładu korporacyjnego, decyzję tę uchwałą zaakceptował również Zarząd PGE S.A. Na obecnym etapie, jak informuje spółka, nie ma zatem do czynienia z zamiarem czy koncepcją wymagającą podjęcia decyzji, lecz z wdrożonym i realizowanym procesem transformacyjnym, dla którego zapadły już wymagane decyzje właścicielskie i korporacyjne, a następnie rozpoczęto ich wykonanie. Istotne jest także to, że w Elektrowni Dolna Odra rozpoczęto już proces redukcji zatrudnienia prowadzony w sposób etapowy i osłonowy. PGE GiK S.A. wdrożyła działania służące realizacji uprawnień wynikających z ustawy z dnia 17 sierpnia 2023 roku o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego, obejmujące m.in. jednorazowe odprawy pieniężne i urlopy energetyczne. Jak wskazuje spółka, należy również zaakcentować, że transformacja w Gryfinie i okolicach nie oznacza pozostawienia regionu bez alternatywy infrastrukturalnej ani inwestycyjnej. W tej samej lokalizacji została już wybudowana i przekazana do eksploatacji nowoczesna elektrownia gazowo-parowa PGE Gryfino Dolna Odra o mocy 1366 MW, będąca największą elektrownią gazową w Polsce i jednym z podstawowych elastycznych źródeł wytwórczych w krajowym systemie elektroenergetycznym. Inwestycja ta została oddana do eksploatacji 18 października 2024 roku. Co więcej, grupa PGE prowadzi dalsze działania inwestycyjne w regionie, m.in. podpisana została umowa na budowę kolejnego bloku gazowego w lokalizacji Gryfino Dolna Odra, to jest bloku szczytowego o mocy 600 MW, który ma uzupełnić produkcję energii ze źródeł odnawialnych w okresach niskiej generacji. Równolegle realizowany jest projekt ciepłowni Gryfino, która ma stać się nowym źródłem ciepła dla mieszkańców, a jej przekazanie do eksploatacji planowane jest na III kwartał 2026 roku. Mając na uwadze podjęte we wrześniu 2025 roku decyzje korporacyjne organów PGE GiK S.A.

i PGE S.A., rozpoczęty proces redukcji zatrudnienia z wykorzystaniem instrumentów przewidzianych w ustawie ośłonowej, a także zaawansowanie inwestycji zastępczych w Gryfinie, Spółka podkreśla, że na obecnym etapie nie ma przesłanek wskazujących na zasadność zatrzymania procesu wycofywania z eksploatacji bloków węglowych Elektrowni Dolna Odra. Zarówno GK PGE, i jak i strona rządowa rozumie i szanuje obawy lokalnej społeczności oraz samorządu, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa energetycznego, rynku pracy i zapewnienia ciągłości dostaw ciepła. Niemniej jednak, wobec podjętych decyzji korporacyjnych, rozpoczętego procesu redukcji zatrudnienia z wykorzystaniem instrumentów ośłonowych oraz realizowanych już inwestycji zastępujących funkcję dotychczasowych bloków węglowych, spółka zgodnie z przedłożonymi informacjami nie identyfikuje obecnie przesłanek pozwalających na wstrzymanie tego procesu. Jednocześnie podkreśla, że realizacja wspomnianych wyżej inwestycji przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego zarówno w skali lokalnej, jak i krajowej. Z poważaniem, Monika Gawlik, Dyrektor, do wiadomości Biuro Prezesa Rady Ministrów, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo, udzielam.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To ja jeszcze też, korzystając z okazji, chciałabym zwrócić się do pana burmistrza z pytaniem o budowę świetlicy w Nowym Czarnowie. Pan burmistrz autopoprawką wprowadził to zadanie do budżetu, już minęło 5 miesięcy, mieszkańcy pytają, na jakim etapie jest realizacja tego zadania, co w tym temacie zostało zrobione i jaki jest harmonogram dalszych działań w związku z tą inwestycją w tym roku. Bardzo bym prosiła o odpowiedź na piśmie, ponieważ taką informację chciałabym przekazać mieszkańcom zgodnie z ich prośbą, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. O głos poprosiła pani przewodnicząca, czy pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk? Dobra, to pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, to ja tak, wzmacniając też głos pani przewodniczącej, wnioskuję do pana burmistrza wraz z wnioskiem o stan realizacji, świetlicy w Nowym Czarnowie, o zbiorczą informację o stanie realizacji wszystkich wniosków do budżetu, które zostały zgłoszone na rok 2026. I chciałam jeszcze coś powiedzieć, ale Dzień Dziecka dzisiaj, więc może korzystajmy z popołudnia i chodźmy do naszych dzieci własnych, przysposobionych pod opieką. Wszystkiego dobrego dla dzieci małych i dużych.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, szanowni państwo, mam jeszcze przed sobą pismo do wglądu w Biurze Obsługi Rady, zawiadomienie o zakończeniu postępowania dowodowego w sprawie strzelnicy w Mielniku Gryfińskim. I tutaj mamy taką konkluzję, że w świetle obowiązujących przepisów dalsze postępowanie w sprawie strzelnicy wraz z trzema wiatami stało się bezprzedmiotowe, to jest zawiadomienie Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, z takich informacji, szanowni państwo, to by było na tyle. Dzisiaj jest 1 czerwca, Dzień Dziecka, szanowni państwo, w imieniu Rady Miejskiej w Gryfinie, w imieniu urzędu, panów burmistrzów, pani skarbnik, pani sekretarz, życzymy wszystkim, bo wszyscy jesteśmy dziećmi, żeby ta część

dziecka w nas trwała jak najdłużej, żeby dzieci czuły się tymi dziećmi przez 365, czasami 366 dni w roku, a nie tylko w jeden dzień. Dużo uśmiechu, dużo radości. I jeszcze mam jedną prośbę, szanowni państwo, organizatorzy wczorajszego wydarzenia charytatywnego Biegu dla Michałka, bardzo dziękuję serdecznie za przybycie, wsparcie. Udało się zbierać ponad 6000 zł, co jest fajną kwotą. Dziękuję tym radnym, którzy się włączyli, wrzucili do skarbonki, biegli czasami z trudnościami, ale impreza była zaca i bardzo serdecznie w imieniu organizatorów chciałem te podziękowania przekazać. I przypominam, szanowni państwo, że następna sesja, planowana sesja absolutoryjna, planowana jest na środę, 24 czerwca 2026 roku, na godzinę 10:00.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zamknął obrady XXX sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2.**
2. Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 3.**
3. Godzinowa lista obecności – **załącznik nr 4.**
4. Porządek obrad XXIX sesji – **załącznik nr 5.**
5. Raport z głosowań – **załącznik nr 6.**
6. *Interpelacja radnej Elżbiety Kasprzyk* - **załącznik nr 7.**
7. *Interpelacja radnego Zbigniewa Szmai* - **załącznik nr 8.**
8. *Interpelacje radnej Iwony Gatkowskiej* - **załącznik nr 9,10,11,12.**
9. *Interpelacja radnej Magdaleny Pieczyńskiej* - **załącznik nr 13.**
10. *Interpelacje radnej Anny Pęciak* - **załącznik nr 14,15.**
11. *Interpelacje radnego Rafała Gugi* - **załącznik nr 16,17,18.**
12. Opinie Komisji - **załącznik nr 19.**
13. Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Gryfino za 2025 r. - **załącznik nr 20.**
14. UCHWAŁA NR XXIX/207/26 - **załącznik nr 21.**
15. UCHWAŁA NR XXIX/208/26 - **załącznik nr 22.**
16. UCHWAŁA NR XXIX/209/26 - **załącznik nr 23.**
17. Autopoprawka – **załącznik nr 24.**
18. UCHWAŁA NR XXIX/210/26 - **załącznik nr 25.**
19. UCHWAŁA NR XXIX/211/26- **załącznik nr 26.**
20. UCHWAŁA NR XXIX/212/26 - **załącznik nr 27.**
21. UCHWAŁA NR XXIX/213/26 - **załącznik nr 28.**
22. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady- **załącznik nr 29.**

Protokół sporządziła
Monika Majewska

PRZEWODNICZĄCY RADY
Rafał Guga